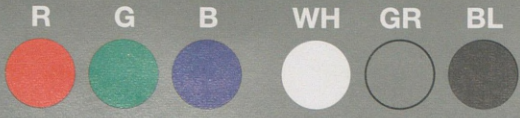


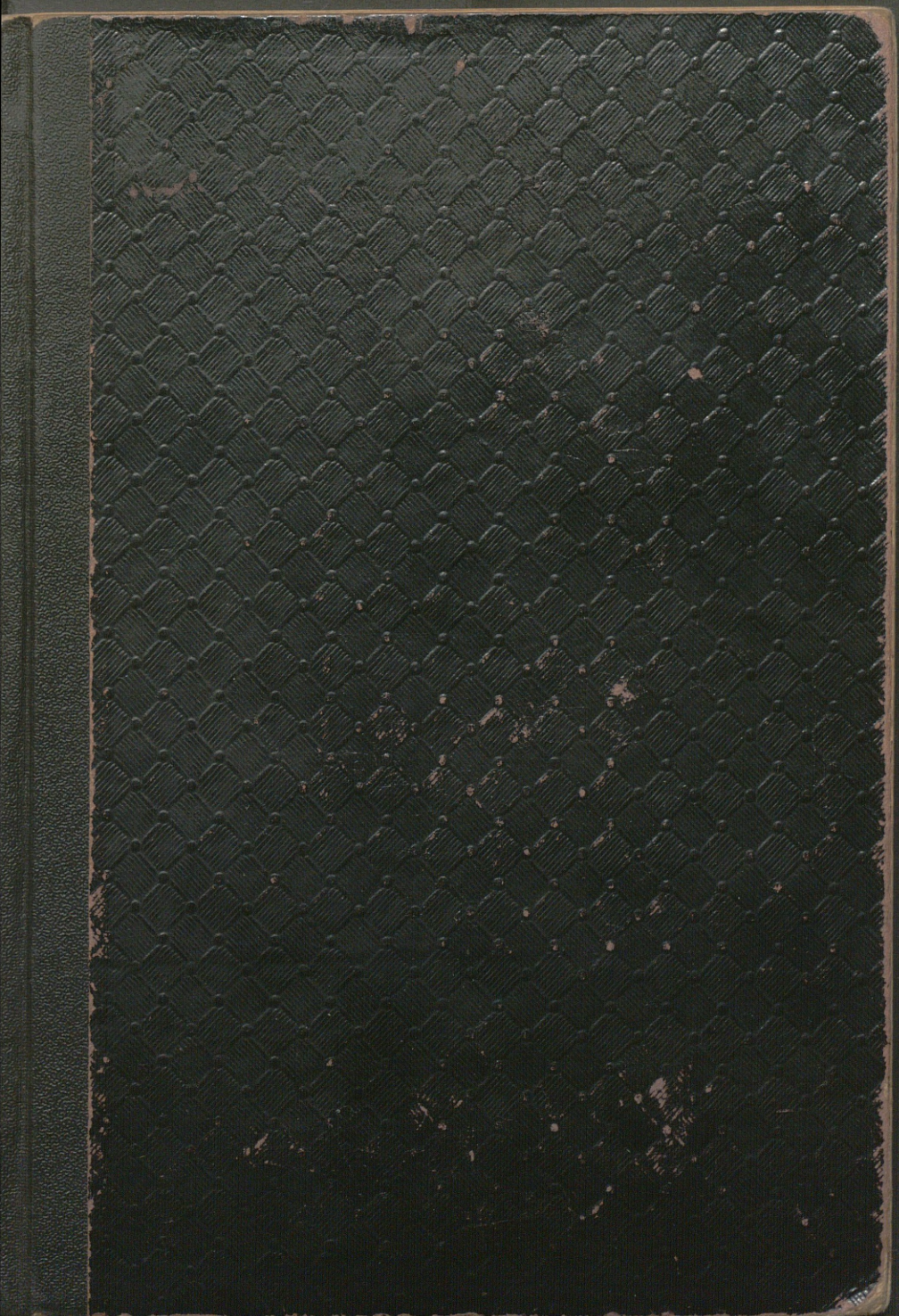
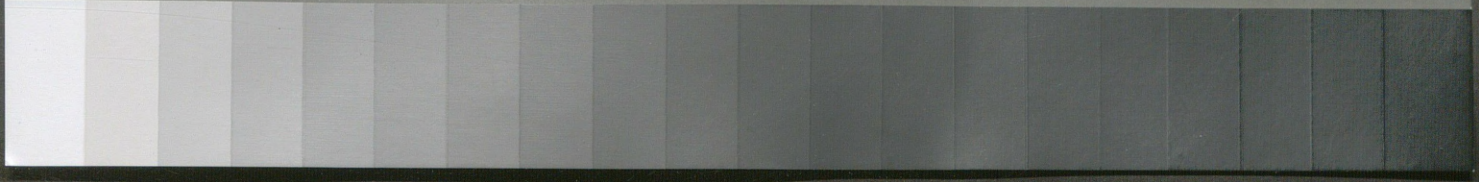
Part Code
ST1316



Grey Scale #13

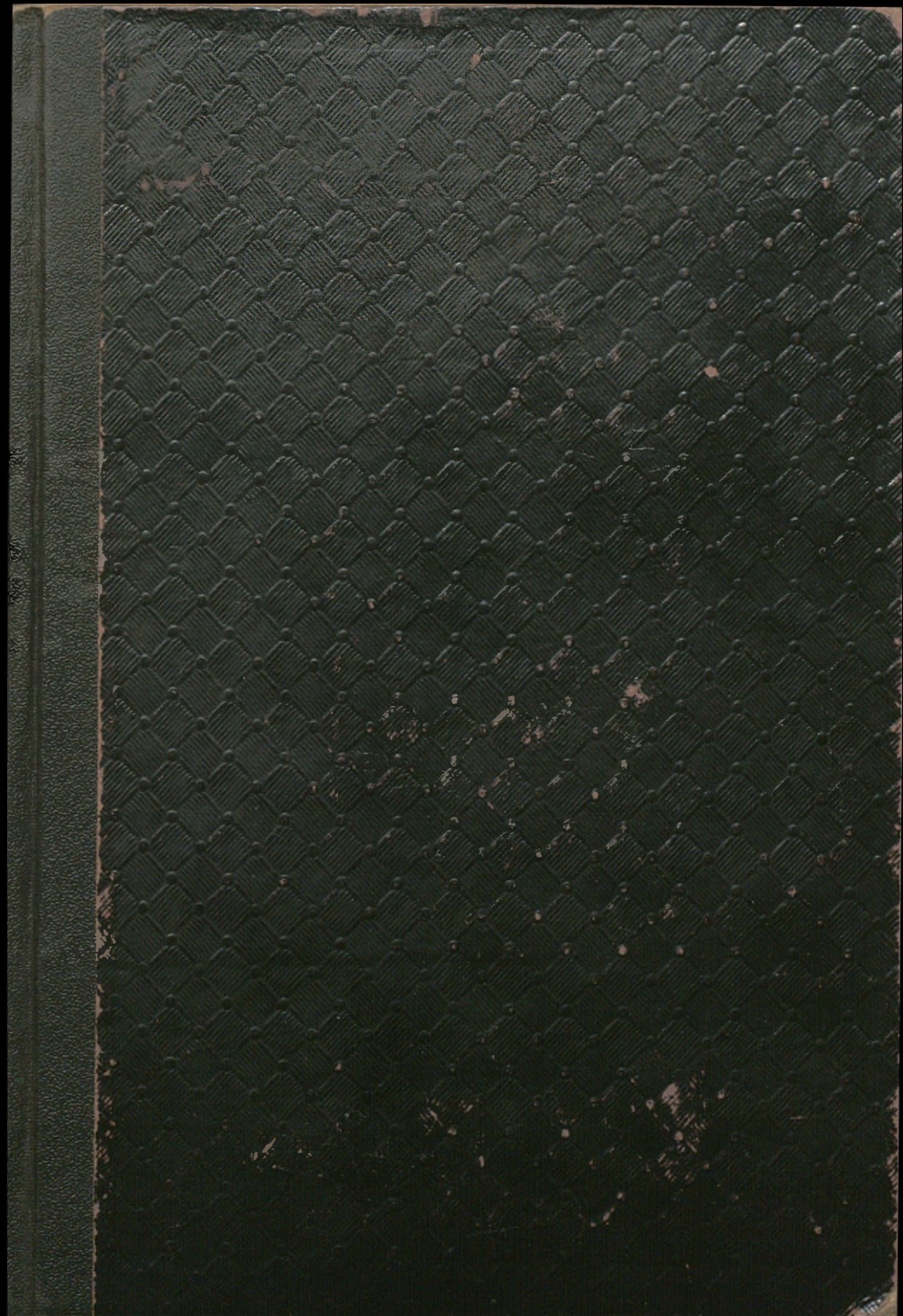


A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



Colour Chart #13







2328

BIBLIOTEKA
POL. DRUŻYN STRZELECKICH
we LWOWIE L. 153

WYDAWNICTWO WYDZIAŁU BOJOWEGO POLSKIEJ PARTII
SOCJALISTYCZNEJ

J. W—i.

KRÓLESTWO POLSKIE JAKO TEREN STRATEGICZNY

STUDJUM WOJSKOWO-GIEOGRAFICZNE

Z 2 MAPAMI

BIBLIOTEKA AKADEMII
SZTABU GENERALNEGO



WARSZAWA 1911

NAKŁADEM AUTORA — Z Drukarni Ludowej w Krakowie, ul. Filipa L. 11

BIBLIOTEKA
POL. DRUŻYN STRZELECKICH
we LWOWIE L. 153

Nie wyprzedzaj się do domu!

184

KRÓLESTWO POLSKIE
JAKO TEREN STRATEGICZNY

KRÓLESTWO POLSKIE JAKO TEREN STRATEGICZNY

BIBLIOTEKA
POL. DRUŻYN STRZELECKICH
we LWOWIE L. 153

WYDAWNICTWO WYDZIAŁU BOJOWEGO POLSKIEJ PARTJI
SOCJALISTYCZNEJ

Goelich
J. W-i.

KRÓLESTWO POLSKIE JAKO TEREN STRATEGICZNY

STUDJUM WOJSKOWO-GIEOGRAFICZNE

Z 2 MAPAMI

BIBLIOTEKA AKADEMII
SZTABU GENERALNEGO



XXXIII. 2;

WARSZAWA 1911

NAKŁADEM AUTORA — Z Drukarni Ludowej w Krakowie, ul. Filipa L. 11

Gieografia wojskowa, jako dziedzina wiedzy militarnej, posiada wysokie znaczenie dla wojny współczesnej wogóle. Ułatwia ona prowadzenie samych działań przeciwko wrogowi, wskazuje nietylko najważniejsze ośrodki wojskowego organizmu nieprzyjacielskiego, ale, co jest rzeczą nad wyraz ważną, ułatwia orientację, uczy rozumieć akcje wojenne, prowadzone na danym terenie.

Królestwo Polskie jest jednym z najważniejszych terenów strategicznych państwa rosyjskiego. Jest ono miejscem ewentualnych działań wojennych rosyjsko-austrjackich lub rosyjsko-pruskich, czy też jednoczesnych akcji obu zachodnich mocarstw militarnych, przeciwko Rosji skierowanych. I już z tego chociażby względu, bliższe rozejrzenie się w całokształcie warunków terenowych, chociażby jeno najważniejszych, oraz w całości urządzeń techniczno-wojskowych Królestwa Polskiego, jest pożądane i celowe.

Jednakże gieografia wojskowa ma niemałe znaczenie również ze stanowiska rewolucyjnego — z punktu widzenia wojny ludowej przeciwko najazdowi. Rzecz jasna bowiem, że, jakakolwiek wojna się toczy i w jakichkolwiek formach, armja powstańcza dokładnie znać musi teren, na którym działa, i te ośrodki potęgi wroga, w które godzić wypadnie.

Przy pisaniu naszego studjum z dziedziny geo-

grafji wojskowej o Królestwie Polskiem, jako terenie strategicznym, wychodziliśmy z założenia, które polski geograf wojskowy, major L. Bystrzonowski w swojej broszurze francuskiej o strategicznej sieci Polski¹⁾, ujął w następujące słowa:

„Pozbawieni zatem armji stałej, Polacy musieli by zginąć pod naporem liczebnym ich wrogów, pozbawiając się dobrowolnie czynników pomocniczych, zwłaszcza wyzyskania terenu do wojny podjazdowej, która jedynie w stanie jest nieprzerwanie niszczyć liczne armje ich nieprzyjaciół“.

Rzecz prosta, iż w naszych badaniach wojskowieo-geograficznych musieliśmy pominąć te kwestje, które z punktu widzenia wojny ludowej, mają mniejsze znaczenie, lub też które niejednokrotnie zostały obszernie i wyczerpująco omówione w naszej literaturze publicystycznej, np. stosunki polityczne.

Ponieważ wojna ludowa tak samo, jak każda wojna, wymaga przynajmniej ogólnego poznania terenu, na którym prowadzona będzie, ponieważ dalej rozejrzenie się w całokształcie wielorakich warunków tegoż terenu przedstawia nam najważniejsze ośrodki militarne wroga, a więc wskazuje, w które miejsca wojskowego organizmu nieprzyjacielskiego przede-wszystkiem godzić należy, przeto poniżej rozpatrujemy Królestwo Polskie z punktu widzenia najważniejszych działów geografji wojskowej, starając się uwydatnić główne centra militarne rosyjskie, charakteryzując przytem ogólną wartość wojskową Królestwa Polskiego oraz jego poszczególnych właściwości terenowych.

¹⁾ L. Bystrzonowski. Notice sur le réseau strategique de la Pologne pour servir à une guerre de partisans. Paris 1842. (Extrait du Spectateur militaire, Juillet 1842).

Przy pisaniu niniejszego studjum staraliśmy się uwzględnić możliwie jaknajszerzej polską literaturę wojskową. Niestety, zawiera ona bardzo mało prac z dziedziny geografji wojskowej. Niektóre z nich, te mianowicie, które mają bądź to naukową, bądź też informacyjną wartość po dzień dzisiejszy, uwzględniliśmy w miarę możliwości. Inne zaś, jak naprzykład memorjał generała Kniaziewicza o strategicznej wartości Polesia, przedłożony w r. 1800 rządowi francuskiemu, jak broszura majora Bystrzonowskiego, wydana w Paryżu w r. 1863 p. n.: „Myśli przydatne do powstania w Polsce“, jak uwagi Prądzyńskiego, zawarte w jego pamiętnikach o teatrach bitew w r. 1830 i 31, oraz podobne Ludwika Mierosławskiego, rozrzucone w wielu jego dziełach większych i drobniejszych broszurach, za materiał służyć nam nie mogły, ze względu na ich przestarzałość.

Celem dokładnego zrozumienia wagi badań wojskowo-geograficznych oraz znaczenia właściwości terenowych dla ruchu armji i operacji wojennych, poprzedziliśmy opis wojskowo-geograficzny Królestwa Polskiego krótką charakterystyką wartości bojowej armji współczesnej oraz głównego tejsze wartości czynnika.

Ze względu zaś na znaczenie tyłów, zarówno dla wojskowej wartości samego polskiego terenu militarnego, jak i dla celów wojny ludowej, podajemy przy końcu ogólną charakterystykę tyłów strategicznych przedniego teatru wojennego Rosji — Królestwa Polskiego.

Lipiec, 1910 r.

I.

Charakteryzując pokrótce ziemie polskie pod względem geograficzno-wojskowym, przedstawiając rolę poszczególnych obwodów i szachownic w ogólnym systemacie strategicznym Polski, mówi Ludwik Mierosławski, iż tereny lub teatry strategiczne dają się upodobnić do żyjących organizmów. „W każdym ciele organicznym, pisze zwycięzca z pod Miłosławia¹⁾, są węzły, do których przywiązane jest życie. U stworzeń loicznych, opatrznych, węzły te położone wewnątrz, w równej od krańców odległości, jako środek ciężkości w figurach symetrycznych. W stworzeniach zaś potwornych, które gwałtownymi sklezione przypadkami lub różnostronnym męczonym ciężarem, w pasorzytne rozrosły się garby i wrzody, węzły te wychodzą bokiem i sterczą, wystawione na każde niebezpieczeństwo zewnętrzne, jak wiszące jelita“. Racionalna walka z nieprzyjacielem polega właśnie na niszczeniu tych węzłów i ośrodków, na ciągłym, nieprzerwanym ich ranieniu, przez co wywołuje się również stały, nieprzerwany stan zapalny, częstokroć unieruchamiający cały organizm.

Twierdzenia powyższe nic a nic nie straciły zarówno na swej teoretycznej, jak i praktycznej wartości i w czasach dzisiejszego rozwoju sztuki wojskowej. Przeciwnie, wartość ich została niepomier-

¹⁾ L. Mierosławski. Powstanie Narodu Polskiego w roku 1830 i 1831. T. I. Paryż 1845

nie spotęgowaną wskutek tego, iż każde ze współczesnych państw militaryjnych, bądź to w celach ułatwienia wojny zaczepnej, bądź też wzmocnienia walki obronnej, swoje naturalne, przyrodzone centra i węzły wzmocnia stale nieprzerwanym szeregiem sztucznych ośrodków, będących zdobyczą techniki wojskowej. A przytem tak znaczne powiększenie się ośrodków i węzłów strategicznych pociągnęło za sobą konieczność ich powiązania w jeden ogólny systemat, w jedną całość logiczną, która wówczas jeno istotną wartość bojową osiąść potrafi. Wszystkie te wiązadła, wewnętrzne i zewnętrzne linje komunikacyjne, łączące poszczególne węzły i ośrodki danego systematu strategicznego, jak i poszczególne systematy, w jedną ogólną sieć strategiczną danego państwa lub kraju, są to niby nerwy i arterje w żywym organizmie. Uszkodzenie jednej z nich, w zależności od jej roli i znaczenia, jest w stanie wywołać poważne zaburzenia w całym organizmie — systemacie strategicznym. Zniszczenie zaś kilku naraz może, mówiąc słowami Mierosławskiego, przyprowadzić o śmierć liczne stworzenia, w języku zaś naukowym, oznacza to rozbicie systematu lub nawet całej sieci strategicznej, zniszczenie jej istotnej wartości wojskowej.

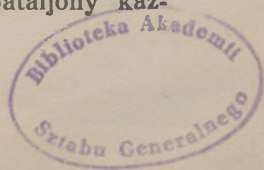
Założenia wyżej wyluszczone staną się zrozumialsze, o ile rozpatrzymy je z punktu widzenia właściwej wartości i właściwego charakteru armji współczesnej.

Bojowa wartość armji współczesnej polega przede wszystkim na jej zdolności ruchowej. Ciosy i uderzenia, jakie armja zadaje nieprzyjacielowi, mierzyć się dają jej żywą siłą. Ta zaś zależy w pierwszym rzędzie od szybkości; sama zaś masa armji jest czynnikiem drugorzędym. Przecież widoczną, na pierwszy chociażby rzut oka, jest rzeczą, że najlicniejsza armja, a zatem o wielkiej masie, natomiast zupełnie unieruchomiona, a przeto o zerowej szybkości, zgoła bojowej wartości nie posiada. Nie posiada tej wartości dlatego, że jej żywa siła, wskutek zerowej szybkości, jest również, biorąc rzecz jeno teoretycznie — zerem.

Przeciwnie zaś, niewielka grupa wojska, a zatem o nikłej masie, posiadająca natomiast wielką zdolność ruchową, a przeto znaczną szybkość ruchu, posiada już wybitną wartość bojową wskutek tego, że jej żywa siła jest wielkością dosyć dużą. Te teoretyczne założenia, traktowanie wartości i istotnego charakteru armji z punktu widzenia zasad mechaniki, same przez się tłumaczą nam wartość walki podjazdowej, rolę i znaczenie oraz wysokie szanse zwycięstwa partyzantki i gierylasówki.

Rzecz prosta, że życiowe traktowanie sprawy wartości bojowej armji oraz określenie jej właściwego charakteru nie da się ograniczyć tylko ramami roztrząsań mechanicznych. W grę wchodzi tutaj znacznie więcej czynników materialnych, zarówno jak i moralnych, których nieuwzględnianie byłoby błędem poważnym. Naogół jednak nie są one w stanie zasadniczo zmienić powyższych założeń, dotyczących znaczenia ruchu, a raczej szybkości ruchów armji, dla jej bojowej wartości. Po dziś bowiem dzień panuje w sztuce wojskowej ta zasada, wedle której nieprzyjaciela należy bić „nogami“. Ona to najwyraźniej stwierdza, że armja, której zdolność ruchowa przewyższa przeciwnika, ma już przez to samo poważne szanse zwycięstwa po swej stronie. Zasada ta nie mówi o liczbie (o masie), zatem stwierdza, że w tej ocenie, którą posługujemy się w czasach dzisiejszych dla określenia bojowej wartości armji, liczba (masa) jest wprawdzie czynnikiem bardzo poważnym, ale bądź co bądź nie głównym i jedynym.

Że zdolność ruchowa armji oddziaływa przede wszystkim na jej wartość bojową, znajdujemy na to potwierdzenie w całym szeregu faktów, poczerpniętych z życia wojskowego państw współczesnych. Więć przede wszystkim niezbitym jest faktem, że wyćwiczenie wojskowe piechoty współczesnej idzie w kierunku nadania jej charakteru piechoty lekkiej — zatem o znacznej zdolności ruchowej. Dążeniem wojskowych sfer kierowniczych jest zbliżenie piechoty do typu oddziałów strzeleckich. Zwrócimy tutaj uwagę na to, że w armji rosyjskiej czwarte bataljony każ-



dego pułku są bataljonami strzeleckimi, a czwarte pułki każdej dywizji — pułkami strzeleckimi. Zasada ta obowiązuje i w innych armjach europejskich; staje się coraz bardziej powszechną, o coraz większym zastosowaniu.

Ostatnia reorganizacja całej kawalerji rosyjskiej w tym również poszła kierunku. Wiadomo przecież, że do niedawnego czasu gros kawalerji rosyjskiej poza gwardją stanowili dragoni, typ kawalerji cięższej, wyćwiczonej również i w ruchach oddziałów pieszych. Zaledwie czwarta część kawalerji rosyjskiej składała się z lekkiej jazdy kozackiej¹⁾. Pod tym względem kawalerja rosyjska jaskrawo różniła się od kawalerji innych mocarstw militarnych. Na Zachodzie bowiem Europy zarzucono typ wyłącznej ciężkiej kawalerji, przechodząc albo do typu mieszanego, albo też do całkowicie lekkiego, formując nawet oddziały strzelców konnych — najłżejszy, a zatem najbardziej ruchliwy typ oddziału kawaleryjskiego.

Nadanie jaknajwiększej zdolności ruchowej rozmaitym działom broni znalazło praktyczny wyraz nawet i w tak ciężkim dziale armji współczesnych, jakim jest — artylerja. Pomijamy tego rodzaju reformy, jak zaprowadzenie artyleryjskich oddziałów samojazdowych. Oddziały takie, dzisiaj wprawdzie jeszcze nieliczne, utworzone zostały we Francji, mając służyć do tak zwanej ruchomej obrony fortec. Że są dzisiaj nieliczne, przeto bliżej niemi zajmować się nie będziemy, ani ich brać za przykład, potwierdzający nasze założenia. Znacznie ważniejszym jest natomiast przekształcenie współczesnej artylerji francuskiej, polegające na zmianie dotychczasowych sześciodziałowych baterji na baterje czterodziałowe. Francuski minister wojny generał Brun, powaga w dziedzinie artylerji i wogóle sztuki wojskowej, był bowiem długo-

¹⁾ Dywizje kawaleryjskie rosyjskie składały się do niedawna z 3-ch pułków dragonów i 1 go pułku kozaków. — Obecnie składają się z pułku dragonów, huzarów, ułanów i kozaków.



letnim naczelnikiem francuskiego sztabu jeneralnego, motywując w izbach prawodawczych projekt reorganizacji artylerji, zupełnie wyraźnie podkreślał, że celem tej reformy jest nadanie większej ruchliwości temu działowi broni. Czterodziałowe baterje są bowiem, co samo przez się jest zrozumiałem, bardziej ruchliwemi od baterji sześciodziałowych, ruchliwość zaś ich potęguje się i z tego powodu, że każda z nich posiada swój własny park artyleryjski, co wpływa na wydajność ognia działowego baterji. Doniosłość tej reformy europejskie sfery wojskowe odrazu pojęły, czego dowodem projekt włoskiego ministerjum wojny, zmierzający do takiego również zreformowania artylerji włoskiej, oraz żywe odgłosy, jakie reforma artylerji francuskiej wywołała na łamach wojskowej prasy niemieckiej.

Dążenie do zwiększenia zdolności ruchowej armji znajduje również charakterystyczny wyraz w tworzeniu specjalnych oddziałów cyklistów. Oddziały takie, zwykle formowane przy wojskach strzeleckich, mają za zadanie podnieść normy ruchliwości tego rodzaju broni, a tem samem ułatwić szereg zadań, jakie do rozwiązania dawane bywają takim oddziałom wojskowym. Względnie liczne są oddziały cyklistów we francuskich bataljonach strzeleckich; na 31 bataljon strzelców, z których 13 bataljonów strzelców alpejskich (wojska górskie), a zatem właściwie na 18 bataljonów strzeleckich, 5 bataljonów, stojących załogą tuż nad samą granicą niemiecką, posiada 5 kompanji cyklistów, tworzących w razie wojny specjalny bataljon strzelców-cyklistów.

W nieco inny jeszcze sposób przejawia się kierunek, zmierzający do zwiększenia ruchliwości oddziałów pieszych. Mianowicie, ze względu na to, iż zaspły śnieżne utrudniają ruchy wojsk, a tem samem zmniejszają szybkość przesuwań oddziałów wojskowych, poczęto w armjach współczesnych bacznie zwracać uwagę na naukę jazdy na ski i nartach. Oddziały jeżdżące na ski oraz narciarskie są coraz liczniejsze; sfery wojskowe nie szczędzą ani trudu, ani pieniędzy, by z jednej strony zachęcić szeregowców i ofi-

cerów do takich ćwiczeń, z drugiej zaś starać się, by one miały jaknajbardziej praktyczny charakter.

Ale jeżeli nawet porzucimy armje polowe i przejdziemy do wojny fortecznej, oblężniczej, to i tutaj zauważymy, że zasada ta, wedle której o wartości bojowej decyduje zdolność ruchowa, poważny uczyniła wyłom w dotychczasowych pojęciach o roli armji oblężniczej i oblężonej, o wojnie fortecznej wogóle. Przedewszystkiem dzisiejsza nauka wojskowa zasadniczo zerwała z dawnymi poglądami, wedle których forteca tem bardziej obronna była, im większej zapłaty do swej obrony wymagała. To też sztuka wojskowo-inżynierska dzisiejsza dąży ku temu, aby współczesny typ fortec, przy jaknajwiększej odporności, absorbował jaknajmniej sił obrońcy. Zmierzając do tego celu, inżynierowie wojskowi wypracowali typ fortu samodzielnego, który temu głównemu warunkowi odpowiada. Typ ten, zwany ogólnie „Feste“, będąc samodzielną fortyfikacją o niewielkiej pojemności ludzkiej, natomiast o znacznej odporności, jest praktycznym urzeczywistnieniem poglądu, wedle którego unieruchomiony żołnierz wartości bojowej nie posiada.

Istnieje nawet kierunek, który w Rosji po upadku Portu-Artura znacznie wzmógł się na siłach, głoszący, że wogóle fortece unieruchamiają jeno znaczne części armji, że niema fortec, którychby opanować nie można było, że wobec tego wszystkiego są one raczej szkodliwe, w żadnym zaś wypadku nie są pożyteczne.

Pod wpływem coraz bardziej przekonywającego poglądu, iż o własności bojowej armji decyduje jej zdolność ruchowa, wprowadzono do nauki o wojnie fortecznej nowy dział, tak zwaną ruchomą obronę fortec, przy pomocy dosyć licznych skombinowanych oddziałów wojskowych.

Pomocnicze gałęzie i działy wojskowe nie ostały się również bez ważniejszych zmian w tym kierunku. Szczególniej rozwinęły się działy, mające na celu techniczne umożliwienie zwiększenia zdolności ruchowej. Mamy na myśli oddziały kolejowe, telegra-

ficzne, obozowe i t. p., z których jedne mają za zadanie stworzenie technicznych czynników szybkich ruchów, inne zaś, jak np. obozowe, spełniając część pracy i robót, które dawniej wykonywać musiały oddziały będące w ruchu, tem samem przyśpieszają sam ruch i ułatwiają zwiększenie normy ruchliwości oddziału.

Cała armja, jak i poszczególne jej oddziały, w realizowaniu swoich zdolności ruchowych wymagają pewnych punktów oparcia oraz dróg, któremi mogłyby się poruszać. Skombinowany, do samodzielnych zadań zdolny oddział wojska zgoła nie potrafi swobodnie poruszać się wąską ścieżyną górską, albo też prowadzić swoją artylerję błotnistą drogą wiejską. Ruch takiego oddziału lub armji całej wymaga pewnych warunków, które już przed działaniem oddziału czy też armji stworzone być muszą. Całokształt materialnych warunków, umożliwiających poruszanie się możliwie najszybsze w takich albo innych pożądanym kierunkach, tworzy sieć komunikacji i punktów oparcia. Bez wczesnego ich stworzenia i przygotowania ruchy współczesnych armji są prawie że niemożliwe, w każdym zaś razie bez nich żadna armja nie potrafi rozwinąć swojej maksymalnej zdolności ruchowej. Uszkodzenie zaś lub całkowite zniszczenie ośrodków i węzłów oparcia oraz linii komunikacyjnych czy to wewnętrznych, czy też zewnętrznych, osłabić musi, a nawet sparaliżować na czas dłuższy zdolność ruchową armji, a tem samem sprowadzić wartość bojową teźże do małej wielkości, teoretycznie zaś nawet do zera.

O ile zatem nie stać nas na stworzenie armji o znacznej masie liczebnej, o ile przeto rozporządzać możemy tylko znaczną zdolnością ruchową (przy nieznacznym siłach liczebnych), winno być naszym celem i dążeniem zmniejszenie żywej siły armji nieprzyjacielskiej przez stałe, nieprzerwane, możliwie przytem jaknajznaczniejsze zmniejszanie zdolności ruchowej nieprzyjaciela. W ten sposób będziemy w stanie wyrównać, a nawet na naszą korzyść prze-

ważyć siły żywe walczących, a tem samem zapewnić sobie zwycięstwo.

Istotne a najważniejsze to zadanie rewolucyjne polskiego ludu pracującego, będące konieczną przesłanką powstania zbrojnego, praktycznie da się wykonać, jak to zresztą z powyższego konsekwentnie wypływa, jeno drogą celowych a stałych, umiejętnie dokonywanych deformacji (uszkodzeń) oraz całkowitych demolacji (niszczeń) ośrodków i węzłów, będących miejscowemi podstawami operacyjnymi, oraz jak wewnętrznych, tak i zewnętrznych linii komunikacyjnych oraz operacyjnych wroga.

Całokształt węzłów i ośrodków operacyjnych oraz wewnętrznych linii operacyjnych i komunikacyjnych tworzy strategiczny systemat, zwany inaczej terenem lub teatrem strategicznym. Poszczególne teatry (tereny) strategiczne, powiązane między sobą linjami komunikacyjnymi zewnętrznymi (względem zamkniętego teatru strategicznego), tworzą ogólną sieć strategiczną danego państwa lub kraju.

W sieci strategicznej Rosji Królestwo Polskie tworzy jeden z teatrów strategicznych, najbardziej skombinowanych, dla celów i zadań wojennych Rosji najważniejszych. Waga jego polega przedewszystkiem na tem, że jest on przednim terenem strategicznym, że bezpośrednio dotyka do dwóch państw o wysoko rozwiniętej potędze militarnej, mianowicie do Prus (Niemiec) i Austrii. Poza tem jest on pod względem technicznym całością zupełnie wykończoną, czego o innych, tylnych teatrach strategicznych Rosji powiedzieć zupełnie nie można.

Blizsze przyjrzenie się zatem Królestwu Polskiemu, jako terenowi strategicznemu Rosji, rozpatrzenie się w jego ośrodkach i węzłach, liniach operacyjno-komunikacyjnych wewnętrznych oraz zewnętrznych, łączących go z innymi teatrami wojennymi, a przedewszystkiem z naturalną podstawą operacyjną Rosji właściwej — z Dnieprem, jest naszym celem i zamiarem.

Przedstawi nam ono pewne logiczne wyzyskanie własności terenowych do celów wojskowych, a poza-

tem da nam pojęcie o ważniejszych ośrodkach i węzłach strategicznych, zaznajomi z linjami działania i połączeniami, a przez to samo pozwoli wywnioskować, gdzie się znajdują te najczulsze miejsca wojskowego organizmu rosyjskiego na terenie Królestwa oraz na jego tyłach.

Jeżeli zaś zajmujemy się poniżej, chociaż pobieżnie, tyłami Królestwa Polskiego, jako terenu strategicznego, to przedewszystkiem z tego powodu, iż posiadają one dla przedniego teatru strategicznego Rosji, Królestwa Polskiego, niezmierne wprost znaczenie. Odcięte od tyłów, Królestwo Polskie jako teren strategiczny zamrzeć musi, pozbawione dróg dopływu nowych sił do akcji i ruchu. Znaczenie bowiem krajów zabranych z punktu widzenia wojskowego charakteryzuje Mierosławski następującymi słowy¹⁾: „Chorobliwym narostem caratu jest właśnie długi pas Litwy i Rusi. Najlżejsze zadraśnięcie tej delikatnej szyi zapala się śmiertelną gangreną i nagle zatrzymuje mechanizm pięćdziesięciu gubernij. Tutaj więc a nie gdzieindziej zwyciężyć można ostatecznie Moskwę. Stolica caratu nie w Petersburgu, nie w Moskwie, nie nad Bałtykiem, nie nad Morzem Czarnem, ale tu, między Bugiem a Dnieprem. Celem, w który mierzyć ma strategia, są Ziemie Zabrane. Napoleon zginął, bo je przeskoczył — Polacy zginęli²⁾, bo do nich nie doskoczyli“.

1) L. Mierosławski. Powstanie Narodu Polskiego w roku 1830 i 1831. T. I. Paryż 1845.

2) Mowa o wojnie polsko-rosyjskiej w r. 1830—31.

II.

Ruchy samodzielnego oddziału wojskowego lub całej armji, ich kierunek i szybkość, zależne są nie tylko od wielu względów wojskowych i politycznych, ale również i od geograficznych. Pewne własności terenu, po którym ruch się odbywa, mogą go przyspieszyć i ułatwić, inne hamować i utrudnić lub zgoła uniemożliwić. W grę tutaj wchodzi nie tylko czynniki wyłącznie geograficzne, ale również stosunki ludnościowe w najszerszym tego słowa znaczeniu oraz środki komunikacyjne. Wedle Blume'go¹⁾ nie tylko dla ruchu i działania armji, ale wogóle dla potęgi wojskowej państwa wybitne znaczenie posiadają czynniki następujące:

- a) wielkość przestrzeni kraju, w którym ruch i akcja się odbywają, oraz gęstość jego zaludnienia,
- b) forma i długość granic wraz z własnościami naturalnymi zarówno granic, jak i samego kraju,
- c) naturalne i sztuczne drogi oraz środki komunikacyjne.

Badaniem terenu pod względem takiego lub innego zadosyćczynienia powyższym trzem czynnikom zajmuje się geografja w zastosowaniu do celów wojskowych, zwana geografją wojskową, łącznie ze statystyką, która ujmuje w szeregi cyfrowe całość kształt ludnościowych i komunikacyjnych oraz t. p. stosunków.

¹⁾ Blume, General-Major. Strategie. Berlin 1886.

Gieografia wojskowa bada teren pod względami następującymi:

1) Pod względem orograficznym, bliżej zajmując się górami, jako przeszkodami terenowymi podczas ruchu, oraz ich wartością dla celów obronnych i tworzenia podstaw operacyjnych.

Góry bowiem nadają się do celów konstrukcyjno-wojskowych i ruchów w bardzo ograniczonym stopniu. Są one wogóle bardzo słabo zaludnione, a zatem nie są w stanie dostarczyć masom wojsk odpowiedniej ilości środków spożywczych i miejsc odpoczynku. Drogi komunikacyjne są w górach bardzo rzadkie, przytem dla niektórych działów broni zupełnie niedostępne. Z tego powodu ruchy wojsk są w górach powolne, nieprawidłowe i męczące. W czasie pochodu przez góry długość marszów i kolumn maszerujących przewyższa zwykle normy dwu- i trzykrotnie, wobec czego często wywołują one powikłania w ogólnych kombinacjach strategicznych. Często obozy mogą być obsługiwane tylko przez konie i muły, zwykłe treny bowiem obciążają bardziej jeszcze ruch kolumn, aniżeli podczas odwrotu. Jeżeli armja posuwa się przez góry kilkoma drogami, wówczas zwykle niema pomiędzy poszczególnymi oddziałami żadnego połączenia lub istnieje, w najlepszym razie, bardzo luźne. Obwód obserwacyjny w górach jest bardzo ograniczonym; przytem z akcji zupełnie musi być wyłączona kawalerja i artylerja polowa. Zastosowanie zaledwie znaleźć może lżejsza artylerja góraska, przewożona na koniach lub mułach.

Orograficzne badania terenu są z tego względu dla celów wojskowych ważne, że od pewnych granic wskazują na potrzebę poczynienia przygotowań do tak zwanej wojny górskiej, wymagającej prócz specjalnych oddziałów wojskowych, do ruchu i akcji w górach wyćwiczonych, jeszcze i specjalnych metod postępowania. W państwach, w których znaczniejsze przestrzenie pokryte są łańcuchami gór (Francja, Włochy, Szwajcaria, Austrija i inne), wypracowane zostały swoiste metody taktyczne, specjalnie

do górzystych właściwości terenowych przystosowane.

2) Pod względem hydrograficznym, badając bliżej rzeki, jeziora, błota oraz sztuczne drogi wodne (kanały, duże stawy i t. p.).

Rzeki są przedewszystkiem przeszkodami dla ruchu armji i poszczególnych oddziałów. Można je przekraczać jeno przy pomocy technicznych budowli i środków, pociągających za sobą większą albo mniejszą stratę czasu. Budowa stałych budowli, umożliwiających przejście znaczniejszych mas wojskowych — mostów — wymaga stałej obrony tychże lub w razie, kiedy obrona jest niemożliwą — zniszczenie ich staje się koniecznością. Praktyka wojskowa zna jeszcze szereg innych środków, umożliwiających przejście armji i oddziałów wojskowych przez rzeki, w pierwszym zaś rzędzie budowę mostów polowych (o lekkiej konstrukcji i względnie szybko składanych) oraz przewóz wojsk statkami. Bądź-co-bądź sposoby te są z wielu powodów niedogodne. Przedewszystkiem, budowa mostu polowego nie jest możliwą na każdym miejscu, wymaga bowiem pewnych dogodnych warunków zarówno ze strony zarysu brzegów, jak i profilu dna rzeki. Przytem konstrukcje tego rodzaju wymagają bądź-co-bądź znacznej ilości czasu, zwłaszcza przy przerzucaniu mostów polowych przez rzeki szerokie. Ogień oddziału nieprzyjacielskiego, nawet niewielkiego, może pracę przy budowie mostu polowego zupełnie uniemożliwić.

Zastosowanie zaś statków do celów przewożowych wojsk, używanie tychże za środek przerzucania armji lub poszczególnych oddziałów przez rzeki znajduje bardzo ograniczone zastosowanie i może być tylko uważane za czynnik drugorzędny i pomocniczy. Dodamy, iż wogóle przejście armji przez rzekę przy pomocy przerzucanego mostu lub mostów w kilku punktach, ze strategicznego punktu widzenia pociąga za sobą tyle niedogodności i stron ujemnych, iż same możliwości przejścia nie są wcale w stanie zneutralizować istotnego znacze-

nia rzeki, jako poważnej przeszkody dla ruchów oddziałów wojskowych.

Ujemne znaczenie rzeki, jako przeszkody operacyjnej, występuje jeno przy akcji i w wojnie zaczepnej (ofenzywie). Dla akcji i wojny odpornej (defenzywy) są natomiast rzeki jednym z najpoważniejszych naturalnych środków obrony. Rzeki z punktu widzenia defenzywy są naturalnymi linjami obronnymi. Na równi z pasmami górskimi mają one wysoką wartość strategiczną dla celów wojny obronnej (defenzywy). Rzeki nie są wprawdzie w stanie całkowicie unieruchomić armji nieprzyjacielskiej, co najwyżej mogą one zatrzymać nieprzyjaciela w jego pochodzie na czas pewien, dopóki przy pomocy takich albo innych środków technicznych nie zdoła przeskoczyć tej opanować i rzeki przekroczyć.

Pod względem wartości rzek, jako przeszkód operacyjnych, w nauce wojskowej panuje jednolite i zgodne zupełnie zdanie. W pamiętnikach swoich Napoleon wielokrotnie podkreśla, iż rzeki nigdy nie były przeszkodami operacyjnymi nie do zwalczania. Zdanie to podtrzymują po dziś dzień i współcześni badacze wojskowi. Strategik rosyjski Leer w swoich pracach strategicznych, mówi, iż rzeka, przepływająca w kierunku prostopadłym do linii operacyjnej maszerującego, jest przeszkodą, zatrzymującą go na mniej lub więcej dłuższy okres czasu, w żadnym zaś razie nie jest w stanie całkowicie unieruchomić armji, znajdującej się w ruchu. Również i inny strategik rosyjski Michniewicz¹⁾ twierdzi, że nigdy nie patrzano na rzeki inaczej, jak jeno na przeszkody, które co najwyżej są w stanie zatrzymać na pewien czas przeciwnika.

Odmienne jest znaczenie rzek, przepływających równolegle do linii operacyjnych armji maszerującej. W tym wypadku rzeka utrudnia połączenie poszczególnych oddziałów, operujących na obu brzegach. Ułatwia ona w tym razie przerwanie linii fronto-

¹⁾ Michniewicz. Strategia. Księga I-aja. S.-Petersburg 1899.

wej, zatem jest, ze strategicznego punktu widzenia, czynnikiem ujemnym.

Dosyć ważną rolę odgrywają rzeki, jako tylne linie komunikacyjne, służąc do celów transportowych całych armji i poszczególnych oddziałów wojskowych.

Jeziora i błota znacznie ograniczają ruchy wojsk, najłżejszego chociażby typu. Częstokroć rozmiary ich są tak duże, iż wpływają one poważnie na kierunek oraz rozwój ruchów operacyjnych. W porównaniu z rzekami, jeziora i błota są przeszkodami o tyle niedogodniejszymi, iż częstokroć czy to wskutek swego charakteru, czy też z powodu znacznych rozmiarów nie można przeszkód tych opanować przy pomocy środków technicznych. Wobec tego przeszkody te wymagają marszów obchodowych, co z jednej strony utrudnia działania wojsk, z drugiej zaś komplikuje ogólne rachuby strategiczne.

Do rzędu poważniejszych przeszkód operacyjnych należą także lasy. Badanie terenu pod względem stopnia zalesienia jest również jednym z działań geografji wojskowej. Pod tym względem teren podlega badaniu dlatego, że lasy naogół zajmują znaczne bardzo przestrzenie, tworząc swoistą cechę terenową. Poza tem lasy same przez się są ograniczonym terenem walki, zarówno bowiem kawalerja, jak i artylerja w walkach leśnych udziału brać zupełnie nie mogą. Nawet większe oddziały piechoty nie są również w stanie prowadzić walki w lesie; las, jako teren walki, dostępnym jest tylko dla oddziałów mniejszych. Podkreślić przytem należy wielką wartość lasu, jako podstawy operacyjnej w walce partyzanckiej. Przy tego rodzaju akcjach dodatnia wartość lasu potęguje się i tem również, że umożliwia maskowanie istotnej siły liczebnej.

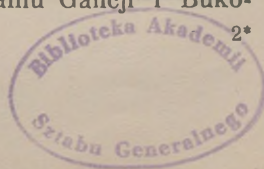
3) Pod względem demograficznym, badając stosunki, dotyczące zaludnienia danego terenu w jaknajszerszym tego słowa znaczeniu.

Gęstość zaludnienia, charakter społeczny ludności, jej zamożność i t. p., są to wszystko sprawy, które wywierają mniejszy lub większy wpływ na bieg

operacji wojennych. W krajach i państwach słabo zaludnionych, wprowadzenie do akcji olbrzymich mas wojskowych napotyka wielkie trudności w prowiantowaniu i kwaterowaniu wojsk. Akcja wojenna na terenie o małej gęstości zaludnienia wymaga rozwinięcia działalności intendencji i wogóle urządzeń tyłów armji. Pociąga to za sobą konieczność tworzenia licznych oddziałów obozowych oraz transportowych, co, bezwątpienia, osłabia z jednej strony liczebną siłę armji, a pozatem, co jest rzeczą jeszcze ważniejszą, zmniejsza szybkość poruszeń armji, czyni z niej organizm bardziej ociężały, słowem obniża zdolność ruchową, a co za tem idzie i zdolność bojową armji lub poszczególnego oddziału.

Słabo zaludnione kraje zwykle są znacznie uboższe w drogi i środki komunikacyjne od krajów gęsto zaludnionych. Wpływa to na zmniejszenie liczby linii operacyjnych, któremi zwykle są linje komunikacyjne przed frontem armji lub oddziału maszerującego, w kierunku jego marszu, oraz wywołuje znaczne utrudnienia w poruszaniu się obozów, w tych warunkach bardzo licznych. Taki stan rzeczy zmusza dowódców armji lub oddziałów do budowy nowych linii komunikacyjnych, co również wpływa na osłabienie tempa akcji, wyrażając się zmniejszeniem operacyjnej szybkości w działaniu czy to całej armji, czy też poszczególnego oddziału.

Badanie stosunków, dotyczących struktury społecznej ludności danego kraju, jego administracji i życia politycznego, również należy do tego działu geografji wojskowej. Poznanie całości kształtu powyższych stosunków ma dla celów wojennych o tyle znaczenie, że pozwala sądzić o nastroju ludności względem tego lub innego państwa, że z góry wskazuje, jakie należy poczynić zarządzenia celem utrzymania w spokoju zajętego terenu, w jakim stopniu należy zabezpieczyć swoje najważniejsze ośrodki operacyjne i linje połączeniowe na zajęтым terenie. — Dla przykładu wskażemy, iż w obszernej pracy geograficzno-wojskowej rosyjskiego pułkownika Christiani'ego, poświęconej zbadaniu Galicji i Buko-



winy¹⁾, względnie dużo miejsca, z powyższych właśnie przyczyn, autor poświęcił analizie stosunków społeczno-politycznych i administracyjnych zaboru austriackiego.

4) Pod względem komunikacyjnym, badając drogi i środki komunikacyjne, zarówno do celów wojny zaczepnej (ofenzywy), jak i szukając pewnych wskazań co do planu strategicznego nieprzyjaciela, jego systemu obrony (defenzywy) oraz komunikacyjnych przygotowań w tym kierunku.

Pomijając już rolę i znaczenie dróg komunikacyjnych dla ruchów wojsk, badanie danego terenu pod względem komunikacyjnym może dać pewne, ogólne pojęcie o planie akcji wojennej, o systemacie obrony, słowem dać ogólny zarys operacyjny wojny zaczepnej lub odpornej na danym terenie, lub wobec terenu sąsiedniego. Przy dzisiejszym rozwoju dróg komunikacyjnych są one najbardziej charakterystycznymi wskazówkami, zarysowującymi w granicach, rzecz prosta, nie szczegółowych, jeno ogólniejszych, charakter i zadania danego terenu, jako podstawy operacyjnej. Dla przykładu jeszcze raz powołamy się na studjum Christiani¹⁾, w którym autor na podstawie przedewszystkiem analizy stosunków komunikacyjnych na przednim teatrze strategicznym Austrii i Węgier — w zaborze austriackim, dochodzi do zupełnie określonych wniosków, dotyczących sfery koncentracji wojsk austriackich w razie wojny rosyjsko-austriackiej.

Wszystkie własności terenowe, nadające się do takich albo innych celów wojskowych, zostały przez wiedzę techniczno-militarną znacznie spotęgowane, lub też udoskonalone. Całokształt tych urządzeń, tworzący ufortyfikowanie (wzmocnienie) danego terenu, jest również przedmiotem badań geografji wojskowej. Następnym przeto działem geografji wojskowej jest badanie terenu

5) pod względem fortyfikacyjnym, zajmując się nie-

¹⁾ Christiani. Pieredowej teiatr Awstro-Wengrji. S.-Petersburg 1902.

tylko charakteryzowaniem całości terenu z tego punktu widzenia, ale również określeniem wartości każdej poszczególnej grupy fortyfikacyjnej, jej roli w systemacie obronnym i znaczenia przy ofensywie.

Fortyfikacje stałe bowiem, co do swego przeznaczenia, dzielą się na dwie kategorie:

① kategoria fortyfikacji do celów defenzywnych (obronnych), których zadaniem jest powstrzymanie sił przeciwnika w danej miejscowości terenu lub najbliższych też okolicach, oraz

② kategoria fortyfikacji do celów ofenzywnych (zaczepnych), których zadaniem jest stworzenie pewnych punktów oparcia dla armji, działającej poza sferą obronną fortyfikacji.

Są to jeno ogólne zadania grup ufortyfikowanych. Jako środek bowiem strategiczny fortece mają szereg innych, niemniej poważnych zadań i celów.

Przedewszystkiem służą one do obrony wielkich miast, mających bądź-to polityczne, bądź-też narodowe i ekonomiczne znaczenie w życiu społeczeństwa, narodu lub państwa, do którego należą. Wielkie miasta pozatem są składnicami olbrzymich zapasów i środków pomocniczych wszelkiego rodzaju. Jednym z najpoważniejszych zadań strategicznych jest niedopuszczenie nieprzyjaciela do tych składnic i umożliwienie dogodnego korzystania z tychże dla obsługiwanego swojej armji. Wielkie miasta prócz tego są naturalnymi punktami węzłowymi głównych dróg komunikacyjnych danego terenu i już z tego względu muszą być uniedostępnione dla armji nieprzyjacielskiej.

Fortyfikacje służą również do obrony głównych ośrodków magazynowych. Współczesna armja, zwłaszcza w czasie kampanji wojennej, wymaga olbrzymich zapasów dla wyekwipowania, prowiantowania, oraz amunicyjnych i techniczno-pomocniczych. Olbrzymie te różnorodne zapasy, złożone w specjalnych magazynach, muszą albo znajdować się bardzo daleko od ewentualnego terenu wojny, albo też mu-

szą być osłonięte szeregiem fortyfikacji, uniemożliwiających dostęp do nich nieprzyjacielowi.

Umieszczenie składów i magazynów w miejscowościach bardzo odległych od ewentualnego teatru wojny, albo też od przedniego teatru strategicznego jest z wielu względów nader niedogodnym. Zwłaszcza przy akcji zaczepnej takie odległe umieszczenie składów i magazynów może wywołać szereg poważnych komplikacji, pozatem taki stan rzeczy wymaga wybudowania licznych dróg komunikacyjnych, których zdolność przewozowa w stanie byłaby zaopatrzyć w konieczne przedmioty i materiały armję operującą przeciwko nieprzyjacielowi. Mnogość linii komunikacyjnych pociąga za sobą konieczność ich ochronienia i osłonięcia przed ruchami lekkich oddziałów nieprzyjacielskich, co wyraża się unieruchomieniem znaczniejszych oddziałów wojskowych, zmniejszając już przez to samo ruchową ich zdolność, a co idzie dalej, ogólną wartość bojową armji. — To też zwykle wielkie składnice wojskowe (magazyny i składnicy intendentury, prochownie, fabryki broni i lejarnie dział oraz w. in.) urządzi się względnie w pobliżu ewentualnego teatru wojny, lub też na przednim terenie strategicznym danego państwa, osłaniając je szeregiem grup ufortyfikowanych, albo też umieszczając je wewnątrz samych fortyfikacji.

Do najważniejszych zadań fortyfikacji należy obrona i ochrona dróg komunikacyjnych, jak koleje żelazne i drogi wogóle, przejścia rzeczne i górskie i t. p. Że zadanie to jest jednym z najważniejszych, wynika z określenia właściwej wartości armji współczesnej. Jak już bowiem wyżej nadmieniliśmy, środki i drogi komunikacyjne zwiększają zdolność ruchową armji, ochrona ich przeto, celem dogodnego i nieprzerywanego korzystania dla armji własnej, obrona przytem, celem niedopuszczenia nieprzyjaciela do korzystania z nich, są zadaniami dla ruchów armji i ostatecznego wyniku kampanji nader ważnymi. Rola fortyfikacji bardziej jeszcze uwydatnia się, jeżeli zważymy, że niszczenie dróg komunikacyjnych należy do zadań nietrudnych, że pozatem w zależno-

ści od przedmiotu niszczenia, można drogę komunikacyjną na dłuższy czas unieruchomić, a tem samem zadać poważny cios zdolności ruchowej armji nieprzyjacielskiej. To też, powtarzamy, ochrona komunikacji przed nieprzyjacielskimi napadami oraz niedopuszczanie do korzystania z tychże przez armję wroga, należą do najpoważniejszych zadań werków fortyfikacyjnych.

W myśl zasady, wedle której główne siły należy zachować dla przeprowadzenia głównych zadań, fortece służą do obrony bocznych, drugorzędnych teatrów wojennych, zasłaniając dostęp do nich armji nieprzyjacielskiej. Służą one również za miejsce schronienia dla cofającej się i prześladowanej przez nieprzyjacielskie oddziały armji, która może nawet, korzystając z fortecy jako punktu oparcia, zmusić prześladowców do odwrotu.

Fortece służą częstokroć za osłonę, po za którą swobodnie odbywa się mobilizacja oraz koncentracja wojsk. W tym wypadku werki forteczne powstrzymują napór armji nieprzyjacielskiej aż do czasu, póki zmobilizowana i skoncentrowana armja nie rozpocznie swoich operacji przeciwko armji nieprzyjacielskiej, stojącej przed frontem ufortyfikowanym. Szybkie i dorywcze nawet doprowadzenie do porządku swojej armji po za frontem ufortyfikowanym pozwala, oparszy się o front forteczny, rozpocząć akcję zaczepną, nawet przeciwko silniejszemu nieprzyjacielowi. Za przykład służyć może armja marszałka Bazaine'a w czasie wojny francusko-pruskiej w roku 1870 i 71, kiedy, zmuszona do cofnięcia się po za fortecę Metz w dniu 14 i 15 sierpnia 1870 roku, rozpoczęła już rankiem dnia 16-go tegoż miesiąca akcję zaczepną przeciwko III korpusowi pruskiemu¹⁾.

Nie bez poważnego znaczenia jest oddziaływanie fortec na tyły działającej ofenzywnie (zaczep-

¹⁾ Bazaine. Feldzug des Rheinheeres vom 12. August bis 28. October 1870. Berlin 1872.

nie) armji nieprzyjacielskiej. Przedewszystkiem wpływ ten wyraża się koniecznością pozostawienia, jeżeli nie silnej armji oblężniczej, to w każdym razie poważnego korpusu obserwacyjnego. Prócz tego ochrona linii komunikacyjnych musi być znacznie zwiększoną, możliwość bowiem ich perjodycznego przerywania jest w takim wypadku znacznie zwiększoną i ułatwioną.

Oto krótki zarys ważniejszych zadań fortyfikacji stałych, zarówno dla celów wojny zaczepnej, jak i obronnej, oraz ich oddziaływanie na bieg ruchów operacyjnych nieprzyjaciela i armji własnej.

Badanie terenu pod pięcioma powyżej wyszczególnionemi względami (orograficznym, hydrograficznym, demograficznym, komunikacyjnym oraz fortyfikacyjnym), tworzy właściwy przedmiot geografji wojskowej. Naukami pomocniczymi są dla niej, jak już raz zauważyliśmy, statystyka, przy pomocy której niektóre z tych działań, zwłaszcza demograficzny i komunikacyjny, przedstawione są szeregiem danych cyfrowych, na pierwszy już rzut oka charakteryzujących dany teren pod temi względami, oraz kartografia, obrazująca stosunki orograficzne i hydrograficzne wraz ze wskazaniem wszystkich ośrodków i węzłów strategiczno-fortyfikacyjnych, tudzież łączących je linii komunikacyjnych.

Geografja wojskowa, wraz ze statystyką i kartografią wojskową umożliwiają dokładne poznanie terenu, a tem samem ułatwiają przeprowadzenie celowych ruchów operacyjnych. Mają one takie znaczenie nie tylko dla olbrzymich armji regularnych, ale również dla nielicznych nawet oddziałów partyzanckopowstańczych. Zarówno jak jednym tak i drugim pozwalają przez ułatwienie orientacji w całokształcie stosunków wojskowo-geograficznych, wyzyskać własności terenowe, wskazują istniejące ośrodki i podstawy operacyjne nieprzyjaciela, uwydatniają wewnętrzne i zewnętrzne linje komunikacyjne, uczą zatem, w co uderzać należy, jakie połączenia przedewszystkiem przerywać trzeba.

W zakresie geografji wojskowej leży również

do pewnego stopnia badanie stosunków dyslokacyjnych. Zajmuje się ona bowiem także rozpatrzeniem rozmieszczenia oddziałów wojskowych na danym ewentualnym teatrze wojennym lub terenie strategicznym.

Docieka przyczyn, dla których niektóre oddziały wojskowe (jak na przykład: oddziały strzeleckie, kawalerja, lekka artylerja konna i inne) rozmieszczone są w takich, a nie w innych punktach i ośrodkach terenu. Na podstawie szczegółowej analizy stosunków dyslokacyjnych, tak samo jak i na podstawie analizy stosunków fortyfikacyjnych i komunikacyjnych, geografia wojskowa zajmuje się określeniem ogólnego charakteru systematu operacyjnego siły militarnej, będącej w posiadaniu danego terenu, sprawdzając w ten sposób wnioski, wyciągnięte z badania i roztrząsania stosunków, dotyczących dróg komunikacyjnych i linii fortecnych.

Analiza dyslokacyjna nie stanowi jednak specjalnego działu geografji wojskowej, jak na przykład orografia albo drogi komunikacyjne i t. p. Wchodzi ona do działu fortyfikacyjnego, albo też, traktowana nieco szerzej, stanowi część dodatkową monografji geograficzno-wojskowych.

Badanie stosunków dyslokacyjnych ma dla celów walki ludowej znacznie większe znaczenie, aniżeli dla regularnych kampanji pomiędzy mocarstwami militarnymi. W ostatnim bowiem wypadku, zawczasu przygotowany, a trzymany w ścisłej tajemnicy plan mobilizacji i koncentracji zasadniczo już w pierwszych dniach kampanji zmienia istniejący pod tym względem stan rzeczy. Walka natomiast ludowa, względnie nagle wybuchająca, może przez odpowiednie wyzyskanie pokojowej dyslokacji wojska najezdniczego w pierwszych dniach walki zdobyć znaczne bardzo korzyści, a tem samem wpłynąć na dalszy przebieg powstania ludowego oraz zaważyć przez to poważnie na wyniku ostatecznym tegoż.

Z punktu widzenia walki ludowej geografia mi-

litarna, badając siły wroga i ich rozmieszczenie na danym terenie, ułatwia ogólną orientację, wskazuje najczulsze miejsca wojskowego organizmu wroga najezdniczego, a tem samem uczy celowego zużytkowania sił ludowych, umożliwia przy minimalnych wysiłkach osiągnięcie maksymalnych korzyści.

III.

Polska w dawnych granicach historycznych jest z punktu widzenia geograficzno-wojskowego terenem nie tylko że nieotwartym, jak z rozmaitych stron fałszywie twierdzono¹⁾, ale przeciwnie posiada własny, potężny, naturalny systemat obronny.

Długi łańcuch Karpat, pokrywający południowe pogranicze ziem polskich, oraz błotniste, pokryte lasami Polesie, ciągnące się od Dniepru aż po sam Bug, tworzą naturalne podstawy wszelkich operacji wojennych w Polsce. Z powyższych założeń wychodząc, major Ludwik hr. Bystrzonowski²⁾ dzielił cały teren, obejmujący ziemie polskie, na dwa systematy strategiczne, a mianowicie:

- A) systemat Karpat, obejmujący szachownice: a) Karpat zachodnich, b) Pilicy, c) Warty, d) Karpat wschodnich oraz e) Bugu.
- B) Systemat Polesia, obejmujący szachownice: a) Polesia, b) Białej Rusi, c) Żmujdzi, d) Litwy, e) Wisły, f) Wołyń i g) Ukrainy.

Dwa te systematy strategiczne razem złączone tworzyły ogólną sieć strategiczną Polski.

¹⁾ Znanem jest twierdzenie, iż Polska rzekomo upadła brakiem granic naturalnych.

²⁾ L. Bystrzonowski, major. Notice sur le réseau stratégique de la Pologne pour servir à une guerre de partisans. Paris 1842. (Extrait du Spectateur Militaire, juillet 1842).

W granicach tych dwóch systematów, które znajdują się obecnie przeważnie w posiadaniu Rosji, państwo to posiada naturalną podstawę operacyjną — Dniepr, oraz trzy linje obronne naturalne, mianowicie linję pierwszą, złożoną z rzek Berezyny i Dźwiny, linję drugą, którą tworzy Bug i Niemien, oraz linję trzecią — Wisłę. Czwarta linja obronna — Warta (od Widawy do Koła) obecnie ważniejszego znaczenia nie posiada, dlatego w dalszych swoich roztrząsaniach ogólniej jeno traktować ją będziemy.

Powyższa charakterystyka podstawy wodnej i linii obronnych jest zbyt ogólną; niektóre bowiem z części składowych, tworzących tę lub inną linję obrony, tworzą jednocześnie część składową innej jeszcze linii obronnej (naprzykład Bug wespół z Narwią wchodzi w skład linii obronnej Wisły). Bądź-co-bądź jest ona zupełnie ścisłą, istotnie bowiem Rosja posiada pomiędzy granicą państwową austriacko-niemiecką a podstawą naturalną, Dnieprem, trzy wodne i to bardzo poważne linje obrony.

Królestwo Polskie jako przedni teren strategiczny Rosji (w granicach polskiego systematu stragicznego Karpat i Polesia), leży całe w systemacie wodnym linii obronnej Wisły oraz jej dopływów. Tworzy ono prawidłowy czworobok mniej więcej o 360 wiorstach długości i szerokości; powierzchnia ogólna wynosi około 125.000 wiorst kwadratowych (126.952 kilometry kwadratowe).

Granicami wodnymi przedniego terenu strategicznego są na północy: Biebrza, na zachodzie: Narew i Lissa (Lisswarta), na południo-wschodzie: Nurzec i Bug. Są to, jak nadmieniliśmy, jeno granice wodne, granice bowiem ściślejsze tworzą na północy: górny bieg Biebrzy i granica państwowa Niemiec, na zachodzie i na południu granica państwowa Niemiec i Austrii, na wschodzie zaś Niemien i Szara.

Królestwo Polskie pod względem orograficznym jest równiną, leżącą przeciętnie o 100—200 metrów ponad poziomem morza. Na południu jeno znajdują

się odnogi Karpat: wzgórze Lubelskie i Sandomierskie, ciągnące się aż do dolnego biegu Pilicy i Wieprza. Najważniejsza zaś część terenu Królestwa Polskiego, przestrzeń pomiędzy Bugiem a Narwią, jest to szeroka płaszczyna, przecięta piaszczystem wzgórzem od Łomży do Ostrowa — tak zwanym Czerwonym Borem. Wzgórze to jest bardzo dogodną pozycją do celów ofenzywy, skierowaną przeciwko Niemcom. Dodać należy, iż wzgórze Sandomierskie i Lubelskie na południu Królestwa Polskiego są również dogodną pozycją ofenzywy przeciwko Austrii.

Wogóle orograficzne własności terenowe Królestwa Polskiego są z punktu widzenia wojskowego bardzo nikłe i nic specjalnie ciekawego nie przedstawiają.

Bogatsze i znacznie ciekawsze z wojskowego punktu widzenia są hydrograficzne warunki Królestwa. W granicach Królestwa Polskiego, jako terenu strategicznego, drogi wodne dziela się na cztery grupy następujące:

- 1) linja główna (rzeka Wisła z jej dopływami),
- 2) linja Wisła-Niemen (rzeka Narew, rzeka Biebrza i Kanał Augustowski),
- 3) linja Wisła-Dniepr (rzeka Bug od ujścia do Narwi i dopływ jej Muchawiec),
- 4) linja Warty (dorzecze Odry i dopływu jej Proсны).

Cztery powyższe linje wodne tworzą sieć wodną Królestwa o ogólnej długości (licząc od źródeł do ujścia) 5096 kilometrów, z czego 4086 km. dróg spławnych i żeglownych, a mianowicie:

- | | | |
|----|---|---------|
| a) | dróg spławnych dla drzewa w sztukach | 229 km. |
| | " " " " w tratwach | 1713 " |
| | " " " tratw ładownych. | 73 " |
| b) | dróg żeglownych | 2071 " |
| | (w tem 884 km. dostępnych dla żeglugi parowej). | |

Ogółem . . . 4086 km.

Drogi wodne w Królestwie Polskim w okresie od r. 1895 do 1905 stawały pomiędzy 16 listopada a 16 grudnia, puszczały między 23 lutego a 25 marca, tak, iż przeciętna długość trwania żeglugi w tym okresie wynosiła od 241 do 292 dni rocznie¹⁾.

Wszystkie powyżej wymienione rzeki, z wyjątkiem nieznacznej długości, znajdują się w stanie pierwotnym. Mają one nieumocnione, ciągle podmywane brzegi, zasypane ławicami piasku koryto i wciąż zmieniający się kierunek nurtu. Skutkiem tego przedstawiają one swoiste trudności przy przeprowadach wojsk, komplikują konstrukcje mostów czasowych (polowych), zmieniając ciągle zarys brzegów i profile dna, zmieniają jednocześnie punkty przejścia dogodne dla oddziałów wojskowych bez pomocy przerzuconych mostów (brody). Nie bez poważnego znaczenia jest i ten fakt, iż rzeki powyższe z biegiem czasu stają się co rok mniej dostępnymi dla żeglugi i spławu, co odbiera wielu z pomiędzy nich wartość linii transportowych.

Charakterystyka każdej z poszczególnych linii wodnych przedstawia się następująco.

Linia rz. Wisły. W granicach państwowych Rosji, a tem samym w granicach Królestwa Polskiego, Wisła przepływa na długości 606 km. od pogranicznej wsi Morgi (granica austriacka) do posterunku straży pogranicznej Czerwony Krzyż pod Ciechocinkiem (granica pruska). Na całej swej długości dzieli się ona na cztery oddziały.

Oddział pierwszy od wsi Morgi do miasta Zawichosta, długości 187 km., stanowi granicę z Austrią. Szerokość koryta wynosi od 85 do 640 metrów. Ilość przepływu wody pod Morgami względnie nieduża, olbrzymio się zwiększa w czasie przyboru; pod Zawichostem znacznie większa, również w czasie przyboru odpowiednio się zwiększa. Pod wpływem warunków atmosferycznych oraz znacznej ilości dopływów górskich, wreszcie górskiego cha-

¹⁾ Wedle referatu inż. Kurejusza o stanie dróg wodnych w Królestwie Polskim. Przegląd techniczny. Warszawa 1908.

rakteru górnego biegu Wisły, powstaje właściwa tej rzece niestałość poziomu wody. Brzegi niskie, wobec czego niziny nadbrzeżne są zabezpieczone od powodzi wałami ochronnymi, zbudowanymi w rozmaitych kierunkach, częstokroć zupełnie nie w kierunku biegu wód wysokich. Wywiera to ujemny wpływ na przepływ tychże, skąd pochodzą częste przerywania wałów oraz zalewy nizin nadbrzeżnych.

Oddział drugi od m. Zawichosta do ujścia Pilicy, długości 165 km., przepływa przez ziemie: Lubelską, Siedlecką i Radomską. Szerokość rzeki w granicach tego oddziału nieco większa, aniżeli oddziału pierwszego, dochodzi do 750 m. Przepływ wody trzyma się norm charakterystycznych dla oddziału pierwszego. Wodostan oddziału tego należy do najniższych (od 3 do 6'5 m.); częstokroć głębokość na niektórych mieliznach spada do 0'41 m. Podczas dłuższego trwania niskiego wodostanu, koryto ulega zwykle miejscowemu podmyciu, skutkiem działania samego prądu, przyczem tworzy się głębsze przejście dla statków. Płytkość tego oddziału wpływa na znaczne ograniczenie ruchu żeglownego i脾awnego. Jednocześnie płytkość ta przy względnie nieznacznej szerokości koryta przemawia za urządzaniem przepraw oddziałów wojskowych w granicach tego oddziału Wisły. Od ujścia Sanu do Puław Wisła przecina wzgórze sandomierskie; na tej przestrzeni brzegi są zatem wysokie, co przedstawia pewne trudności operacyjne w czasie przepraw przez rzekę. Wzgórze prawobrzeżne są wzgórzami kierowniczymi, znajdują się bliżej nurtu rzecznoego, zatem wartość ich ze strategicznego punktu widzenia jest znaczniejszą. Dolina rzeczna w tem miejscu nieszeroka; Wisła wije się nią, tworząc liczne wysepki oraz łachy (pod Annopolem, Józefowem, Solcem i Kazimierzem).

Oddział trzeci obejmuje część Wisły od ujścia Pilicy do ujścia Narwi na długości 96 km. Wisła przepływa tu przez ziemie Radomską, Siedlecką i Warszawską. Szerokość koryta waha się w granicach bardzo obszernych, dochodząc w niektórych miejscach do 1700 m., a w innych zaledwie

do 215 m. Ilość przepływu wód nieco większa, aniżeli dla oddziału drugiego. Głębokość wynosi od 4 do 7 m. Żegluga na całym oddziale trzecim bardzo utrudniona, mimo to jednak dosyć ożywiona, zwłaszcza w dół rzeki.

Oddział czwarty ciągnie się od ujścia Narwi do granicy pruskiej na długości 158 km. Ilość przepływu wód jest już dosyć znaczna nawet przy wodostanie średnim. Poziom wody waha się w granicach od 3 do 7 m. Najniższy poziom wody bywa zwykle w drugiej połowie sierpnia i we wrześniu, a wtedy głębokość wody na mieliznach spada niekiedy do 0·75 m. Charakterystycznymi dla tego oddziału są wyspy, zwłaszcza pomiędzy Wyszogrodem a Płockiem, dzielące prąd wodny Wisły na kilka rękawów. Prawy brzeg rzeki w granicach omawianego oddziału znacznie wyższy od lewego, przytem dotyka on bezpośrednio prądu wodnego. Lewy brzeg względnie bagnisty i lesisty. W granicach oddziału czwartego Wisły dosyć często, prócz stałych wysp, spotyka się piaszczyste mielizny-kępy, powstałe wskutek częstych zmian kierunku prądu rzecznoego.

Wyłuszczone powyżej ogólne własności rzeki Wisły, dotyczące jej szerokości, poziomu i przepływu wód, ważniejszych zmian kierunku prądu, oraz krótka charakterystyka zarysu brzegów, wskazują, iż stanowi ona poważną przeszkodę dla ruchu większych oddziałów wojskowych. Opanowanie tej przeszkody operacyjnej tem jest trudniejsze, iż wymaga materiałów mostowych trzech korpusów armji, nie mówiąc już o względnie długim okresie czasu, jaki zabierze budowa mostu polowego przez tak szeroką rzekę. W grę tutaj wchodzi i własności klimatyczne; mianowicie ruszanie lodów na Wiśle, wskutek gwałtownych zwężeń koryta, tworzy częste zatory lodowe, wywołujące zalewy, niszczące wszystko napotkane na drodze. One to właśnie, a nawet spłynięcie samych lodów, mogą zupełnie poniszczyć względnie lekkie konstrukcje mostów polowych. Znany jest przecież fakt zrujnowania konstrukcji mostowych (most żelazny kolejowy) pod Dęblinem

(Iwangrodem) w r. 1884 oraz poniszczenie konstrukcji pomocniczych (dosyć solidnie budowanych) przy budowie nowego mostu miejskiego w Warszawie. Niebezpieczeństwo uszkodzenia i to poważnego grozi lekkim konstrukcjom mostów polowych w czasie każdego przyboru. Prąd wody Wisły nie jest bowiem ujęty w obręcze sztucznych, trwałych urządzeń regulacyjnych, jest on całkowicie wolnym, to też nieprzerwanie zmienia swój kierunek, kilka razy do roku zwiększa niepomiarnie swą szerokość, zmienia nadbrzeżne niziny w olbrzymie, rwące rzeki, niszcząc po drodze wszystko, co wiedza i praca ludzka zbudowała.

To wszystko znacznie zwiększa znaczenie Wisły jako przeszkody operacyjnej i utrudnia opanowanie jej przy pomocy środków technicznych, będących w rozporządzeniu armji operującej.

W tych warunkach szczególnego znaczenia nabierają stałe przejazdy i przejścia przez Wisłę (mosty stałe kolejowe i miejskie, łyżwowe, punkty przejściowe, przejazd promami i t. p.). W granicach Królestwa stałe przejścia mostowe na Wiśle znajdują się:

- 1) w Dęblinie — most kolejowy na linii Warszawa—Iwangród—Dąbrowa;
- 2) w Warszawie dwa mosty kolejowe, łączące linje kolejowe lewego brzegu Wisły z linjami brzegu prawego, oraz dwa mosty¹⁾ miejskie dla ruchu pieszego i kołowego;
- 3) w Modlinie — most żelazny dla ruchu pieszego i kołowego, łączący szosy idące po obu brzegach Wisły równolegle do jej biegu;
- 4) w Płocku — most łyżwowy dla ruchu pieszego i kołowego;
- 5) we Włocławku — most łyżwowy dla ruchu pieszego i kołowego.

Podkreślić należy, że wszystkie mosty stałe (żelazne) kolejowe i dla ruchu pieszego oraz kołowego znajdują się w obrębie grup fortecznych, które bro-

¹⁾ Jeden z nich jest dopiero na ukończeniu.

nią dostępu do nich nieprzyjacielowi, a zatem uniemożliwiają mu korzystanie z istniejących przejść mostowych stałych przez Wisłę.

Oprócz połączeń mostowych istnieje jeszcze szereg punktów przejazdowych i przejściowych, przy pomocy których nawiązuje się ciągłość komunikacyjną pomiędzy ważniejszymi linjami szosowymi i traktami biegnącymi w rozmaitych kierunkach na obu brzegach Wisły.

Do ważniejszych punktów przejazdowych i przejściowych należą, idąc biegiem Wisły od granicy austriackiej ku górze do granicy pruskiej, następujące:

- 1) u wsi Morgi, łącząc tamtejsze strony kieleckie z Niepołomicami w Galicji,
- 2) u wsi Koszyce na drodze ku Bochni i Tarnowowi w Galicji,
- 3) u Opatowca przy ujściu Dunajca . . . } łącząc sieć traktów kieleckich z Tarnowem i sie-
- 4) u Korczyzna . . . } cią dróg zachodnio-gali-
- 5) u wsi Rataje . . . } cyjskich,
- 6) u Koprzywnicy na drodze do Tarnobrzega,
- 7) u Sandomierza, łącząc go z Nadbrzeziem i siecią dróg kolejowych i szosowych zachodnio-galiczyjskich,
- 8) u Zawichosta, łącząc strony lubelskie z Opatowskiem i Sandomierskiem,
- 9) u Annopola na drodze z Opatowa do Lublina,
- 10) u Solca na drodze z Iłży i Radomia do Lublina,
- 11) u Puław na starym trakcie pocztowym z Radomia do Lublina,
- 12) u Ryczywoła i Maciejowic, łącząc strony kozienickie z traktami siedleckimi oraz wiążąc poprzecznie wielkie trakty z Radomia i Lublina do Warszawy,
- 13) u Magnuszowa i Tarnowa powyżej ujścia Pilicy do Wisły, na drodze z Radomia do Garwolina i sieci traktów siedleckich,
- 14) u Góry Kalwarji na drodze poprzecznej, łą-

- czącej ważne trakty z Radomia i Lublina do Warszawy,
- 15) u Karczewa, łącząc nadbrzeżny trakt radomsko-warszawski z siecią traktów siedleckich,
 - 16) u Siekierok i Zyrzyna, pod Warszawą,
 - 17) u Jabłonny, łącząc szosy obubrzące do Modlina,
 - 18) u Utraty tuż przy fortecy Modlińskiej, łącząc szosy obubrzące z Warszawy do Modlina,
 - 19) u Zakroczymia (przejście to znanem jest w dziejopisarstwie wojskowem, wskutek przekroczenia w tem miejscu Wisły przez korpus VII Augereau w dniu 12—20 grudnia 1806 r.),
 - 20) u Wyszogrodu na drodze Płock—Sochaczew—Warszawa,
 - 21) u Dobrzykowa (również i to przejście znanem jest w dziejopisarstwie wojskowem, wskutek przekroczenia w tem miejscu Wisły przez dywizje generałów St. Hilaire'a i Legrand'a w dniu 22 i 23 grudnia 1806 roku. Trzecia dywizja Leval'a, która łącznie z poprzedniemi tworzyła IV korpus francuski Soult'a, przekroczyła Wisłę w tym czasie pod Płockiem),
 - 22) u Dobrzynia nad Wisłą, łącząc sieć traktów lewobrzeżnych z północno-zachodniemi traktami płockiemi,
 - 23) u Nieszawy, łącząc prawobrzeżne trakty płockie z wielkimi punktami przejściowemi granicznymi (Nieszawa, Aleksandrów pograniczny).

Są to jeno ważniejsze punkty przejściowe i przejazdowe, obsługiwane przez promy łańcuchowe, w niektórych miejscach przez statki parowe. Promy te, względnie duże, utrzymują stałą komunikację pomiędzy obydwooma brzegami Wisły. Nośność ich maksymalna równa się 4 ładownym wozom włościańskim; dla transportów wojskowych nośność ta wyraża się 2 działami polowemi (bez koni). Prócz promów ko-

munikację osobową utrzymują niewielkie łodzie oraz w niektórych punktach, jak nadmieniliśmy, i statki parowe. Czas przejazdu, zależny od stanu wody i pogody, waha się od 5 do 15 minut.

Korzystanie z powyższych punktów przejściowych przez większe skombinowane oddziały wojskowe może częstokroć być utrudnione wskutek ustawicznych zmian koryta rzeki i dlatego musi być poprzedzone dosyć szczegółowymi badaniami profilu dna rzeki.

Wisła jako linja wodna, jako pierwszorzędna przeszkoda operacyjna, tem większego nabiera znaczenia, iż przyjmuje wzdłuż całego swego biegu wiele dopływów, z których niejeden posiada sam przez się poważne znaczenie, bądź-to skutkiem swoich znaczniejszych rozmiarów, bądź też wobec swojego charakteru wybrzeży. Znaczenie tych dopływów zwiększa się jeszcze i z tego powodu, iż niektóre z nich płyną prostopadle do ewentualnych linii operacyjnych armji, czy to niemieckiej czy też austriackiej, są zatem dla systematu strategicznego Rosji linjami obrony, a dla działań zaczepnych zachodnich sąsiadów caratu, przeszkodami operacyjnymi; inne zaś płyną równolegle do ewentualnych linii operacyjnych, przez co naturalnie tworzą przerwy frontowe, co z punktu widzenia strategicznego uważane jest za czynnik wielce ujemny.

Z lewobrzeżnych dopływów Wisły należy przede wszystkim wymienić Nidę, długości 115 klm., wypływającą na północny zachód Kielc. Nida przez Pińczów i Wiślicę przepływa najbardziej górzyste i zalesione okolice Królestwa. Ten górzysty i lesisty charakter dorzecza Nidy wraz z tą rzeką przedstawia poważną przeszkodę operacyjną, czyniąc ją jednocześnie dogodną podstawą operacji partyzanckich w tych stronach.

Nieco na Północ, prawie równolegle do Nidy przepływa Kamienna, biorąc początek w lasach niekłańskich, płynąc dalej lesistą doliną częścią u samego krańcowego podnóża gór sandomierskich. Dolina Kamiennej również wobec swego lesistego,

górzystego charakteru nadaje się zupełnie do szerokich akcji partyzanckich.

Powyżej Kamiennej, na przestrzeni 100 klm. w wybitnie lesistej okolicy przepływa Radomka przez Skrzywno, Przytyk, Jedlińsk. Równoległe do Radomki na północny zachód płynie największy lewobrzeżny dopływ Wisły — Pilica, długości około 260 klm. Początek swój Pilica bierze w ziemi kieleckiej, w okolicach osady tejże nazwy i przepływa w kierunku północnym przez miasta i osady: Żarnowiec, Szczekociny, Koniecpol, Przedbórz, Sulejów, Tomaszów Rawski, Nowe-Miasto, Białobrzegi, wpadając do Wisły pod Mniszewem. U wszystkich wyszczególnionych miejscowości przerzucone są przez Pilicę mosty drogowe, pod Tomaszowem zaś most kolejowy na linii Koluszki—Bzin (Skarżysko)—Ostrowiec. — Wojskowe znaczenie Pilicy polega na tem, iż przedewszystkiem jest ona granicą wodną Kielecko-Radomskiego teatru wojny, pozatem, iż broni ona flanków armji, operującej przeciwko Austrii z tegoż teatru. Górny i średni bieg Pilicy pozatem, gęsto zalesiony, stanowi dogodny teren dla wojsk partyzanckich, zwłaszcza iż znajduje się w pobliżu wielkiego okręgu przemysłowego łódzkiego.

Powyżej Modlina wpada również poważny dopływ lewobrzeżny Wisły (pod Wyszogrodem) Bzura, długości przeszło 150 klm. Bzura bierze swój początek na północy Łodzi, przepływa przez Łęczycę, Łowicz, Sochaczew. Dolina Bzury, gęsto błotnista, rozszerza się w okolicach Łowicza — i w tem miejscu rzeka ta dzieli się również na kilka rękawów. Znaczenie Bzury przedewszystkiem polega na tem, iż łączy ona linję wodną Wisły z linją Warty, pozatem, biegnąc równoległe do państwowej granicy niemieckiej (pruskiej), jest poważną przeszkodą na drodze armji pruskiej od strony Poznania i Torunia do Warszawy. Pod tym względem najważniejszą jej częścią jest dystans pomiędzy Łowiczem a Sochaczewem. W Łowiczu krzyżują się bowiem drogi z południowego zachodu Królestwa od strony Krakowa, Czę-

stochowy i Kalisza z drogami, idącymi od strony Poznania i Torunia. Przez to miasto przechodzą również linje kolejowe Berlin—Bydgoszcz—Toruń—Skiernewice (Warszawa) oraz Wrocław—Kalisz—Warszawa. Jest to zatem ważny punkt węzłowy, którego własności obronne Bzura znacznie potęguje. Łowicz jest najważniejszym ośrodkiem mostowym na linii Bzury (dwa mosty szosowe i jeden kolejowy, oraz wiadukt na linii Warszawa—Kalisz). We wszystkich tedy operacjach od strony podstawy Poznań—Toruń przeciwko Warszawie, dystans Bzury Łowicz—Sochaczew odegra wybitną rolę, jako linja obronna. Pomimo wzniesienia silnych fortyfikacji naokół Warszawy, linja Bzury jednak nic na swoim znaczeniu obronnem nie straciła.

Znacznie większe znaczenie, z punktu widzenia wojskowego, posiadają prawobrzeżne dopływy Wisły. Wpływa na to przedewszystkiem kierunek niektórych z pomiędzy nich, znaczne rozmiary, błotnisty teren całego dorzecza dopływowego oraz formowanie wideł rzecznych (Wisła—Wieprz, Bug—Narew, Bug—Narew—Wisła). — Idąc w kierunku biegu Wisły, znaczniejzemi dopływami prawobrzeżnymi są rzeki następujące:

Wieprz długości około 225 klm., wypływa w okolicach dawniejszej twierdzy Zamościa, przepływając dalej w kierunku północno-zachodnim, przeważnie mokrym, błotnistym terenem, przyjmując w biegu swym kilka dopływów, z których znaczniejzemi są z prawej strony Wielica powyżej Krasnegostawu i Tvśmienica około Łysobyków, oraz Bystrzyca z lewej, w okolicach Lublina. Wieprz wpada do Wisły w okolicach osady Ireny, tworząc poważne widły rzeczne, na których zbudowano silną fortecę dęblińską (Iwangród). Wieprz przerywa szereg linii kolejowych, dróg szosowych i traktów, wskutek czego wiele jest na nim przejść mostowych, a mianowicie: 1) most kolejowy pod Dęblinem na linii Warszawa—Lublin, 2) most kolejowy pod Lubartowem na linii Lublin—Łuków, 3) most kolejowy pod Biskupicami na linii Lublin—

Chełm, oraz mosty szosowe i traktowe: 1) pod Krasnymstawem i Zwierzyńcem (w okolicy Szczepieszyna) na wielkiej linii szosowej: granica austriacka — Biłgoraj—Zamość—Lublin, 2) pod Biskupicami na drodze Hrubieszów—Jarosławice i Włodzimierz Wołyński—Jarosławice—Chełm—Lublin, 3) pod Łęczną na drodze Lublin—Włodawa—szosy grodzieńskie, 4) pod Lubartowem na drodze szosowej Brześć-Litewski—Parczew—Lublin, 5) pod Kockiem na trakcie Lubartów—Kock, łączącym poprzeczne szosy lubelskie z szosami siedleckimi, 6) pod Dęblinem na wielkiej szosie prawobrzeżnej Warszawa—Lublin.

Wartość wojskowa Wieprza wypływa już z powyższego wyliczenia kolejowych i szosowo-drogowych przejść mostowych. Świadczy bowiem o tem, że rzeka ta jest przeszkodą naturalną dla wewnętrznych linii komunikacyjnych, które również będą linjami operacji wewnętrznych w razie wojny. Przeszkoda powyższa opanowana została przy pomocy stałych przejść mostowych. Stąd wynika wskazanie dla akcji partyzanckiej, mianowicie: partyzanckie operacje nad Wieprzem winny być skierowane przede wszystkim w kierunku przerwania wszystkich linii komunikacyjnych, przechodzących przez powyżej wymienione punkty nadwieprzańskie. W dolnym biegu Wieprza akcje takie ułatwia górzysty charakter terenu, w części przytem i lesisty.

Powyżej Wieprza wpadają do Wisły naprzeciw ujścia Pilicy, Wilga, niewielka rzeczulka 45 klm. długości, oraz Świder, długości około 75 klm., wpadający do Wisły pod Karczewem. Świder przecina pod Kolbielą szosę Warszawa—Lublin oraz linię kolejową Pilawa—Ostrołęka, pod Otwockiem zaś — linię kolejową Warszawa—Dęblin. We wszystkich tych punktach przecięcia przerzucone są mosty bądź-to kolejowe, bądź-też szosowe.

Dopływy te wpadają do Wisły poniżej Warszawy, powyżej zaś stolicy Królestwa wpadają Bugonarew, największe dopływy Wisły, pod względem militarnym posiadające pierwszorzędne znaczenie. O tych dwóch dopływach i ich basenach wodnych

osobno pomówimy poniżej, ze względu na ich wysoką wartość wojskowo-hydrograficzną.

Powyżej ujścia Bugo-Narwi do Wisły wpadają jeno drugorzędne dopływy, nie posiadające prawie żadnego poważniejszego znaczenia, jak Skrwa, długości około 80 klm., Drweca około 115 klm. długości, tworząca na znacznej części swej długości granicę państwową rosyjsko-niemiecką (pruską); ujście jej znajduje się już na terytorjum zaboru pruskiego, pod Toruniem.

Ze wszystkich prawobrzeżnych dopływów Wisły największemi i najważniejszymi pod względem wojskowym są Narew i Bug. Pierwszy z tych dopływów wchodzi w skład linii rzecznej Wisła—Niemien, drugi zaś — linii Wisła—Dniepr. To też rozpatrzmy te dwie ważne rzeki, odgrywające wybitną rolę w systemacie strategicznym Rosji wogóle, Królestwa Polskiego w szczególności, w granicach powyżej przyjętego schematu podziału dróg wodnych na linje, już powyżej wyszczególnione.

Linja Wisła—Niemien składa się, jak poprzednio zostało zaznaczone, z rzeki Narwi, rzeki Biebrzy i kanału Augustowskiego.

Rzeka Narew jest wybitnie nizinną rzeką, o ogólnej długości 246 klm. Narew płynie po bagnistej dolinie, zwłaszcza górna Narew przepływa przez teren wybitnie bagnisty. Przeciętna szerokość koryta wynosi 170 m.; naogół szerokość ta waha się w granicach dosyć znacznych, naprzykład szerokość koryta górnego biegu Narwi wynosi około 30 m., w okolicach Łomży — około 150 m., pod Ostrołęką dochodzi do 230 m., poczem znów zwęża się do szerokości biegu średniego (łomżyńskiego). Normy poziomu wody również bardzo zmienne, waha się od 1—5 m. Narew wogóle obfituje w mielizny, karpy, kamienie i jazy, utrudniające niezmiernie ruch żeglowny, a poniekąd i spławny. Jak już nadmieniliśmy, okolice nadnarwiańskie są najbardziej błotniste w Królestwie. Zwłaszcza kąt, utworzony Narwią i Biebrzą w okolicach Wizny i Tykocina, przedstawia znaczną przestrzeń pokrytą zalesionemi w czę-

ści bagniskami. Przestrzeń tę przerzynają liczne żyły wodne, wpływające na wysoki przepływ wody w Narwi. Obfite przybory wodne wiosną i jesienią potęgują znacznie jeszcze wartość średniego biegu Narwi, jako przeszkody strategicznej.

Pomiędzy Łomżą a Ostrołęką wpadają do Narwi następujące rzeki, płynące równolegle w kierunku prostopadłym od granicy pruskiej. Są to: Pisa, Skwa, Rozoga i Omulew; początek swój biorą w okolicach Jańsborka (pojezierze pruskie), przepływając na znacznej części swej długości lasami ostrołęckimi.

Wpadające poniżej dopływy Narwi, zwłaszcza prawobrzeżne Rwi i Orzec, przepływając przez teren bagnisty, utrudniają operacje przeciwko linii Narwi.

Narew pod Serockiem łączy się z Bugiem, obie te rzeki, złączone pod nazwą Bugo-Narwi, przepływają razem na przestrzeni około 30 klm., potem wpadają do Wisły pod Nowym Dworem (Modlinem).

Bugo-Narew na całej swej długości od Serocka do ujścia ma mniej więcej stałą szerokość około 300 m. i głębokość do 5 m. Już przez to samo jest ona poważną bardzo przeszkodą operacyjną, zwłaszcza, że tworzy dublet wideł rzecznych (Bug—Narew, Bugo-Narew—Wisła), przyjmując jeszcze z prawej strony u wsi Pomiechowa poważny dopływ Wkre, posiadający dużą wartość, jako przeszkoda operacyjna od strony granicy pruskiej ku linii Wisła—Bugo-Narew, a przytem podnosząc stopień obronny fortów modlińskich.

Również ważne jest znaczenie strategiczne drugiego dopływu prawobrzeżnego Narwi — Biebrzy, której ujście znajduje się pod Wizną. Tworzy ona przedłużenie linii obronnej Bugo-Narew—Narew środkowa w kierunku północno-zachodnim równolegle do granicy pruskiej, oraz łącząc linię Wisły z linią Niemna. Wartość jej, jako linii obronnej, podnosi względnie duża szerokość koryta (od 21 do 85 m.), oraz bagnisty charakter terenu dorzecza Biebrzy. Wogóle charakterem swoim Biebrza bardzo blisko

przypomina Narew, jakkolwiek jest od niej węższa i płytsza.

Ważniejsze przejazdy mostowe stałe urządzone są na Bugo-Narwi i Narwi w punktach następujących:

- 1) pod Strobłami most kolejowy na linii Białystok—Brześć Litewski, oraz most na trakcie Białystok—Brześć Litewski,
- 2) pod Łapami most kolejowy na linii Warszawa—Białystok—Petersburg oraz szosowy na linii Łomża—Białystok,
- 3) pod Choroszczą most szosowy na linii Białystok—Zambrów—Łomża,
- 4) pod Łomżą most szosowy na linii Ostrów—Szczuczyn — sieć szos suwalskich,
- 5) pod Ostrołęką most szosowy na linii Ostrów—zachodnio-północne drogi łomżyńskie,
- 6) pod Rożanami most szosowy na linii Ostrów—Pułtusk,
- 7) pod Pułtuskim most szosowy na linii Wyszaków (sieć dróg siedleckich)—Ciechanów (drogi płockie),
- 8) pod Serockiem most szosowy Wyszaków—Serock—Modlin,
- 9) pod Zegrzem most kolejowy na linii Warszawa—Jabłonna—Zegrze oraz most szosowy na linii Warszawa—Jabłonna—Zegrze—Serock,
- 10) pod Modlinem most kolejowy na linii Modlin—Mława—Iłów (również do użytku kołowego), oraz most wiszący powyżej ujścia do Wisły.

Na Bugo-Narwi i Narwi są bardzo liczne punkty przejazdowe, na których komunikacja odbywa się przy pomocy promów i łodzi.

Z przejazdów mostowych na Biebrzy wymienić należy most kolejowy na linii Białystok—Grajewo—Elk pod Osowcem (twierdza).

Linja Narwi i Biebrzy łączy linię Wisły z linią Niemna przy pomocy kanału Augustowskiego, szeregu jezior i mniejszych kanałów w okoli-

cach Augustowa oraz Czarnej Hańczy, dopływu Niemna. Systemat ten wybitniejszego znaczenia wojskowego nie posiada, handlowe zaś bardzo ograniczone.

Znaczenie wojskowe drugiego, największego dopływu Wisły — Bugu, polega nie tylko na tem, iż łącznie z Narwią tworzy tak ważną dla systematu strategicznego Królestwa Polskiego Bugo-Narę i widły zegrzańskie, ale posiada tak poważną wartość i z tego względu, że stanowi część składową drugiej, od strony granic państwowych austriacko-pruskiej, linii obronnej Rosji, mianowicie Bug—Niemn.

Wedle przyjętego powyżej schematu podziału dróg wodnych Królestwa Polskiego, rzeka Bug wchodzi w skład trzeciej linii wodnej, mianowicie linji Wiśla Dniepr., której jest najważniejszą częścią składową, a właściwie nawet, biorąc pod uwagę cały basen Bugu — jedyną.

Linja Bugu. Bug, ogólnej długości około 575 klm., bierze początek we wschodniej Galicji pomiędzy Brodami a Tarnopolem. W granice Królestwa Polskiego wchodzi w okolicach wsi Hołubie (pow. Hrubieszowski), tworząc granicę administracyjną pomiędzy Królestwem Polskiem a Wołyniem, ziemią grodzieńską, poczem u Sterdyni wchodzi w głąb terytorjum Królestwa Polskiego.

Szerokość Bugu zwiększa się stale ku górze rzeki, wynosząc pod Hrubieszowem około 40 m., pod Brześciem Litewskim 120 m., pod Wyszkowem około 200 m. Głębokość waha się od 2 do 4 m.; charakterystyczną cechą Bugu jest utrzymywanie się stałych poziomów wodnych (w ciągu dosyć długich okresów czasu), co jest dodatnim czynnikiem dla celów transportowych.

Wymiary, dotyczące szerokości i głębokości Bugu oraz jego stanu wodnego, charakteryzują rzekę tę, jako poważną przeszkodę operacyjną, a tem samem podnoszą jego znaczenie jako wodnej linii obronnej.

Z dopływów Bugu wymienić należy prawobrzeż-

ne: Ług pod Uściuługiem, Muchawiec pod Brześciem Litewskim, łączący Bug kanałem dnieprobużskim z Piną, dopływem Prypeci (basen Dniepru), Nurzec pod Nurcem. Dolina Nurca jest błotnistą; szerokość dochodzi w niektórych miejscach do 40 m., przy głębokości do 2 m., przedstawia zatem pewną przeszkodę operacyjną. — Z dopływów lewobrzeżnych ważniejszymi są Trzna pod Brześciem Litewskim, płynąca od strony Łukowa, oraz Liwiec pod Wyszkowem, płynący równolegle między szosą warszawsko—brzeską a środkowym biegiem Bugu. W czasie przyborów zalewaną bywa cała jego dolinka szerokości do 100 m., jest zatem przerwą operacyjną na odcinku terenowym pomiędzy szosą warszawsko—brzeską a średnim biegiem Bugu.

Główne przejazdy mostowe urządzone są na Bugu w punktach następujących:

- 1) pod Kryłowem, łącząc drogi wołyńskie z traktem Lwów—Lublin—Warszawa,
- 2) pod Uściuługiem, łącząc Włodzimierz—Wołyński z siecią traktów lubelskich,
- 3) pod Dorohuskim most kolejowy na linii Lublin—Kowel,
- 4) pod Włodawą most kolejowy na linii Chełm—Brześć—Litewski oraz most szosowy, łączący sieć dróg lubelsko—siedleckich z grodzieńskimi,
- 5) pod Brześciem—Litewskim most kolejowy na linii Łuków—Brześć, most wiszący wewnątrz werków fortecznych,
- 6) pod Drohiczynem mosty szosowe, łączące trakty siedleckie z grodzieńskimi,
- 7) pod Małkinią most kolejowy na linjach: Łuków—Ostrołęka i Warszawa—Białystok (Petersburg),
- 8) pod Wyszkowem most kolejowy na linii Piława—Ostrołęka.

Pozatem w wielu punktach promy i łodzie utrzymują stałą komunikację pomiędzy obu brzegami.

Ostatnią linią wodną Królestwa Polskiego jest:

Linja Warty. Warta jest jednym z główniejszych dopływów Odry; przepływa w granicach Królestwa Polskiego jeno górnym swym biegiem — średni zaś i dolny znajduje się w zaborze pruskim. Łączy ona basen Odry z basenem Wisły (w miejscu, gdzie bieg Warty zbliża się do biegu Bzury). Warta bierze swój początek w okolicy Kromołowa, niedaleko źródeł Pilicy, płynie w kierunku północno-zachodnim, przyjmując w dolnym swym biegu Lisę z lewej strony, wyżej zaś Widawkę z prawej. Od ujścia Widawki Warta zwiększa swój przepływ wodny i nabiera znaczenia przeszkody operacyjnej, tembardziej, że płynie ciągle prawie równolegle ku granicy pruskiej, w kierunku prostopadłym do ważniejszych dróg militarynych niemieckich, prowadzących w stronę Warszawy. Na mocy tego Bystrzonowski¹⁾ uważa Wartę (od Widawy do Koła) za pierwszą linię obronną Rosji. W istocie zaś rzeczy Warta na tym swym dystansie dzisiaj linią obronną nie jest, w każdym jednak razie uważać ją trzeba za poważną przerwę operacyjną dla armji, postępującej od strony Poznania i Wrocławia ku Warszawie.

Z ważniejszych dopływów wymienić trzeba Ner z prawej strony, wpadający pod Kołem, i Prosnę, znajdującą ujście pod Pyzdrami. Na całej swej długości Proсна stanowi granicę państwową pruską (z wyjątkiem okolic Kalisza).

Ważniejsze przejazdy mostowe urządzone są na Warcie w punktach następujących:

- 1) pod Częstochową most kolejowy na linii Sosnowiec—Granica—Warszawa i mosty drogowe,
- 2) pod Widzewem most kolejowy na linii Sosnowiec—Granica—Warszawa,
- 3) pod Działoszynem most drogowy na trasie Krzepice—Działoszyn—Noworadomsk,

¹⁾ L. Bystrzonowski. Notice sur le réseau strategique de la Pologne pour servir à une guerre de partisans. Paris 1842. (Extrait du Spectateur Militaire, juillet 1842).

- 4) pod Kraszkowicami most drogowy na trakcie Wieluń—Działoszyn—Noworadomsk,
- 5) pod Osiakowem most drogowy na trakcie Wieluń—Piotrków,
- 6) pod Zapolicami most drogowy na trakcie Sieradz—Czerców—Piotrków,
- 7) pod Sieradzem most kolejowy na linii Kalisz—Warszawa i mosty szosowe,
- 8) pod Uniejowem most drogowy na trakcie Turek—Łódź,
- 9) pod Kołem most szosowy na wielkim trakcie wojskowym Wrocław—Kalisz—Koło, Poznań—Słupce—Konin—Koło—Kutno—Łowicz—Warszawa oraz droga do Włocławka,
- 10) pod Koninem most szosowy na tymże trakcie wojskowym: Poznań—Warszawa.

Daliśmy powyżej względnie obszerny zarys hydrograficzny Królestwa Polskiego, jako terenu strategicznego, aby możliwie najdokładniej uwydatnić wartość poszczególnych basenów wodnych, jak i rzek poszczególnych dla celów wojny zaczepnej i obronnej, a tem samem wskazać ważniejsze linje wodne, jako czułe arterje nieprzyjacielskie, w które godzić musi walka partyzancka.

W danym wypadku przemawiała za szerszem uwzględnieniem hydrografji zaboru rosyjskiego i ta okoliczność, że wogóle rzeki, zwłaszcza linje Wisły, Buga-Narwi, Wieprza wybitną rolę odegrały przy tworzeniu systematu fortyfikacyjnego oraz przy technicznym urządzaniu całego przedniego terenu strategicznego Rosji — Królestwa Polskiego.

Militarna bowiem wartość systematu wodnego Królestwa jest bardzo wysoka.

We wstępie do swego dzieła, poświęconego wojnie polsko-rosyjskiej roku 1830 i 31, mówi Mierosławski o znaczeniu rzek Królestwa w sposób następujący¹⁾:

„Wisła nie tylko jest najsilniejszą podstawą sy-

¹⁾ L. Mierosławski. Powstanie Narodu Polskiego w roku 1830 i 1831. T. I. Paryż 1845.

stemu odpornego, ale także najabsolutniejszym przewodnikiem obrotów, odbywających się po całej Małopolsce. Ściągając do siebie rzeki i doliny wszelkich kierunków, a zatem ryjąc całe systemata styczności topograficznych na przestrzeni kwadratowej mil dwu tysięcy, ogarniając swojemi ramionami wszystkie ważniejsze ogniska wojny, wyraża ona cały charakter tutejszego teatru i króluje despotycznie nad geografją ośmiu województw. Dwa jej główne kolana, pompując wszystkie wody Królestwa od Południa do Północy, przekazują fatalny prawie spadek z nad Niemną i Górnego Bugu najeźdcom. Są to dwa konduktory zaniedbanych na Litwie i Rusi piorunów. Co się tam nie wywiązało na dwustomilowym froncie, tu przychodzi konać na dwudziestomilowym między Modlinem a Puławami. Ujścia Narwi i Wieprza są owemi konduktorami, w sferach których wszelka wojna nadwiślańska rozstrzygnąć się musi“.

Hydrograficzny systemat Królestwa Polskiego utrudnia operacje przeciwko naturalnym linjom obrony i głównym ośrodkom oraz węzłom strategicznym, z drugiej zaś strony niepomierne potęguje obronną wartość całego przedniego teatru wojennego.

Dla wojny zaczepnej zaś stwarza naturalną obronę flanków, znacznie ułatwiając w ten sposób ofenzywne działania armji, opierającej się o linję ufortyfikowaną Bugo-Narwi—Wisły i działającej w kierunku granicy austriacko-pruskiej.

IV.

Analiza demograficzna danego terenu posiada bardzo poważne znaczenie dla celów wojskowych. Pomijając już szereg przyczyn, które czynią stosunki ludnościowe przedmiotem badań geografji wojskowej, a które-to przyczyny, przynajmniej najważniejsze, wymieniliśmy już powyżej (rozdział II., str. 18), zatem na tem miejscu po raz wtóry powtarzać ich nie będziemy, demograficzne stosunki danego terenu, zbadanie ich i zorientowanie się w ich całokształcie ważne są z punktu widzenia rekrutacji i mobilizacji armji współczesnych.

Armje stałe bowiem nie są wyłącznemi siłami militarnemi współczesnych mocarstw. Wielkie jednostki taktyczne, składające armję, ujmują zaledwie część mniejszą ogólnych zasobów militarnych państw i narodów. Większość ich znaczna tworzy rezerwy wojskowe, które powoływane są do szeregów jeno w czasie wybuchu starć zbrojnych. Taki system znajduje swoje racjonalne umotywowanie w warunkach całego społeczno-ekonomicznego życia narodów, prócz tego ma na celu sprowadzenie kosztów utrzymania armji współczesnych do norm, zbytnio nie naruszających równowagi budżetów państwowych. Co pewien okres czasu część armji stałej odnawia się (rokrocznie): żołnierze, którzy wysłużyli określony czas służby wojskowej, zwalniani są do domów, zaliczani będąc do wojsk rezerwowych, zapasowych. Na ich miejsce drogą poboru wojskowego powołuje się do szeregów nowy materiał ludzi, świeży kontyngiens rekruta.

Sprawa rekrutacji, zasilania stałych kadrów wojskowych świeżymi siłami oraz kwestja powoływania zapasów w czasie wybuchu zatargów zbrojnych, celem doprowadzenia siły liczebnej wojsk do etatów stanu wojennego, inaczej mówiąc sprawa mobilizacji, nierozzerwalnie łączą się z kwestją badań ludnościowych danego terenu.

Współczesne państwa militarne trzymają się (z wyjątkiem Rosji) systemu terytorjalnego zapełniania kadrów (rekrutacja) i powoływania zapasów (mobilizacja). System ten polega na tem, że dany teren państwowy podzielony jest na jednostki terytorjalne, których materiał ludzki musi wystarczyć na rekrutację i mobilizację, w razie wojny, wielkich oddziałów tam rozkwaterowanych. Austria, naprzykład, podzielona jest na 15 wojskowych okręgów rekrutacyjno-mobilizacyjnych zarówno dla wojsk linjowych (Heer) jak i obrony krajowej (Landwehr) stosownie do liczby 15 korpusów armji stałej¹⁾, dzielących się na 108 powiatów uzupełniających (Ergänzungsbezirk). Załogujące w Galicji trzy korpusy: I. (krakowski), X. (przemyski) i XI. (lwowski) mają swoje okręgi rekrutacyjno-mobilizacyjne (okręgi 1, 10 i 11) na Morawach, Śląsku Cieszyńskim i w Galicji zachodniej (okręg 1), w Galicji środkowej (okręg 10) i w Galicji wschodniej oraz Bukowinie (okręg 11). Francja zaś podzielona jest na 20 okręgów i dwa gubernatorstwa wojskowe (Paryż i Ljon). Każdy okręg i gubernatorstwo jest terenem rekrutacyjno-mobilizacyjnym dla korpusu, załogującego w granicach tegoż okręgu. Okręgi podzielone są na subdywizje, w ogólnej liczbie 145²⁾.

Podobny system rekrutacji i mobilizacji armji mają również i Niemcy, z ograniczeniem pewnem na ziemiach polskich, wchodzących w skład zaboru prus-

¹⁾ Instruktionsbuch für die Einjährig-Freiwilligen des k. u. k. Heeres. III. Teil. Heerwesen. Wien. 1905.

²⁾ v. Carlovitz-Maxen. Einteilung und Dislokation der Französischen Armee und Flotte. Berlin. 1910.

kiego, skąd znaczniejsza część poborowych Polaków wysyłaną bywa do pułków nadreńskich.

Zgoła odmiennym jest system rekrutacyjno-mobilizacyjny Rosji. Jeżeli weźmiemy pod uwagę zasadę, jaka panuje w tym względzie w Rosji, iż skład pułku winien się składać conajwyżej z $\frac{1}{4}$ żołnierzy nierosjan i $\frac{3}{4}$ — rosjan¹⁾, oraz znaczną liczbę narodowości nierosyjskich, wówczas pojmiemy, czemu terytorjalny system uzupełniania armji w czasie pokoju i wojny niema zastosowania w Rosji. Swoisty, nieterytoryjalny system poboru rekruta i mobilizacji, istniejący w Rosji, jest najlepszym dowodem nienormalnych stosunków narodowościowych w caracie, będąc jednocześnie dowodem braku zaufania do narodów podbitych ze strony tegoż.

Dla celów walki ludowej, zbadanie wszechstronne stosunków demograficznych ma również poważne nader znaczenie. Wskazuje bowiem główne ośrodki ludnościowe, zatem zbiorniki ludzkie do walki z wrogiem najezdniczym. Dając zarys społecznej budowy ludności danego kraju, wskazuje, gdzie są najważniejsze zbiorowiska sił, społecznie do rewolucyjnej walki ludowej przygotowanych. Przedstawiając stosunkowy obraz sił wojsk rządowych i sił do walki ludowej zdolnych, demograficzne zbadanie terenu uwydatnia najbardziej oraz najslabiej nasycone wojskiem ośrodki kraju, a zatem wskazuje, gdzie i pod względem liczebnym są najczulsze i najslabsze miejsca nieprzyjacielskiego organizmu.

Oto ogólne przyczyny, które nadają istotną wartość badaniom warunków demograficznych Królestwa Polskiego, jako terenu strategicznego.

Królestwo Polskie pod względem administracyjnym tworzy warszawskie generał-gubernatorstwo, składające się z 10 gubernji, podzielonych na 84 powiaty administracyjne; na jego czele stoi warszawski generał-gubernator, zwykle jednoczesny dowódca wojsk warszawskiego okręgu wojskowego.

¹⁾ J. P. Hauptziel des oesterreichisch-russischen Krieges der Zukunft. Strategische Studie. Leipzig.

Jako zakończony teren strategiczny — warszawski okręg wojenny obejmuje jeno 9 gubernji Królestwa Polskiego (bez gub. suwalskiej, wchodzącej w skład okręgu wojennego wileńskiego) oraz gubernję grudzińską bez powiatów grodzieńskiego i słonimskiego i powiaty kowelski wraz z włodzimierskim, gubernji wołyńskiej. Dzieli się on na 34 powiaty wojskowe.

Ogólna liczba ludności Królestwa Polskiego wynosiła (z początkiem 1906 r.) 11,370.444 osoby (w czem 5,577.381 mężczyzn i 5,793.063 kobiet¹⁾, co wynosi 94,0 mieszkańców na 1 km. kwadratowy. Pod względem zatem zaludnienia Królestwo Polskie należy do najgęściej zaludnionych na świecie krajów, na 1 bowiem km. kwadratowy przypada mieszkańców²⁾:

w Belgji	227,25
Holandji	154,30
Anglji	132,66
Włoszech	113,28
Niemczech	112,14
Luksemburgu	95,30
Królestwie Polskiem	94,00
Szwajcarji	80,46
Francji	73,17
Austro-Węgrzech	72,66
Rosji europejskiej zaledwie	25,8 (na 1 w.kw.)

Powierzchnia poszczególnych gubernji oraz ich zaludnienie (w liczbach absolutnych i w stosunku do 1 km. kw. powierzchni) przedstawiały się następująco (tablica I., str. 52³⁾):

Dane powyższe, aczkolwiek do czasów ostatnich nieco się zmieniły, to jednak naogół tak nieznacznie, iż w niczem istotnej charakterystyki stosunków demograficznych nie zmieniają.

¹⁾ Trudy Warszawskiego Statystycznego Komiteta. Wypusk XXVI. 1906 i XXXIII. 1907. Warszawa.

²⁾ Statistisches Jahrbuch für das deutsche Reich. Berlin. 1909.

³⁾ Trudy Warszawskiego Statystycznego Komiteta. Wypusk XXVI i XXXIII. 1906—07. Warszawa.

Tabl. 1.

Nazwa gubernji	Powierzchnia bez wlekych przelizen wodnych w w. kw.	Liczba ludności ogółem	Liczba męczyzn	Liczba kobiet	Gęstość zaludnienia na 1 w. kw. przypada osób
<div style="display: flex; justify-content: space-between;"> <div style="width: 45%;"> <p>prawobrzeżne</p> <p>Lubelska</p> <p>Siedlecka</p> <p>Łomżyńska</p> <p>Łocka</p> <p>Suwalska</p> </div> <div style="width: 45%;"> <p>lewobrzeżne</p> <p>m. Warszawa</p> <p>Warszawska</p> <p>Kaliska</p> <p>Kielecka</p> <p>Piotrkowska</p> <p>Radomska</p> </div> </div>	<p>26,5</p> <p>15.359,2</p> <p>9.961,3</p> <p>8.868,6</p> <p>10.763,4</p> <p>10.854,0</p> <p>14.789,4</p> <p>12.580,8</p> <p>9.269,9</p> <p>8.287,3</p> <p>10.824,3</p>	<p>746.513</p> <p>1.617.030</p> <p>1.118.076</p> <p>914.518</p> <p>1.732.627</p> <p>1.039.389</p> <p>1.394.948</p> <p>912.610</p> <p>611.426</p> <p>666.889</p> <p>616.418</p>	<p>360.180</p> <p>791.160</p> <p>548.486</p> <p>436.773</p> <p>846.413</p> <p>518.916</p> <p>694.602</p> <p>457.377</p> <p>298.148</p> <p>328.844</p> <p>296.500</p>	<p>386.333</p> <p>825.870</p> <p>569.608</p> <p>477.745</p> <p>886.214</p> <p>520.473</p> <p>700.346</p> <p>455.233</p> <p>313.278</p> <p>338.045</p> <p>319.918</p>	<p>28.170,3</p> <p>109,5</p> <p>81,9</p> <p>107,3</p> <p>162,8</p> <p>98,2</p> <p>98,0</p> <p>74,9</p> <p>70,5</p> <p>80,9</p> <p>57,2</p>

Królestwo Polskie podzielone jest Wisłą na dwie prawie równe części, z których każda obejmuje po pięć gubernji, z wyjątkiem gub. warszawskiej, mającej 4 powiaty i na prawym brzegu Wisły. Ogólna powierzchnia gubernji lewobrzeżnych wynosi 55.802,5 w. kw., prawobrzeżnych zaś nieco mniej — 55.751,7 w. kw. Mimo tak nieznaczne różnice przestrzeniowe, występują dosyć duże różnice, dotyczące gęstości zaludnienia; w gubernjach lewobrzeżnych mieszka 7,168.153 osób, w gubernjach zaś prawobrzeżnych tylko 4,202.291, przyczem cyfry te rozpadają się następująco: w gubernjach lewobrzeżnych — 3,501.910 mężczyzn i 3,666.243 kobiet, w prawobrzeżnych zaś — 2,075.471 mężczyzn i 2,126.820 kobiet. Na 1 w. kw. przypada na lewym brzegu 128,4 mieszkańców, na prawym zaś jeno 75,3.

Na taki stan rzeczy, przy którym lewobrzeżna część Królestwa jest postacią kraju gęsto zaludnioną, prawobrzeżna zaś znacznie słabiej, wpływa w pierwszym rzędzie przemysłowy i handlowy charakter gubernji, położonych na lewym brzegu Wisły. Największe ogniska przemysłowe i handlowe znajdują się w gubernjach warszawskiej, piotrkowskiej a po części i radomskiej. Skupiają one setki tysięcy robotników fabrycznych i ich rodzin, sprzyjają rozwojowi miast i osad przemysłowych, podnoszą zamożność tych części kraju. Są to właśnie przyczyny gęstego zaludnienia; brak ich na prawym brzegu Wisły wywołuje znacznie słabszą gęstość zaludnienia. Charakterystyczne są pod tym względem dane cyfrowe, wedle których na ludność miejską przypadało w gubernjach lewobrzeżnych: warszawskiej 42,7^o%, piotrkowskiej — 35,6^o%, kaliskiej, kieleckiej, radomskiej od 10 do 15^o%, w gubernjach zaś prawobrzeżnych odsetek ten nie przekraczał 15^o%.

Z punktu widzenia walki ludowej ważną jest rzeczą poznać możliwie dokładnie rozkład sił robotniczych w poszczególnych gubernjach, z uwzględnieniem ich wieku, jako pewnego sprawdzianu zdolności do walki. Ludność robotnicza pod tym względem

przedstawiała się w poszczególnych gubernjach następująco (tablica II. ¹⁾).

Tabl. II.

Nazwa gubernji		Ogólna liczba robotników mężczyzn	Powyżej lat 17-stu
lewobrzeżne	Warszawska	111.383	94.264
	Kaliska	27.615	24.499
	Kielecka	15.075	13.871
	Piotrkowska	114.041	105.128
	Radomska	23.428	21.805
prawobrzeżne	Lubelska	27.749	26.082
	Siedlecka	19.366	17.990
	Łomżyńska	12.713	11.540
	Płocka	13.730	12.906
	Suwalska	11.327	10.498

Ogółem, jak widać, pracowało w rozmaitych gałęziach przemysłowych do 380 tysięcy robotników mężczyzn, z których około 340 tysięcy powyżej lat 17, a zatem o pewnej zdolności do walki. W gubernjach prawobrzeżnych pracowało zaledwie 22,6% ogólnej liczby robotników, w lewobrzeżnych zaś 77,4. Dodać należy, że wchodzi tutaj w rachubę pracownicy i wyrobnicy wszelkiego rodzaju, zarówno wielkofabryczni, jak drobnoprzemysłowi, pracujący po małych warsztatach majsterskich. Nieco większym jeszcze będzie stosunek dla robotników wyłącznie wielkoprzemysłowych, którzy prawie wyłącznie skoncentrowani są w ogniskach fabrycznych lewego brzegu

¹⁾ Obszcziej swod po Imperji rezultatow pierepisi 28/I 1897 g. I. i II. S. Pb. 1905.

Wisły. — Słowem, charakteryzując ogólnie społeczną budowę ludnościową Królestwa, można powiedzieć, że ludność prawego brzegu — jest ludnością wybitnie rolniczą, brzegu zaś lewego wysoko-przemysłową.

Układ taki jest dosyć niekorzystnym dla wojny ludowej z tego względu, iż, jak poniżej zobaczymy, wszystkie ważniejsze ośrodki systematu strategicznego Królestwa znajdują się na prawym brzegu Wisły i to w najsłabiej przez ludność robotniczą zaludnionych guberniach, mianowicie w gub. Siedleckiej i Łomżyńskiej. Inaczej mówiąc, ośrodki strategiczne Rosji w Królestwie Polskiem znajdują się w znacznej odległości od ośrodków sił rewolucyjnych i są podzielone poważną przeszkodą operacyjną — rzeką Wisłą.

Mówiąc o znaczeniu badania stosunków ludnościowych dla wojny ludowej, nadmieniliśmy również o ważności określenia stopnia nasycenia kraju przez siły wojskowe. Z jednej bowiem strony odsłania nam ono ważniejsze ośrodki sił wojskowych rosyjskich, przyczynia się do wyjaśnienia systematu wojskowego Rosji, z drugiej pozwala sądzić o szansach (biorąc pod uwagę tylko liczebność sił walczących) akcji ludowej, przeciwko tym ośrodkom skierowanych.

Siła liczebna wojsk rosyjskich w Królestwie Polskiem jest znaczna. Ogółem na terenie warszawskiego okręgu wojskowego (zatem i w części znacznej gub. grodzieńskiej oraz w dwóch powiatach gub. wołyńskiej) wraz z gub. suwalską, tworzącą część wileńskiego okręgu wojennego, stoi około 275 tysięcy żołnierzy, o których taktycznym podziale i rozlokowaniu poniżej mówić będziemy. Na terytorjum tej części okręgu wojennego warszawskiego, która pod względem administracyjnym wyłączona jest z Królestwa (Wołyń i gub. grodzieńska), stoi około 50 tysięcy żołnierza; na samo więc Królestwo przypada do 225 tysięcy żołnierza, łącznie zaś z oddziałami pozaliniowymi (niestrojewija czasti) do 240 tysięcy.

Olbrzymia ta masa wojska rozlokowana jest według gubernji w sposób następujący (tablica III)¹⁾.

Ze względu na to, iż część gubernji Warszawskiej leży na prawym brzegu Wisły, oraz, że ten wycinek łącznie z Warszawą ma swoje odrębne znaczenie wojskowe, są tam bowiem duże obozy stałe oraz sieć forteczna, tworząca warszawski obwód

Tablica III.

Nazwa gubernji		Ogólna liczba ludności	Siła zbrojna (w cyfrach okrągłych)	0/0 w stosunku do ogólnej liczby ludności
lewobrzeżne	Kaliska	1,118.076	5.000	0,44
	Kielecka	914.518	7.000	0,73
	Piotrkowska	1,732.627	15.000	0,87
	Radomska	1,039.389	10.000	0,96
	Warszawska część lewobrzeżna	1,205.283	30.000	2,40
prawobrzeżne	Warszawska część prawobrzeżna	1,158.260	52.000	4,5
	Lubelska	1,394.948	37.000	2,7
	Siedlecka	912.610	15.000	1,6
	Łomżyńska	611.426	33.000	5,3
	Płocka	666.889	16.000	2,3
	Suwalska	616.418	19.000	3,0

ufortyfikowany, złączyliśmy Warszawę z czterema prawobrzeżnymi powiatami w jedną część prawobrzeżną, dla której znaleźliśmy oddzielny odsetek nasycenia przez siłę zbrojną. Pozostałe powiaty złączone zostały w część lewobrzeżną tejże gubernji.

¹⁾ Tablica ta ułożona została na podstawie publikacji Warszawskiego Komitetu Statystycznego i Głównego Komitetu Statystycznego w Petersburgu.

Jak z tablicy powyższej widać, najbardziej nasyconą przez siły zbrojne jest gubernja Łomżyńska, odsetek nasycenia dla niej wynosi 5,3⁰/₀, następnie idą prawobrzeżna część gub. Warszawskiej (4,5⁰/₀), Suwalska (3,0⁰/₀), Lubelska (2,7⁰/₀), Płocka (2,3⁰/₀) oraz Siedlecka (1,6⁰/₀).

Znacznie słabszem jest nasycenie przez siły zbrojne gubernji lewobrzeżnych, najwyższem jest ono dla lewobrzeżnej części gubernji Warszawskiej (2,4⁰/₀), następnie gub. Radomskiej (0,96⁰/₀), Piotrkowskiej (0,87⁰/₀), Kieleckiej (0,73⁰/₀) i Kaliskiej (0,44⁰/₀).

Porównanie tych danych wymownie świadczy o nierównomiernem, w stosunku do ogólnej liczby ludności, rozlokowaniu rosyjskich sił zbrojnych w Królestwie. Stopień bowiem nasycenia przez siłę zbrojną wynosi przeciętnie dla gubernji prawobrzeżnych — 2,9⁰/₀ — dla lewobrzeżnych tylko 1,08⁰/₀, czyli jest mniejszym w tym ostatnim wypadku prawie że trzykrotnie. Znaczenie tego faktu jest tem ważniejsze, że wogóle gubernje lewobrzeżne są bardziej zaludnione, jak o tem już niejednokrotnie powyżej wspominaliśmy. Ogółem stan liczebny siły zbrojnej na prawym brzegu Wisły wynosi 172.000, na lewym zaś 67.000 ludzi.

Słowem, główne centra dyslokacyjne rosyjskie znajdują się na prawym brzegu Wisły, w części kraju znacznie słabiej zaludnionej, zdala od większych węzłów ludnościowych, skupiających się głównie na brzegu lewym, przyczem znów rzeka Wisła występuje tutaj jako linja demarkacyjna, a jednocześnie przeszkoda na linii ruchów od węzłów ludnościowych lewobrzeżnych do centrów dyslokacyjnych rosyjskich prawobrzeżnych.

Znamienne są również dane, dotyczące stosunku sił ludowych, zdolnych do walki, do sił liczebnych wojsk w Królestwie rozlokowanych. Jeżeli przyjmiemy za normę zdolnych do walki 10⁰/₀ ogólnej liczby ludności, co jest normą średnią, wówczas dla całego Królestwa Polskiego na 1 żołnierza przypadać będzie 4,7 zdolnych do walki mieszkańców.

Jeżeli znów weźmiemy pod uwagę linię demarkacyjną Wisły, wówczas stosunek ten rozłoży się nierównomiernie na obustronne części kraju. Dla prawego brzegu wyniesie on 3,5, dla lewego zaś kilkakrotnie wzrasta, wynosząc — 12,2. Dla poszczególnych gubernji liczby będą następujące (tablica IV).

Tablica IV.

Nazwa gubernji		Stosunek liczby zdolnych do walki do 1 żołnierza rosyjskiego
lewobrzeżne	Kaliska	22,3
	Kielecka	13,0
	Piotrkowska	11,4
	Radomska	10,3
	Warszawska część (lewobrzeżna)	4,0
prawobrzeżne	Siedlecka	6,7
	Płocka	4,1
	Lubelska	3,6
	Suwalska	3,2
	Warszawska część (prawobrzeżna)	2,2
Łomżyńska	1,8	

Zatem znowu mamy do czynienia z takim stanem rzeczy, że maximum materiału ludzkiego, zdolnego do walki zbrojnej, znajduje się na lewym brzegu Wisły, na terenie nieobfitującym zgoła w poważne ośrodki militarne rosyjskie. Na terenie zaś prawobrzeżnym materiał ludzki, jakim rozporządzać będzie mogła wojna ludowa, jest znacznie skromniejszym, przytem prawie zupełnie pozbawionym poważniejszych grup robotniczych, wielkoprzemysłowych, które ześrodkowane są wyłącznie na lewym brzegu Wisły. Nasuwa się tu

przeto wniossek, że tem większą zwrócić należy uwagę na uświadomienie socjalistyczne i zrewolucjonizowanie włościaństwa tych gubernij.

W zakresie badań stosunków ludnościowych leży również i kwestja narodowościowego składu ludności danego terenu. Jest to sprawa, z punktu widzenia operacji wojennych, bardzo ważna; operacje bowiem wśród wrogo dla operującego nastrojonej ludności często ulegają poważnym komplikacjom, nie mówiąc już wcale o wpływie, jaki narodowościowy skład ludności wywiera na urządzenie tyłów armji operującej. W swoich badaniach geograficzno-wojskowych oficerowie naprzykład rosyjscy dużo miejsca udzielają stosunkom narodowościowym w nadgranicznych teatrach wojennych Prus i Austrii. Jedni z nich wskazują na ludność rusińską (którą zwykle upodabniają ze względów politycznych do rosyjskiej) jako na żywioł, sprzyjający operacjom rosyjskim przeciw Austrii, inni zaś żywo zajmują się układem narodowościowym i walką narodowościową na ziemiach polskich zaboru pruskiego, sądząc, że Polacy w zaborze pruskim będą tym sprzyjającym żywiołem.

Ale i dla wojny ludowej zdawanie sobie sprawy z układu stosunków narodowościowych jest również rzeczą niepośledniego znaczenia ze względu na to, że niektóre z drobniejszych grup narodowościowych, jak naprzykład koloniści niemieccy i Rosjanie, mogą niektóre operacje rewolucyjne i partyzanckie w czasie walki ludowej utrudnić a nawet w pewnych warunkach uniemożliwić. To też pokrótce z tego względu rozpatrzmy się w stosunkach narodowościowych Królestwa Polskiego.

Ludność Królestwa Polskiego składa się w olbrzymiej większości z Polaków 71,85⁰/₀, żydów 14,39⁰/₀, Rusinów i Białorusinów 3,87⁰/₀, Rosjan 2,85⁰/₀, Niemców 4,10⁰/₀ oraz innych narodowości 2,94⁰/₀, w czem przeszło 300 tysięcy Litwinów, przeważnie mieszkających w gub. Suwalskiej. Do żywiołów wrogo nastrojonych względem walki ludowej zaliczyć należy Rosjan i Niemców. Pierwsi, tworząc nieznaczny odsetek ludności, zamieszkują przeważnie miasta i osady.

dy, będące siedliskami władz administracyjnych. Wszyscy prawie bowiem Rosjanie zajmują posady administracyjno-państwowe, nie wychodząc zupełnie po za sferę urzędniczą.

Inaczej jest z Niemcami. Ci rozsiedli się po całym kraju kolonjami lub też grupami kolonji, zwłaszcza w ziemi lubelskiej, gdzie kolonizacja niemiecka popierana jest przez rządowy Bank włościański, aby jeno nie dopuścić do wzrostu drobnej polskiej własności rolnej, oraz w ziemi mazowieckiej i kujawskiej zwłaszcza wzdłuż pogranicza pruskiego. Względnie licznie zaludniona przez Niemców jest gub. Piotrkowska i Kaliska, dokąd sprowadzono kolonistów za czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, celem tworzenia osad fabryczno-tkackich. Naogół lewobrzeżne gubernje zamieszkuje do 300 tysięcy, prawobrzeżne zaś do 100 tysięcy Niemców.

Żydzi zamieszkują przeważnie miasta i małe osady; że zaś tych jest znacznie więcej na lewym brzegu Wisły, przeto i ogólna liczba żydów, zamieszkających po tej stronie, dwukrotnie przewyższa liczbę żydów, zamieszkających w gubernjach prawobrzeżnych.

Pod względem etnograficznym Królestwo Polskie jest, jak z powyższego wynika, terenem wyłącznie polskim, wszystkie bowiem mniejszości narodowościowe są w stosunku do ogólnej liczby ludności polskiej zgoła drobnymi grupkami. Ważną bardzo jest rzeczą, iż Królestwo Polskie otoczone jest ze wszystkich stron ziemiami o wyłącznie polskiej ludności (zabór austriacki i pruski), lub też o zaludnieniu ze znacznym odsetkiem ludności polskiej. Ziemie litewskie mają bowiem około 10% ludności polskiej, część zaś ich, powiaty: sokólski, białostocki i bielski są dalszym ciągiem polskiego terytorjum narodowościowego. Ziemię zaś Wołyńską zamieszkuje do 10% Polaków.

Zasoby ludnościowe Królestwa Polskiego służą Rosji do wyciągania z nich z roku na rok względnie znacznej liczby poborowych (do 30 tysięcy). Poza-tem są one zbiornikiem dosyć licznych rezerw na

wypadek wybuchu ostrego zatargu zbrojnego, celem uzupełnienia pokojowych etatów korpusów, konsystujących na terytorjum warszawskiego okręgu wojennego.

Zasoby te będą musiały również wystarczyć i dla celów wojny ludowej. Wprawdzie, jak wynika z powyższych badań statystycznych, rozmieszczenie sił ludnościowych, zwłaszcza tych, które stanowią przedni materiał rewolucyjny (robotnicy fabryczni), i dyslokacja centrów wojskowych nie zupełnie są z punktu widzenia wojny ludowej sprzyjające, bądź co bądź przy pomocy istniejącego materiału ludzkiego szereg zadań rewolucyjnych dokonanych być może, zależy to tylko od celowego materiału tego zużytkowania.

V.

Znaczenie Królestwa Polskiego, jako terenu strategicznego, polega z jednej strony na wysokiej wartości obronnej systematu wodnego Wisły, z drugiej zaś na dodatnich własnościach całego terenu, jako podstawy operacyjnej Rosji dla akcji zaczepnej, skierowanej przeciwko najbliższym sąsiadom — Prusom i Austrii.

Posiadanie tej podstawy operacyjnej przez Rosję stwarza poważny czynnik militarny oddziaływania jej na bieg spraw politycznych Europy. „Polska, pisze anonimowy autor studjum: „Galizien und das westliche Russland“, jest to pierwszorzędna podstawa do celów obronnych jak i zaczepnych, a tem samem stanowi realne podłoże tego wpływu, jaki Rosja w stanie jest wyrzucić na sprawy środkowo-europejskie. Bez Polski granice militarne Rosji muszą być cofnięte aż po linię Dniepru i Dźwiny, nie znajdując po za nią również dogodnej obronnej linii rezerwowej. Polityczny zaś wpływ Rosji spadłby wówczas do poziomu oddziaływania na kontynent napół azjatyckiej Rosji z czasów Piotra Wielkiego“.

Twierdzenia powyższe dość dokładnie rysują istotną wartość Królestwa Polskiego, jako przedniego teatru wojennego Rosji. Utrata bowiem Królestwa Polskiego byłaby dla Rosji straszliwym ciosem, zadany ofenzywie rosyjskiej; bo defenzywna siła państwa rosyjskiego bądź co bądź opiera się jeszcze na tak po dziś dzień ważnym czynniku strategicz-

nym, jakim jest odległość ośrodków, będących celem zaczepnej akcji nieprzyjaciela (w danym wypadku Petersburg i Moskwa), od jego podstawy operacyjnej. Nie należy zapominać, że linja graniczna Rosji od Poługi do Izmaiłu wynosi przeszło 1000 kilometrów, tworząc bez ziem polskich prawie prostą linję, że dalej, od tej linji Petersburg i Moskwa oddalone są o 900—1000 kilometrów.

Nic więc dziwnego, że Rosja nie szczędziła kosztów, by swój przedni teatr wojenny — Królestwo Polskie, wzmocnić całym szeregiem urządzeń technicznych i jego zarówno ofenzywną, jak i defenzywną wartość spotęgować. Do tego zmierzają w pierwszym rzędzie stałe fortyfikacje ważnych punktów strategicznych Królestwa Polskiego, które łącznie tworzą systemat fortyfikacyjny przedniego teatru wojennego.

O znaczeniu stałych fortyfikacji dla rozmaitych celów wojennych mówić nie będziemy ze względu na poprzednie już omówienie tej kwestji w rozdziale II. (str. 20—24). Zaznaczamy tylko, że systemat fortyfikacyjny Królestwa Polskiego jednocześnie zaliczony być musi do kategorii fortyfikacji do celów defenzywnych (obronnych) i do kategorii fortyfikacji do celów ofenzywnych (zaczepnych); łączy on bowiem w sobie własności charakterystyczne obu tych kategorii.

Stale fortyfikacje, połączone w grupy zwane fortecami, lub też całe grupy fortec, tworzą zwykle sztuczne, zbudowane przez wiedzę i pracę ludzką, uzupełnienie naturalnych linji obronnych. Naturalnemi zaś linjami obronnemi są wogóle wszelkie własności terenowe, które utrudniają lub uniemożliwiają nieprzyjacielowi ruch naprzód. Z pośród tych własności terenu należy przedewszystkiem wymienić rzeki i góry, które stanowią zwykle poważne przeszkody operacyjne. Wysoką wartość obronną posiadają góry, które należą do przeszkód, dających się bardzo rzadko opanować i wymagających specjalnych sposobów postępowania, łącznie składają-

cych się na tak zwaną wojnę górską. Mniejszą już wartość posiadają rzeki, które zawsze opanować jako przeszkody operacyjne można, które są tylko w stanie powstrzymać operacje na pewien dłuższy lub krótszy czas, albo też wywołują jeno komplikacje ruchów i działań wojennych.

Jako przykład górskiej linii obronnej wskażemy Alpy francuskie, które są linią obronną Francji wobec Włoch i odwrotnie. Na tej linii obronnej rozlokowane są wyłącznie lekkie oddziały strzeleckie (13 bataljonów strzelców alpejskich) i lekka artylerja górską, zatem oddziały przygotowane i wyćwiczone do wojny górskiej.

Na ziemiach polskich linja górzysta Karpat jest potężną linią obronną austrjacko-węgierską wobec Rosji, linią trudną bardzo do przeforsowania.

W krajach o nikłych własnościach orograficznych linjami obronnemi są zwykle rzeki, jeziora, blota, zwłaszcza zaś większe rzeki. Linja, naprzykład, Renu jest potężną linią obronną niemiecką wobec Francji, linje Moselle'i i Meuse'y tworzą naturalną linię obronną Francji wobec Niemiec. Linja Odry—Warty—Wisły jest naturalną linią obronną Niemiec wobec Rosji; linja Wisły—Sanu i Dniestru — to naturalna linja obronna Austro-Węgier wobec Rosji, będąc przednią linią wodną wobec górskiej linii obronnej Karpat.

Wszystkie te naturalne wodne linje obronne są wzmocnione linią fortec, które niepomniernie wzmocniają ich stopień obronny, potęgują defenzywną wartość rzek.

Linję fortyfikacyjną Prus od strony Rosji tworzą na Odrze: Wrocław (rozpoczęto budowę w r. 1910), Głogów i Kistrzyn, stara forteca, odgrywająca właściwie rolę osłony mostowej na linii Warszawa—Toruń—Bydgoszcz—Berlin, oraz Szczecin. Linję forteczną na Warcie: Poznań; na Wiśle: Toruń, Chełmno (rozpoczęto budowę w r. 1910), Grudziąż, Malbork i Gdańsk. Pozatem wśród błot mazurskich leży Lec (Lötzen) oraz na linii

Pregoły: Królewiec z fortecą morską — Piława.

Linia Odry i Warty leży na linii operacyjnej od strony Warszawy, linia zaś Wisły i Pregoły, częścią i Odry (Kistrzyń), oraz forteca Lec (błota mazurskie) — na linii operacyjnej od strony Kowna. Cały ten systemat forteczny wzmacnia niepomniernie defenzywną własność obronnych linii wodnych Odry—Warty—Wisły i zamyka całkowicie dostęp do Berlina (ewentualnego celu ofensywy rosyjskiej) od strony Kowna i Warszawy¹). Jednocześnie linia forteczna Wisły podnosi znaczenie i rolę Prus Wschodnich i Zachodnich, jako podstawy operacyjnej dla zaczepnych działań niemieckich na linię Kowno—Grodno—Brześć-Litewski, zatem na linię odcięcia Królestwa Polskiego od jego tyłów północno-wschodnich.

Naturalna linia obronna Austrii Wisła—San—Dniestr, idąca na przedzie drugiej górskiej linii obronnej — Karpat, równoległe prawie do granicy państwowej austriacko-rosyjskiej, będąc sama przez się poważną przeszkodą operacyjną dla armji rosyjskiej, a zatem tworząc silną linię obronną, wzmocniona jest linią forteczną Kraków—Jarosław—Przemysł oraz linią drobniejszych fortyfikacji u Rozwadowa, Halicza i Zaleszczyk²). Istotne znaczenie fortec uwydatnia się zwłaszcza na linii Przemysł (San) i Sambor (Dniestr). Linia ta stanowi przerwę w wodnej linii obronnej San—Dniestr. Forteca jednak przemyska panuje nad tą przerwą, nawiązując w ten sposób ciągłość wodnej linii obronnej. Wedle bowiem Klausewitz'a, akcja zaczepna garnizonu fortecy rozprzestrzenia się co najwyżej na 2 marsze (do 50 km.), wedle zaś von der Goltz'a

¹) A. M. Zołotarew. Wojenno-geograficzeskij oczerk okrain Rossii i puti w sosednija teritorji. S. Petersburg. 1903.

— Die Befestigung und Verteidigung der deutsch-russischen Grenze. Dem deutschen Volke dargestellt von einem deutschen Offizier, Berlin. 1901.

²) Christiani. Pieredowej tiatr Awstro-Wengriji. S. Petersburg. 1902.

forteca o średnicy 2—3 mil (1-go rzędu) przykrywa front o 4—5 milach (do 40 km.), a tyle wynosi długość linii Przemyśl—Sambor. Osłona tej przerwy jest głównem zadaniem fortów przemyskich.

Linja obronna Wisły—Sanu i początki Dniestru umożliwiła przeniesienie austriackiej podstawy operacyjnej przed linię Karpat, do Galicji. Do początków lat osmdziesiątych zeszłego (XIX) stulecia w austriackich sferach wojskowych panowało powszechnie przekonanie, że główną podstawę operacyjną przeciw Rosji można jedynie stworzyć za linią Karpat, na Węgrzech. Myśl tę poczęto jednak zarzucać głównie pod wpływem twierdzeń późniejszego generała austriackiego Haymerle, wedle którego Austria przeciw Rosji działać musi przed Karpatami. Dopiero w roku 1887 w wojskowej prasie niemieckiej¹⁾ po raz pierwszy otwarcie wypowiedziano zdanie, że galicyjska linja transwersalna Kraków—Przemyśl—Lwów—Brodzki będzie właściwą podstawą operacyjną dla działań przeciw Rosji, przyczem osłonięta jest ona linią obronną wodną Wisła—San, wzmocnioną linią forteczną Kraków—Jarosław—Przemyśl.

Galicyjski systemat forteczny, podnosząc wartość obronną systemu wodnego Wisły—Sanu—Dniestru, zwiększa również i ofensywną wartość Galicji, zwłaszcza Galicji środkowej, jako podstawy operacyjnej dla zaczepnych działań na linię Dęblin—Brześć—Litewski, a więc na linię odcięcia Królestwa Polskiego od jego południowo-wschodnich tyłów.

Jeżeli przejdziemy do systematu fortyfikacyjnego Królestwa Polskiego, to i tutaj na pierwszy rzut oka zauważymy, że podstawą jego jest systemat wodny Wisły i jej głównych dopływów.

Jak wiemy, rzeka o znaczniejszej szerokości i głębokości wówczas jeno ma wartość obronną, jeżeli przepływa prostopadle do kierunku ruchów nieprzyjacielskich, mówiąc inaczej, jeżeli przepływa w kierunku prostopadłym do linii operacyjnych wroga.

¹⁾ B—C. Der oesterreichisch-russische Zukunftskrieg. Hannover 1887.

Operacyjne zaś linje wroga wychodzić muszą z poszczególnych ośrodków jego podstawy, zatem z poszczególnych miejscowości terenów pogranicznych, które w konkretnych wypadkach są zwykle podstawami operacyjnymi. Za przykład tego służyć może Galicja, zwłaszcza Galicja środkowa, oraz ziemie zaboru pruskiego, zwłaszcza Prusy Królewskie. Że zaś dążeniem jest, aby linja operacyjna była najkrótszą, zatem linje prostopadłe do kierunku granic są zarazem najwłaściwszymi linjami operacji wojennych. Z powyższego rozumowania wynika, że istotną wartość wojskową mają te rzeki, które przepływają równoległe do granic państwowych, a więc i prostopadłe do ewentualnych linii operacyjnych nieprzyjaciela.

W granicach Królestwa Polskiego najpoważniejsze znaczenie strategiczne posiada odcinek Wisły pomiędzy Modlinem (Nowogrodzieckim) a Dęblinem (Iwangród) oraz linja dopływu dolnego: Wieprz—Tyśmienica na południu i linja dopływów górnych: Bugo-Narew—Narew—Biebrza na północy. Poszczególne odcinki tej łamanej linii wodnej idą równoległe do granicy państwowej rosyjskiej i austriacko-niemieckiej, przecinając w kierunku prostopadłym ewentualne linje operacyjne nieprzyjaciela, idącego w kierunku do tejże łamanej linii wodnej. Swoiste znaczenie posiada Bug, przede wszystkim jako ważna część drugiej linii obronnej wodnej Bug—Niemen, następnie jako wodna podstawa fortyfikacji brzeskich, tej, jak mówi Mierosławski, „strategicznej stolicy Polski“¹⁾.

O ile łamana linja wodna Biebrza—Narew—Bugo-Narew—Wisła—Wieprz—Tyśmienica jest podstawą systematu fortyfikacyjnego dla celów rosyjskiej defenzywy, o tyle czworobok wodny, ograniczony Bugiem, Narwią i Bugo-Narwią, Wisłą i Wieprzem, jest podstawą systematu strategicznego dla celów rosyjskiej ofenzywy. Różnica cała

¹⁾ L. Mierosławski. Powstanie Narodu Polskiego w roku 1830 i 1831. T. I. Paryż 1845.

polega na tem, że w pierwszym wypadku Bug stanowi część drugiej już linii obronnej (Bug—Niemen), w drugim zaś jest osłoną potężnego place d'armes na prawym brzegu Wisły, będącego podstawą do działań zaczepnych, skierowanych zarówno przeciw Niemcom, jak i przeciw Austrii.

Linia obronna wodna Królestwa Polskiego wzmocniona jest łańcuchem fortecznym, którego głównymi ogniwami są twierdze: Osowiec (linja Biebrzy), Łomża (linja Biebrza—Narew), Zegrze pod Serockiem (linja Bugo-Narew), Modlin (linja Bugo-Narew—Wisła), Warszawa (linja Wisły), Dęblin (linja Wisła—Wieprz—Tyśmienica). Na linji Bugu stoi, przy ujściu do niego Muchawca, twierdza Brześć-Litewski, będąca ogniwem w łańcuchu fortyfikacyjnym drugiej linii obronnej Bug—Niemen, zarazem będąca i jednym z wierzchołków olbrzymiego obozu prawobrzeżnego Wisły, oraz rodzajem śródszańca całego fortyfikacyjnego systematu Królestwa Polskiego. Na linji Narew—Bugo-Narew leżą jeszcze drugorzędne fortyfikacje pod Pułtuskim, Rożanami i Ostrołęką, które właściwie są osłonami mostowemi (tête de pont'y), broniącemi jak samych przepraw stałych, tak i dostępu do sieci dróg komunikacyjnych, dla których wyżej wymienione miejscowości są węzłami lub punktami frontowemi.

Utworzenie silnego łańcucha fortecznego wzdłuż naturalnych linii obronnych Królestwa Polskiego bierze swój początek z końca lat sześćdziesiątych zeszłego (XIX) stulecia. Do tego czasu w Rosji panował pogląd, wedle którego najwybitniejszą własnością obronną całości terytorjum państwowego są olbrzymie rozmiary ziem, wchodzących w skład państwa rosyjskiego, oraz znaczna odległość administracyjnych i polityczno-dynastycznych ośrodków, jak: Moskwa i Petersburg, od granic państwowych. Kampanja 1812 roku, pogrom armji Napoleona były najpoważniejszym argumentem w ustach wyznawców tego poglądu strategicznego. Bierna obrona całości granic państwowych była naczelną zasadą strategiczną Rosji w owe czasy. Zasadę tę poczęto w nie-

których kołach wojskowych zwalczać, zwłaszcza kiedy w r. 1867 „Russkij Inwalid“, organ napół oficjalny, począł wygłaszać zdanie, że okres biernej obrony minął, że należy myśleć o czynnej obronie granic. Taka zasadnicza zmiana poglądu co do charakteru akcji wojennej wobec zachodnich sąsiadów bez wątpienia była skutkiem nagłego wzrostu politycznego znaczenia Prus, które wybiły się na czoło państw niemieckich, zwłaszcza po wojnie austriacko-pruskiej r. 1866, oraz wywołana została dodatnim wynikiem ofensywy pruskiej a ujemnym rezultatem defensywy austriackiej. — Tuż więc przed wojną rosyjsko-turecką w r. 1876 utworzona została pod przewodnictwem inżyniera wojskowego, obrońcy Sebastopola, generała Todtlebena komisja wojskowa celem zbadania stanu strategicznego granic państwowych Rosji, oraz celem omówienia przedłożeń i wniosków zarządu inżynierji wojskowej, zmierzających do podniesienia strategicznej wartości terenów pogranicznych, zwłaszcza zaś Królestwa Polskiego. Prace tej komisji posłużyły za materiał, na mocy którego opracowano plan robót, zmierzających do utworzenia systematu fortyfikacyjnego dla celów jak defensywy, tak i ofensywy rosyjskiej. Wykonanie całego tego planu rozpoczęto zaraz po kongresie berlińskim (r. 1878), którego obrad wynikiem Rosja czuła się pokrzywdzoną, upatrując w Niemczech (a zwłaszcza w Prusach) głównego winowajcę kongresowych niepowodzeń. — W ciągu kilkunastu lat plan robót wykonano całkowicie, tworząc fortyfikacyjny systemat Królestwa Polskiego, którego węzłami frontowymi są powyżej już wymienione twierdze i szzańce przedmostowe (tête de pont'y).

W systemacie fortyfikacyjnym Królestwa Polskiego, tak jak i w całym systemacie fortyfikacyjnym Rosji, dają się zauważyć dwie główne myśli przewodnie.

Przedewszystkiem łańcuch fortec służy za przykrycie dla dróg komunikacyjnych, zarówno dla linii kolejowych, jak i szosowych. Rzecz prosta, że w grę wchodzi jeno linje komunikacyjne, położone na prawym brzegu Wisły, lewobrzeżne posiadają

bowiem minimalne znaczenie wojskowe. Wszystkie one osłonięte są twierdzami: osowiecką, modlińską, warszawską oraz dęblińską. Prócz tego linię kolejową Wystruć (Insterburg)—Petersburg osłania twierdza kowieńska na linii Niemna. Twierdze te zamykają dostęp wgłąb terenu, osłoniętego linią forteczną wzdłuż linii komunikacyjnych, przechodzących przez grupy ufortyfikowane; są one zatem szańcami przedmostowemi (tête de pont'y) dla stałych, wielkich mostów kolejowych na Biebrzy, Narwi, Wiśle i Wieprzu oraz Niemnie pod Kownem. Powyżej określona rola fortec uwydatnia ich defenzywne znaczenie.

Inną natomiast jest waga fortecznego systematu dla celów ofenzywnych, zwłaszcza dla celów mobilizacji i koncentracji armji rosyjskiej, zdolnej do działań zaczepnych.

Powszechnie znana jest rzeczą, iż armja rosyjska, wskutek słabego zaludnienia krajów, wchodzących w skład państwa rosyjskiego (z wyjątkiem Królestwa Polskiego), pozatem z powodu słabego rozwoju dróg komunikacyjnych oraz nie terytorjalnego, lecz skombinowanego systemu rekrutacji i mobilizacji, pod względem szybkości uruchomienia wielkich mas wojskowych znacznie pozostała w tyle za swemi zachodnimi sąsiadami. Żadnej wątpliwości nie ulega, że w razie wybuchu zatargu zbrojnego pomiędzy Rosją z jednej strony a Niemcami lub Austrią, albo też z obydwoma państwami naraz z drugiej strony, Niemcy i Austro-Węgry znacznie szybciej będą w stanie uruchomić swoje armje i rozpocząć operacje wojenne, aniżeli Rosją. Znacznie większa szybkość mobilizacji i koncentracji umożliwić jest w stanie obu tym zachodnim mocarstwom wojskowym szereg poważnych korzyści strategicznych zaraz w początkach wojny. Ta wyższość wojskowa Austrii i Niemiec może sama przez się wyrzucić rozstrzygający wpływ na przebieg zbrojnego starcia pomiędzy temi państwami a Rosją, posiada zatem dla tej ostatniej nader poważne znaczenie.

Z tego też powodu sprawa zneutralizowania tej

przewagi Niemiec i Austro-Węgiei jest dla państwa rosyjskiego bardzo ważną, nie więc dziwnego, że systemat fortyfikacyjny przystosowano i do tej potrzeby militarnej Rosji. Znaczenie pod tym względem całego systematu fortyfikacyjnego rosyjskiego, przedewszystkiem zaś w Królestwie Polskiem, polega na tem, że czworobok forteczny, którego wierchołkami są Osowiec, Modlin, Dęblin i Brześć-Litewski, tworzy potężny place d'armes (obóz ufortyfikowany), który ma być miejscem stopniowego, w miarę przeprowadzania mobilizacji, koncentrowania sił rosyjskich. Jest to wielkie stałe de pôt wojskowe, które w czasie wojny w stanie jest przyjąć znacznie większe siły zbrojne, trzymać je czas dłuższy, dopóki koncentrująca się tutaj armja nie będzie w stanie rozpocząć akcji zaczepnej, opierając się przytem o jeden (nadnarwiański), albo też o drugi (nadwiślański) front forteczny.

Przez cały czas mobilizowania i koncentrowania się armji rosyjskiej wewnątrz fortecznego czworoboku, jego fronty fortyfikacyjne muszą powstrzymać napór sił nieprzyjacielskich. Kiedy zaś armja rosyjska do działań ofenzywnych wystąpi, wówczas systemat fortyfikacyjny służyć będzie za linję oparcia.

Z pomiędzy poszczególnych ogniw łańcucha fortecznego znaczeniem swoim wyróżniają się przede wszystkim: grupa twierdz warszawskiej, modlińskiej i zegrskiej, położona na tak zwanym trójkącie napoleońskim, w okolicach wideł bugo-narewskich i bugo-narewsko-wiślańskich, oraz twierdza nadbużańska — Brześć-Litewski.

Znaczenie trójkąta strategicznego Warszawa (Praga)—Modlin—Zegrze (Serock) dla Rosji polega przede wszystkim na roli jego dla całości polskiego teatru wojennego pomiędzy Odrą a Niemnem. „Trójkącik, opisany Modlinem, Pragą i Serockiem, mówi Mierosławski¹⁾ w swoim zarysie geogra-

¹⁾ L. Mierosławski. Powstanie Narodu Polskiego w roku 1830 i 1831. T. I. Paryż 1845.

ficzno-wojskowym Polski, położony u wierzchołka wielkiego trójkąta, wytkniętego przez Modlin, Kowno i Włodzimierz (Wołyński), jest jądrem, pestką całego teatru, objętego między Niemnem a Odrą. Względem, który nadaje trójkącikowi temu wyjątkową wartość, jest zbieg jedynych kierunków, jakimi wojsko najeźdnicze może dążyć ku armii zebranej nad Wisłą, bez obnażenia swojej flanki, swoich tyłów i porzucenia zapasów, które z głębi Moskwy koniecznie za sobą wlec musi". — Dośrodkowe promienie Wisły, Narwi i Bugu, a tedy i strefa ich przecięcia są kluczem wszelkiej wojny, toczącej się w Królestwie. Władanie tym trójkątem jest już samo przez się panowaniem nad prawobrzeżną połączoną kraju, jest najważniejszym czynnikiem powstrzymania ruchów nieprzyjacielskich na linii wodnego systematu Wisły oraz jej głównych dopływów.

Niemniej ważnym jest znaczenie Brześcia-Litewskiego. Położony nad Bugiem, Brześć przede wszystkim panuje nad pięcioma głównymi kierunkami: nad drogami litewskimi, całej Rusi, południa Królestwa, terenu pomiędzy Bugiem a Wieprzem oraz, co najważniejsze, między Bugiem a Niemnem, nawiązując w ten sposób łączność strategiczną pomiędzy linią obronną Bugu a Niemna. Dla całego zaś systematu fortyfikacyjnego Królestwa Polskiego Brześć-Litewski, położony pomiędzy Warszawą a błotami basenu Pripeci, jest rodzajem centralnej pozycji śródszańcowej (reduit) dla ufortyfikowanych frontów Wisły, Narwi i Biebrzy.

Panując nad drogami Litwy i Rusi oraz południowej i środkowej prawobrzeżnej polaci Wisły, Brześć-Litewski jest rodzajem wrót, ułatwiających akcję wycieczkową armji rosyjskiej przeciwko siłom nieprzyjacielskim, operującym na terenie Królestwa Polskiego. Jako końcowy punkt ufortyfikowany linii Wieprz—Tyśmienica (Żelawa), Brześć-Litewski wzmacnia znacznie własności obronne tej części ziemi siedleckiej, będąc jednocześnie i punktem oparcia dla armji rosyjskiej, operującej przeciw Austrii na po-

łudniowym (lubelskim) wycinku przedniego terenu strategicznego Rosji.

Pozostałe twierdze w Królestwie Polskim posiadają już mniejsze znaczenie wojskowe. Twierdza Osowiecka pod Goniądzem na linii Biebrzy jest przede wszystkim t \acute{e} t \acute{e} de pont'em na linii kolejowej Królewiec—Ełk—Grajewo—Białystok, podnosi poza tem własność obronną błotnistej doliny Biebrzy, nawiązuje ciągłość fortyfikacyjną z linią Niemna (fortyfikacje grodzieńskie i kowieńskie). Skierowana jest głównie przeciwko Prusom Królewskim, a zwłaszcza przeciwko fortyfikacjom królewieckim.

Fortyfikacje łonżyńskie są przede wszystkim osłoną nadnarwiańskiej linii kolejowej Łapy—Ostrołęka (Pilawa), oraz nawiązują ciągłość fortyfikacyjną pomiędzy twierdzą zegrską (pod Serockiem) a fortami Osowca przy pomocy t \acute{e} t \acute{e} de pont'ów u Ostrołęki, Rożan i Pułtusa.

Twierdze zegrska, modlińska i warszawska tworzą ufortyfikowany trójkąt modliński, o którego strategicznem znaczeniu powyżej już mówiliśmy. Modlin i Warszawa są poza tem osłonami mostowymi dla stałych przepraw mostowych: kolejowych i drogowych przez Wisłę i Bugo—Narew.

Forteca dęblińska (Iwangród) na widłach wieprzańsko-wiślańskich jest południowym wierzchołkiem fortecznego czworoboku na linjach Warszawa—Dęblin i Dęblin—Brześć-litewski. Twierdza ta jest po pierwsze osłoną mostową na linii kolejowej Dęblin—Dąbrowa—Granica (most na Wiśle) oraz na linii Dęblin—Lublin—Chełm (most na Wieprzu). Poza tem werki dęblińskie są sztucznem wzmocnieniem linii obronnej Wieprz—Tyśmienica, będąc jednocześnie dosyć poważnem oparciem dla operacji, skierowanych przeciwko granicy austriackiej.

Ze względu na swoistą wartość strategiczną trójkątą modlińskiego trzy twierdze, znajdujące się u jego wierzchołków, a mianowicie Warszawa, Modlin i Zegrze, tworzą również specjalną jednostkę forteczną: warszawski obwód ufortyfikowany (ukriepłonnyj rajon), mający swego komendanta,

w charakterze pomocnika dowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojennego, własny sztab itp. urzędy wojskowo-administracyjne. Prócz tego każda z tych twierdz posiada również swego własnego komendanta z własnym sztabem i t. p.

Załoga poszczególnych twierdz składa się z oddziałów następujących¹⁾:

I. Warszawski obwód ufortyfikowany:

- 1) Forteca Warszawska 1-go rzędu, załogę jej tworzą:
 - 1 brygada piechoty fortecznej: 4 bataljony po 5 kompanji, ogółem 20 kompanji.
 - 6 bataljonów artylerji wałowej (fortecznej) po 4 kompanje, ogółem 24 kompanje.
 - 1 kompanja saperów fortecznych.
 - 1 oddział telegraficzny i balonowy.
 - 1 kompanja balonowa (wozduchoplawniaki) — obozuje stale w obozie pod Jabłonną, t. zw. sztab feldmarszałka Hurko.
 - 2 parki inżynierskie.
 - 1 baterja artylerji wycieczkowej Nr. 1 (wyłazocznaja batareja), która w czasie wojny formuje oddział, złożony z 4-ch baterji wycieczkowych.
- 2) Forteca Modlińska (Nowogeorgiewsk) 1-go rzędu, załogę jej tworzą:
 - 1 brygada piechoty fortecznej: 4 pułki po 2 bataljony po 5 kompanji, ogółem 40 kompanji.
 - 6 bataljonów artylerji wałowej po 4 kompanje, ogółem 24 kompanje.
 - 1 kompanja saperów fortecznych.
 - 1 oddział telegraficzny i balonowy.
 - 1 park inżynierski.
 - 1 baterja artylerji wycieczkowej Nr. 2, która w czasie wojny formuje oddział, złożony z 4-ch baterji wycieczkowych.

¹⁾ v. Carlowitz-Maxen. Einteilung und Dislokation der Russischen Armee und Flotte. Berlin 1910.

2 kompanje minne rzeczne (Wislianskaja i Narewskaja riecznyja minnyja roty), posiadające swój port na Narwi w obrębie werków fortecznych i warsztaty do naprawy statków. Flotylla składa się z 1 statku minnego „Wisła“ oraz 7 statków-promów (kompanja nadwiślańska), barek i dużych łodzi (kompanja nadnarwiańska).

3) Forteca Zegrzka (os. Zegrze pod Se-rockiem) 3-go rzędu, załogę jej tworzą:

2 pułki piechoty fortecznej po 2 bataljony po 5 kompanji, ogółem 20 kompanji.

1 bataljon artylerji wałowej — ogółem 4 kompanje.

1 park inżynierski.

Ogółem tedy załoga ufortyfikowanego trójkąta modlińskiego składa się z 80 kompanji piechoty, 52 kompanji artylerji wałowej, 2 kompanji saperów fortecznych, 2 oddziałów telegraficznych i balonowych, 5 parków inżynierskich, 2 baterji artylerji wycieczkowej (w czasie wojny 8 baterji), 2 kompanji minnych rzecznych oraz specjalnej kompanji balonowej. Twierdze warszawska i modlińska posiadają również swoje własne stacje gołębi pocztowych.

Powyżej wyszczególnione oddziały tworzą stałą obronę twierdzy; w razie zaś wojny prócz obrony stałej, celem zwiększenia odporności trójkąta oraz dla szachowania większych sił nieprzyjacielskich, trójkąt modliński korzysta również z obrony ruchomej, składającej się z 46, 47 i 48 brygad rezerwowych pieszych, rozwiniętych do norm pełnych, linjowych dywizji pieszych.

Pozostałe twierdze systematu fortyfikacyjnego Królestwa Polskiego są fortcami samodzielnymi, a mianowicie:

II. Forteca Osowiecka (pod Goniądzem) 2-go rzędu, załogę jej tworzą:

1 pułk piechoty fortecznej — 4 bataljony — 16 kompanji.

- 2 bataljony artylerji wałowej po 4 kompanje, ogółem 8 kompanji.
- 1 kompanja saperów fortecznych.
- 1 oddział telegraficzny i balonowy oraz stacja gołębi pocztowych.
- 1 park inżynierski.

III. Fortyfikacje Łomżyńskie, których stałą załogę stanowią tylko 1 bataljon artylerji wałowej — 3 kompanje ogółem.

IV. Forteca Dęblińska (Iwangród) 2-go rzędu, załogę jej tworzą:

- 2 pułki piechoty fortecznej po 2 bataljony po 5 kompanji, ogółem 20 kompanji.
- 4 bataljony artylerji wałowej po 4 kompanje, ogółem 16 kompanji.
- 1 kompanja saperów fortecznych.
- 1 oddział telegraficzny i balonowy wraz ze stacją gołębi pocztowych.
- 1 park inżynierski.
- 1 baterja artylerji wycieczkowej Nr. 4, która w razie wojny formuje oddział, złożony z 2 baterji wycieczkowych.

V. Forteca Brzeska (Brześć Litewski) 1-go rzędu, załogę jej tworzą:

- 3 bataljony piechoty fortecznej po 5 kompanji, ogółem 15 kompanji.
- 4 bataljony artylerji wałowej po 4 kompanje, ogółem 16 kompanji.
- 1 kompanja saperów fortecznych.
- 1 oddział telegraficzny i balonowy wraz ze stacją gołębi pocztowych.
- 1 park artyleryjski.
- 1 baterja artylerji wycieczkowej Nr. 3, która w razie wojny formuje oddział, złożony z 3-ch baterji wycieczkowych.

Ogółem załoga stała całego systematu fortyfikacyjnego Królestwa Polskiego składa się ze 131 kompanji piechoty fortecznej na ogólną liczbę 216

kompanji piechoty fortecznej w całej Rosji, z 95 kompanji artylerji wałowej na ogólną liczbę 264 kompanji artyleryjskich, z 5 kompanji saperów fortecznych na ogólną liczbę 17 kompanji, z 5 oddziałów telegraficznych na ogólną liczbę 13 oraz 6 oddziałów balonowych (w tem specjalna kompanja balonowa, składająca się z 3-ch oddziałów) na ogólną liczbę 8 oddziałów, z 8 parków inżynierskich, 2-ch kompanji minnych rzecznych oraz 4 baterji artylerji wycieczkowej na ogólną liczbę 5 baterji, przyczem baterja Nr. 5 załoguje w twierdzy kowieńskiej.

Już samo powyższe zestawienie wyraźnie ma-luje znaczenie systematu fortyfikacyjnego Królestwa Polskiego oraz przedstawia jego militarną siłę. Do-dać przytem trzeba, że fortece w Królestwie Pol-skim przedstawiają sobą najnowsze konstrukcje for-tyfikacyjne rosyjskie, że ciągle są odnawiane i prze-rabiane, aby — może zresztą tylko... na papierze — odpowiadały wszystkim współczesnym wymaganiom sztuki wojskowej, zwłaszcza wojskowo-inżynierskiej.

Słowem, zarówno pod względem konstrukcji i utrzymania werków fortecznych, jak i siły liczeb-nej załóg twierdz, położonych na terenie strategicz-nym Królestwa Polskiego, cały systemat fortyfi-kacyjny rosyjski stanowi silny czynnik militarny, podnoszący z jednej strony defenzywną własność wodnych linii obronnych Wisły i jej głównych do-pływów, z drugiej zaś nadający poważne znaczenie ofenzywne Królestwu Polskiemu, a właściwie jego czworobokowi ufortyfikowanemu Osowiec—Modlin—Dęblin—Brześć-Litewski.

Ofenzywne znaczenie tegoż czworoboku bardziej jeszcze uwydatnia dyslokacja wojska rosyjskiego na terenie Królestwa Polskiego.

Cała siła wojskowa rosyjska, rozlokowana w euro-pejskiej części Rosji, składa się z 24 korpusów armji, mianowicie z 1 korpusu wojsk gwardji, 1 korpusu gre-nadjerów, oraz 22 korpusów linjowych¹⁾, pozatem jeszcze

¹⁾ W ostatnich czasach wyższe sfery wojskowe rosyjskie projek-tują utworzenie jeszcze dwóch nowych korpusów linjowych, oraz

z licznych oddziałów pozakorpusowych, jak wojska forteczne, rezerwowe, strzeleckie i kozackie. Olbrzymia część tych wielkich oddziałów rozlokowana jest na przedniej linii dyslokacyjnej, a więc w okręgach pogranicznych zachodnich: wileńskim, warszawskim i kijowskim, w ogólnej liczbie 15 korpusów, prócz wojsk pozakorpusowych, z których również znaczniejsze części, naprzykład strzelców i wojsk fortecznych, znajdują się na terenie okręgów zachodnich pogranicznych. Tylna zaś linja dyslokacyjna, okręgi petersburski, moskiewski, kazański, oraz w pewnym stopniu i odeski i ziemia wojska dońskiego, obejmuje jeno 7 korpusów, część wojsk rezerwowych i wojska kozackie.

Takie ześrodkowanie olbrzymich mas wojskowych w trzech przednich okręgach wojskowych jest wynikiem ich wielkiej militarnej wartości. Okręgi te graniczą bowiem z państwami o wysoko rozwiniętej sile wojskowej, z Niemcami i Austrią. Oba te państwa, złączone ze sobą ścisłym przymierzem zaczepno-odpornym, ześrodkowały na swej przedniej, pogranicznej linii dyslokacyjnej również znaczne siły wojskowe.

Niemiecka przednia linja dyslokacyjna obejmuje bowiem 5 korpusów (korpus: I. królewiecki, XVII. gdański, II. szczeciński, V. poznański i VI. wrocławski), za którą znajduje się tuż zaraz druga względem Rosji linja dyslokacyjna, obejmująca 4 korpusy (korpus III. berliński, IV. magdeburgski, XII. drezdeński i XIX. lipski). Znaczenie drugiej linii dyslokacyjnej jest tem poważniejsze, iż łączy ją z linią pierwszą i punktami pogranicznymi gęsta sieć kolejowa, znakomicie ułatwiająca przerzucenie tych oddziałów wojskowych na koncentracyjne punkty wzdłuż granicy rosyjskiej. Ogółem tedy dwie te linje niemieckie obejmują 9 korpusów armji, co przy szyb-

jednego kaukaskiego korpusu armji (3-go). Nowe korpusy linjowe 23 i 24 łącznie z korpusem 5-tym, którego wycofanie z Królestwa Polskiego jest w zasadzie postanowione, mają być rozlokowane po lewej stronie Wołgi, zatem tworzyłyby przednią europejską linię dyslokacyjną względem dalekiego Wschodu.

kiej mobilizacji jest wielką liczebną potęgą wojskową.

Przednia austriacka linja dyslokacyjna jest wprawdzie znacznie słabsza, obejmuje bowiem zaledwie 3 korpusy (I. krakowski, X. przemyski i XI. lwowski), ale natomiast jest ona wzmocniona drugą, pozakarpaccą linią dyslokacyjną, obejmującą 5 korpusów węgierskich (VI. koszycki, IV. budapeszteński, VII. temeszwarski, V. preszburski i XII. hermansztadtski). Obie te linje, połączone dosyć gęstą siecią dróg kolejowych i szosowych, przechodzących przez Karpaty, przedstawiają łącznie siłę 8 korpusów armji, co razem z obiema linjami dyslokacyjnymi niemieckimi wynosi siłę 17 korpusów armji, którym Rosja przeciwstawia swoją pierwszą linię dyslokacyjną o sile 15-tu korpusów.

Z ogólnej liczby 15 korpusów armji, tworzących przednią linię dyslokacyjną rosyjską, na terenie warszawskiego okręgu wojskowego rozlokowanych jest 5 korpusów¹⁾, a mianowicie: korpus V. warszawski, VI. łomżyński, XIV. lubelski, XV. warszawski, XIX. brzeski. Prócz tego, systemat fortyfikacyjny Królestwa Polskiego posiada bardzo silną załogę stałą, o której liczebnej wartości powyżej już pisaliśmy. Na terenie warszawskiego okręgu wojskowego rozlokowane są jeszcze silne oddziały wojsk

¹⁾ Poruszona w ostatnich czasach w prasie codziennej europejskiej kwestja wycofania z Królestwa Polskiego V. warszawskiego korpusu armji nie może po dziś dzień być traktowaną realnie z tego względu, iż, przedewszystkiem, części, wchodzące w skład tegoż korpusu, w dalszym ciągu są rozkwatowane w swoich dotychczasowych punktach. Poza tem, jak słusznie zauważono w wojskowej prasie niemiecko-austriackiej, sprawa ta, będąc związaną ściśle ze zmianą całego systemu strategicznego, ze sprawą przeniesienia głównej linii obronnej na linię Bug—Niemen, dopiero wówczas życiowego nabierze znaczenia, kiedy w rzeczywistości linja obronna Bug—Niemen będzie całkowicie wykończoną, kiedy, co za tem idzie, linja Wisły i jej dopływów zostanie zdemolowaną. A to są rzeczy, wymagające dłuższego okresu czasu. Z tych względów bierzemy pod uwagę dzisiejszy dyslokacyjny stan rzeczy, tem bardziej, że wyraźnie charakteryzuje on znaczenie i zadania całego systemu strategicznego Królestwa Polskiego.

rezerwowych, mających specjalny cel — ruchomą obronę trójkąta modlińskiego, oraz 2 brygady strzeleckie (8 pułków po 2 bataljony) na ogólną liczbę 5 brygad w całej Rosji. Dodać musimy, że korpusy linjowe, załogujące w Królestwie Polskiem, wyróżniają się od pozostałych korpusów podwójnym etatem kawalerji: podczas gdy korpusy, załogujące w innych okręgach, albo są całkowicie pozbawione kawalerji, albo posiadają co najwyżej 1 dywizję kawaleryjską na korpus, tymczasem korpusy linjowe w Królestwie Polskiem przeważnie posiadają po 2 dywizje kawaleryjskie.

Skład poszczególnych korpusów linjowych oraz wojsk pozakorpusowych, rozlokowanych w Królestwie Polskiem, jest następujący:

V. korpus armji (sztab w Warszawie).

7 dywizja piechoty (sztab w Radomiu):

25 Smoleński pułk piechoty — Kozienice	} 1 brygada
26 Mohylowski „ „ — Radom	
27 Witebski „ „ — Końskie	} 2 brygada
28 Połocki „ „ — Piotrków	

10 dywizja piechoty (sztab w Łodzi):

37 Jekaterinburski pułk piech. — Łódź	} 1 brygada
38 Tobolski pułk piechoty — Skierniewice	
39 Tomski pułk piechoty — Łowicz	} 2 brygada
40 Koływański pułk piechoty — Łódź	

5 dywizja kawalerji (sztab we Włocławku):

5 Kargopolski pułk dragonów — Konin	} 1 brygada
5 Litewski pułk ułanów — Włocławek	
5 Aleksandryjski pułk huzarów — Kalisz	} 2 brygada
5 Doński pułk kozaków — Łódź	

14 dywizja kawalerji (sztab w Kielcach):

14 Małoruski pułk dragonów — Staszów	} 1 brygada
14 Jamborski pułk ułanów — Pińczów	

14 Mitawski pułk huzarów — Częstochowa } 2 brygada
 14 Doński pułk kozaków — Będzin } Częstochowa.

Artylerja {
 7 brygada artylerji polowej (6 baterji—48 dział),
 Radom.
 10 brygada artylerji polowej (6 baterji—48 dział),
 Łódź.
 5 dywizjon artylerji konnej (9 i 10 baterje kon-
 ne) — Włocławek.
 14 dywizjon artylerji konnej (21 i 23 baterje kon-
 ne) — Kielce.
 7 i 10 parki artyleryjskie — Siedlce.

VI. korpus armji (sztab w Łomży).

4 dywizja piechoty (sztab w Łomży):

13 Białoziński pułk piech. — Łomża } 1 brygada
 14 Ołoniecki „ „ — Łomża } Łomża.
 15 Szlisselburski „ „ — Obóz Repnina } 2 brygada
 16 Ładożski „ „ — „ „ } Ob. Repn.

16 dywizja piechoty (sztab w Białymstoku):

61 Włodzimierski pułk piech. — Białystok
 62 Suzdalski „ „ — Obóz Suworowa } 1 brygada
 pod Mońkami } Białystok.
 63 Ugliczski pułk piechoty — Sokółka } 2 brygada
 64 Kazański „ „ — Białystok } Białystok.

4 dywizja kawalerji (sztab w Białymstoku):

4 Nowotroicki pułk dragonów — Obóz } 1 brygada
 Potiemkina pod Grajewem } Białystok.
 4 Charkowski pułk ułanów — Białystok }
 4 Marjampolski pułk huzarów — Białystok } 2 brygada
 4 Doński pułk kozaków — Szczuczyn } Białystok.

6 dywizja kawalerji (sztab w Łomży):

6 Głuchowski pułk dragonów — Obóz Ni- } 1 brygada
 żegorodzki pod Ostrołęką } Łomża.
 6 Wołyński pułk ułanów — Łomża }

	6 Kliastycki pułk huzarów — Obóz Kul-	} 2 brygada
	niewa pod Mławą	
	6 Doński pułk kozaków — Warszawa	} Mława.
Artylerja	4 brygada artylerji polowej (8 baterji — 64	
	działa) — Zambrów (3 bat. w Łomży).	
	16 brygada artylerji polowej (6 baterji — 48	
	dział) — Wiłkowyski.	
	4 dywizjon artylerji konnej (7 i 8 baterje kon-	
ne) — Białystok.		
6 dywizjon artylerji konnej (11 i 12 baterje kon-		
ne) — Mława.		
4 i 16 parki artyleryjskie—Siedlce i Wiłkowyski.		

XIV. korpus armji (sztab w Lublinie).

2 dywizja piechoty (sztab w Brześciu-Litewskim):

5 Kałużski pułk piechoty — Biała	} 1 brygada
6 Libawski „ „ — „	
7 Rewelski pułk piech. — Brześć-Litewski	} 2 bryg. Brześć-
8 Estlandzki „ „ — „	
	} Litewski ¹⁾ .

18 dywizja piechoty (sztab w Lublinie):

69 Riazański pułk piechoty — Lublin	} 1 brygada
70 Riażski „ „ — Kraśnik	
71 Bielawski pułk piechoty — Puławy	} 2 brygada
72 Tulski „ „ — „	
	} Puławy.

1 Dońska dywizja kozacka (sztab w Zamościu):

9 Doński pułk kozaków — Janów	} 1 brygada	
13 „ „ „ — Biłgoraj		
10 „ „ „ — Zamość	} 2 brygada	
15 „ „ „ — Tomaszów		
	} Tomaszów ¹⁾ .	
Artylerja	2 brygada artylerji polowej (8 baterji — 64	
	działa) — Biała.	
	18 brygada artylerji polowej (8 baterji — 64	
	działa) — Lublin (3 bat. Puławy).	
	1 Doński dywizjon artylerji konnej (6 i 7 ba-	
	terje kozackie) — Zamość.	
	2 i 18 parki artyleryjskie — Łuków.	

¹⁾ 2 brygada 2 dywizji piechoty oraz 2 brygada 1 dywizji kozackiej czasowo znajdują się w gub. Samarskiej i Saratowskiej.

XV. korpus armji (sztab w Warszawie).

6 dywizja piechoty (sztab w Ostrołęce):

21 Muromski pułk piech. — Ostrołęka	} 1 brygada Ostrołęka.
22 Niżegorodzki „ „ — Obóz Niżegorodzki	
23 Nizowski pułk piechoty — Obóz Sałtykowa pod Ostrowem	} 2 brygada Ostrów.
24 Symbirski pułk piechoty — Obóz Sałtykowa pod Ostrowem	

8 dywizja piechoty (sztab w Pułtusk):

29 Czernichowski pułk piechoty — Obóz Zabałkański pod Rożanami	} 1 brygada Przasnysz.
30 Połtawski pułk piechoty — Przasnysz	
31 Aleksopolski „ „ — Pułtusk	} 2 brygada Pułtusk.
32 Kremieńczugski „ „ — Ciechanów	

15 dywizja kawalerji (sztab w Płock):

15 Perejasławski pułk dragonów — Płock	} 1 brygada Płock.
15 Tatarski pułk ułanów — Rypin	
15 Ukraiński pułk huzarów — Sierpiec	} 2 brygada Płock.
3 Uralski pułk kozaków — Lipno	

3 samodzielna brygada kawalerji (sztab we Włocławku):

16 Nowoarchangielski pułk ułanów — Włocławek.
17 Nowomirgorodzki „ „ — „

Artylerja	}	6 brygada artylerji polowej (6 baterji — 48 dział) — Ostrów.
		8 brygada artylerji polowej (6 baterji — 48 dział) — Pułtusk.
		10 dywizjon artylerji konnej (20 i 22 baterje konne) — Warszawa.
		3 baterja artylerji konnej gwardji — Warszawa.
		6 i 8 parki artyleryjskie — Siedlce i Łuków.

XIX. korpus armji (sztab w Brześciu-Litewskim).

17 dywizja piechoty (sztab w Chełmie):

- | | | |
|---|---|----------------------|
| 65 Moskiewski pułk piechoty — Chełm | } | 1 brygada
Chełm. |
| 66 Butyrski pułk piechoty — Chełm | | |
| 67 Tarutyński pułk piechoty — Zamość | } | 2 brygada
Zamość. |
| 68 Lejb-Borodyński pułk piechoty — Zamość | | |

38 dywizja piechoty (sztab w Kowlu):

- | | | |
|---|---|----------------------|
| 149 Czernomorski pułk piech. — Włodzimierz-Wołyński | } | 1 brygada
Kobryń. |
| 150 Tamański pułk piechoty — Kobryń | | |
| 151 Piatigorski pułk piechoty — Kowel | } | 2 brygada
Kowel. |
| 152 Władykaukaski pułk piechoty — Kowel | | |

49 rezerwowa brygada piechoty (sztab w Brześciu-Litewskim):

- 193 Kowelski rezerwowi pułk piechoty — Brześć-Litewski.
- 194 Mściśławski rezerwowi pułk piechoty — Kartuzy.
- 195 Dubieński rezerwowi pułk piechoty — Kobryń.
- 196 Zasławski rezerwowi pułk piechoty — Kobryń.

7 dywizja kawalerji (sztab w Kowlu):

- | | | |
|---|---|------------------------------------|
| 7 Kinborski pułk dragonów — Kowel | } | 1 brygada
Kowel. |
| 7 Olwiopolski pułk ułanów — Hrubieszów | | |
| 7 Białoruski pułk huzarów — Włodzimierz-Wołyński | } | 2 brygada
Włodzimierz-Wołyński. |
| 11 Doński pułk kozaków ¹⁾ — Włodzimierz-Wołyński | | |

13 dywizja kawalerji (sztab w Warszawie):

- | | | |
|---|---|------------------------|
| 13 Znak Wojennego pułk dragonów — Garwolin | } | 1 brygada
Warszawa. |
| 13 Włodzimierski pułk ułanów — Mińsk Mazowiecki | | |

¹⁾ Czasowo w gub. Saratowskiej.

	13 Narwski pułk huzarów — Siedlce	} 2 brygada Warszawa.
	2 Orenburski pułk kozaków — War- szawa	
A r t y l e r j a	17 brygada artylerji polowej (6 baterji — 48 dział) — Włodawa.	
	38 brygada artylerji polowej (6 baterji — 48 dział) — Obóz Michałowski pod Prużana- nami.	
	7 dywizjon artylerji konnej (13 i 14 baterje konne — Kowel ¹⁾).	
	17 i 38 parki artyleryjskie — Łuków i Obóz Michałowski.	

Wojska pozakorpusowe, konsystujące w grani-
cach warszawskiego okręgu wojennego, dzielą się co
do swego charakteru na specjalne grupy, a miano-
wicie:

I. Gwardja.

3 dywizja piechoty gwardji (sztab w Warszawie):

Litewski lejbgwardji pułk piechoty — Warszawa	} 1 brygada Warszawa.
Keksholmski l.-gwardji pułk piechoty — Warszawa	
Petersburski l.-gwardji pułk piechoty — Warszawa	} 2 brygada Warszawa.
Wołyński l.-gwardji pułk piechoty—War- szawa	

Samodzielna brygada kawalerji gwardji (sztab
w Warszawie):

Lejbgwardji pułk ułanów — Warszawa.

Grodzieński pułk huzarów — Warszawa.

3 brygada artylerji polowej gwardji (9 baterji — 72
działa) — Warszawa.

3 baterja artylerji konnej gwardji — Warszawa.

3 park artyleryjski gwardji — Warszawa.

¹⁾ Czasowo w Krasnymstawie.



II. Strzelcy.

1 brygada strzelców (sztab w Płocku):

- 1 pułk strzelców — Płock.
- 2 pułk strzelców — Płock.
- 3 pułk strzelców — Gostynin.
- 4 pułk strzelców — Kutno.

1 dywizjon artylerji strzelców (3 baterje — 24 dział) — Płock¹⁾.

1 park artyleryjski strzelców — Łowicz.

2 brygada strzelców (sztab w Częstochowie):

- 5 pułk strzelców — Kielce.
- 6 pułk strzelców — Kielce.
- 7 pułk strzelców — Częstochowa.
- 8 pułk strzelców — Częstochowa.

2 dywizjon artylerji strzelców (3 baterje — 24 dział) — Noworadomsk²⁾.

2 park artyleryjski strzelców — Rawa.

III. Rezerwa³⁾.

46 brygada rezerwowa piechoty (sztab w Warszawie):

- 181 Ostrołęcki rezerwowy pułk piechoty — Skiernewice.
- 182 Grochowski rezerwowy pułk piechoty — Warszawa.
- 183 Pułtusi rezerwowy pułk piechoty — Warszawa.
- 184 Warszawski rezerwowy pułk piechoty — Warszawa.

¹⁾ W czasie pokoju przyłączony do 10 brygady artylerji polowej.

²⁾ W czasie pokoju przyłączony do 7 brygady artylerji polowej.

³⁾ 49 brygada rezerwowa piechoty wchodzi w skład XIX. korpusu. Wojska rezerwowe tworzą w czasie wojny ruchomą obronę trójkąta modlińskiego.

47 brygada rezerwowa piechoty (sztab w Warszawie):

- 185 Siedlecki rezerwowy pułk piechoty — Siedlce.
- 186 Łukowski rezerwowy pułk piechoty — Warszawa.
- 187 Chełmski rezerwowy pułk piechoty — Mińsk Mazowiecki.
- 188 Krasnostawski rezerwowy pułk piechoty — Siedlce.

48 brygada rezerwowa piechoty (sztab w Warszawie):

- 189 Biłgorajski rezerwowy pułk piechoty — Warszawa.
- 190 Węgrowski rezerwowy pułk piechoty — Warszawa.
- 191 Drohiczyński rezerwowy pułk piechoty — Obóz Hurki pod Jabłonną.
- 192 Wawerski rezerwowy pułk piechoty — Obóz Hurki pod Jabłonną.

Baterja kadrowa rezerwowa 48 brygady artylerji polowej¹⁾ — Radzyń (gub. Siedlecka).

IV. Inżynierja.

4 brygada saperów²⁾ (sztab w Warszawie):

- 8 bataljon saperów (4 kompanje) — Lublin.
- 9 bataljon saperów (4 kompanje) — Warszawa.
- 10 bataljon saperów (5 kompanji) — Ostrołęka.
- 15 bataljon saperów (5 kompanji) — Warszawa.
- 19 bataljon saperów (4 kompanje) — Brześć-Litewski.
- 6 bataljon pontonierów (2 kompanje) — Góra Kalwarja.
- 7 bataljon pontonierów (3 kompanje) — Góra Kalwarja.

¹⁾ W czasie wojny baterja ta rozwija się w pełną brygadę o 4-ch baterjach — 32 działach.

²⁾ W czasie pokoju wojska inżynierskie całego okręgu wojennego tworzą brygadę saperów; w czasie wojny zaś poszczególne bataljony są przydzielone do korpusów.

- 4 połowy park inżynierski (7 oddziałów) — Warszawa.
- 4 bataljon kolejowy (4 kompanje) — Obóz feldmarszałka Hurki pod Jabłonną.

V. Straż pograniczna.

3 okręg pograniczny (sztab w Warszawie):

6 brygad straży pogranicznej, a mianowicie: rypińska, aleksandrowska (we Włocławku), kaliska, wieluńska, częstochowska i nowobrzeńska.

W granicach warszawskiego okręgu wojennego stoją poza tem brygady: grajewska i łomżyńska (2 okręg, sztab w Wilnie) oraz sandomierska i tomaszowska (4 okręg, sztab w Kijowie).

Oddziały pomniejsze o specjalnych celach i zadaniach, jak:

3 kadrowy bataljon obozowy (9, 10, 19 i 20 kompanja)¹⁾ — Łuków,

2 dywizjon żandarmerji polowej — Warszawa,

Dywizjon kozaków kubańskich (2 seciny) — Warszawa —

uzupełniają wojska pozakorpusowe, rozlokowane na terenie warszawskiego okręgu wojennego.

Pobieżne chociażby rozejrzenie się w przytoczonej dyslokacji wojsk w Królestwie Polskiem uwydatnia należycie znaczenie fortecznego czworoboku Osowiec—Modlin—Dęblin—Brześć-Litewski, jako wojennego depôt Rosji, dla akcji ofenzywnych, skierowanych przeciwko Niemcom i Austrii.

Z pięciu bowiem korpusów armji, nie licząc wojsk pozakorpusowych, ze względu na to, że posiadają one swoje własne zadania, o czem niejednokrotnie powyżej już mówiliśmy, na lewym brzegu Wisły, w przemysłowej części kraju stoi zaledwie je-

¹⁾ Każda kompanja składa się z 5 plutonów. W czasie wojny z każdej kompanji formuje się 1 bataljon, z każdego zaś plutonu t. zw. transport armji.

den korpus armji, V-ty. Zadaniem jego byłoby w okresie defenzywy utrudnić dostęp siłom nieprzyjacielskim, idącym w kierunku od Krakowa i Poznania — Wrocławia do Warszawy, lub linii fortecznej Modlin—Warszawa—Dęblin. Korpus ten łącznie z linią kawaleryjską, strażą pograniczną i strzelcami, opierając się o góry świętokrzyskie lub linię Warty i Bzury, stawiałby opór siłom austriackim czy też niemieckim, a nawet austriacko - niemieckim, postępującym w tym kierunku. Rola korpusu V jest wyłącznie defenzywną, mającą utrudnić i opóźnić dostęp sił nieprzyjacielskich do frontu czworoboku fortecznego, a właściwie do linii Wisły.

Na prawym zaś brzegu Wisły, głównie w granicach czworoboku fortecznego ześrodkowane są cztery pozostałe korpusy, mianowicie VI, XIV, XV i XIX.

Korpusy VI i XV, skierowane wyłącznie przeciw Niemcom, rozlokowane są wzdłuż linii Bugo—Narwi—Narwi—Biebrzy, zajmując całą gub. Łomżyńską, nadnarwiańskie okolice gub. Płockiej oraz zachodnią część gub. Grodzieńskiej. Korpusy XIV i XIX, zwłaszcza ten ostatni, skierowane są przeciw Austrii; rozlokowane zaś są w gub. lubelskiej, częścią grodzieńskiej oraz w pow. włodzimierskim i kowelskim gub. wołyńskiej. Pierwsza grupa korpusów tworzy już w czasie pokoju jądro armji o ofenzywnych zadaniach względem Niemiec, rola drugiej grupy jest taka sama w stosunku do Austrii.

Pod osłoną frontów czworoboku ufortyfikowanego dwie te armje mogą się stopniowo mobilizować, koncentrować się następnie w centralnych ośrodkach strategicznych czworoboku, w odpowiedniej chwili przejść linię wodną obrony i, opierając się o forteczne węzły, rozpocząć akcję zaczepną względem czy to armji niemieckiej, czy też austriackiej, zatrzymanej u ścian werków fortecznych i zachowanej przez korpus obserwacyjno-defenzywny V na lewym brzegu Wisły. Że taki jest plan działania Rosji, świadczy to, iż wewnątrz fortecznego czworoboku prócz gęstej sieci linii strategicznych, niezbędných do tego rodzaju działań, znajdują się

również olbrzymie, stałe, częstokroć umocnione obozy wojskowe (tak zwane po rosyjsku — sztaby), zdolne przyjąć wielkie siły wojskowe, idące z głębi Rosji, z za linii naturalnej podstawy operacyjnej — Dniepru. Świadczy o tem również i ten fakt, że wszystkie większe składy amunicyjne i filje arsenału warszawskiego znajdują się wewnątrz werków fortecznych i wewnątrz fortecznego czworoboku. Nie bez znaczenia jest również ulokowanie wszystkich prawie parków artyleryjskich i bataljonu obozowego z ich zapasami i taborem w głównych ogniskach czworoboku — w Siedlcach i Łukowie, które-to punkty są jednocześnie centralnemi jakby punktami węzłowemi linii komunikacyjnych i wewnątrzno-operacyjnych całego fortecznego systematu Królestwa Polskiego.

Dla scharakteryzowania znaczenia czworoboku fortecznego dla celów ofensywy przytoczymy, iż tylko wewnątrz jego znajdują się wszelkie składy i magazyny wojskowe, a mianowicie: 1) okręgowy skład artyleryjski, złożony z wydziałów: artyleryjskiego, prochowego, białej broni i amunicyjnego, wraz z warsztatami artyleryjskiemi, 2) skład broni (arsenał) 2 klasy — wszystkie w Warszawie oraz filja składu artyleryjskiego w Brześciu-Litewskim, 3) lokalne składy amunicyjne, znajdujące się w Zambrowie (dla VI korpusu), Lublinie (XIV), Ostrowie (XV) i Chełmie (XIX). Okręgowy skład materiałów znajduje się w Warszawie (z oddziałem środków opatrunkowych w Brześciu-Litewskim).

Trzy zakłady spożywcze intendenty, składające się z magazynów zbożowych, młynów, piekarni i fabryk sucharów, znajdują się w Warszawie (Praga, Wola, Powązki) na ogólną liczbę 9 w całej Rosji. Prócz tego znajduje się tutaj znaczna liczba lokalnych magazynów intendenty. Prócz zapasów wojennych, rezerwowych oraz dla stałego prowiantowania wojsk załogujących wewnątrz czworoboku fortecznego, magazyny te mają i zapasy co najmniej 6-ciomiesięczne dla 150-tysięcznej jeszcze armji i 10

tysięcy koni¹⁾. Inaczej mówiąc, zapasy te służyć mają dla koncentrujących się wewnątrz czworoboku fortecznego, powoli z głębi Rosji nadciągających oddziałów wojskowych, zatem są jeszcze jednym przykładem, charakteryzującym strategiczne znaczenie czworoboku Osowiec—Modlin—Dęblin—Brześć-Litewski dla rosyjskiej akcji ofenzywnej.

Czworobok forteczny w Królestwie Polskiem, na przednim teatrze wojennym Rosji, utworzony został głównie celem częściowego chociażby zneutralizowania korzyści, jakie daje szybka mobilizacja państwowemu sąsiedni: Niemcom i Austrii. Rosja jednak nie ograniczyła się tylko takim, że tak powiemy, biernem neutralizowaniem tej przewagi jej sąsiadów. Ma ona zamiar i czynnie neutralizować te korzyści przez utrudnienie ich realizowania, przez szkodzenie i utrudnienie mobilizacji po drugiej stronie kordonu granicznego.

Pod tym względem żadnych wątpliwości nie pozostawia dyslokacja kawalerji rosyjskiej. Rozglądając się w rozmieszczeniu wojsk rosyjskich w Królestwie Polskiem, zwrócić musi naszą uwagę charakterystyczny fakt rozlokowania wszystkich bez wyjątku prawie pułków kawaleryjskich wzdłuż linii granicy państwowej. W głębi Królestwa, po za Warszawą, kawalerji prawie że niema, cała natomiast ześrodkowana jest w punktach nadgranicznych. Jeżeli weźmiemy pod uwagę granicę państwową rosyjską w granicach Królestwa Polskiego, wówczas ogniwami łańcucha kawaleryjskiego, idącego równolegle do granicy państwowej będą: Kowno—Wiłkowyszk—Marjampol—Kalwarja—Augustów—Grajewo—Szczuczyn—Łomża—Ostrołęka—Mława—Rypin—Sierpiec—Płock—Lipno—Włocławek—Konin—Kalisz—Częstochowa—Będzin—Pińczów—Staszów—Janów lub.—Biłgoraj—Zamość—Tomaszów—

¹⁾ Obert. Die Ressourcen des Weichsellandes. Temesvár. 1896.

Hrubieszów — Włodzimierz - Wołyński — Kowel.

Na linii tej (część Kowno—Augustów należy do wileńskiego okręgu wojennego) stoi 27 pułków kawalerji linjowej (dragoni, ułani i huzarzy) i 9 pułków kozackich. W gub. Lubelskiej (linja Janów—Biłgoraj—Zamość—Tomaszów) rozlokowane są tylko ze względu na trudności terenowe pułki kozackie (tworząc 1 kozacką dywizję ze swym konnym dywizjonem artyleryjskim). Łańcuch kawalerji wzmocniony jest łańcuchem artylerji konnej (13 baterji konnych) oraz na linii Częstochowa—Kielce oraz Płock—Gostynin—Kutno — linją strzelców (16 bataljonów i 6 baterji strzeleckich). Linja strzelecka Częstochowa—Kielce jest linją frontową względem Austrii, zaś Płock — Gostynin — Kutno względem Niemiec.

Skombinowane oddziały kawaleryjsko-strzeleckie mają za zadanie możliwie jak najdotkliwsze dla mobilizacji niemieckiej i austriackiej zrujnowanie szerokiego pasa nadgranicznego po drugiej stronie kordonu. Ewentualne zniszczenie takiego pasa jest nawet poważnie brane pod uwagę przez niemieckie i austriackie sfery wojskowe. Wywołało ono konieczność względnie gęstego rozlokowania kawalerji tych państw w ich pasie nadgranicznym, zwłaszcza w granicach państwowych Austrii.

Z tego też względu łącznikiem, z punktu widzenia wojskowego pewnym, pomiędzy linją transwersalną galicyjską a zachodnią częścią monarchji austriackiej jest nie lewobrzeżny (względem biegu Wisły) odcinek linji kolejowej Północnej: O ś w i ę c i m—Trzebiń i a—K r a k ó w, jeno linja prawobrzeżna, osłonięta przeszkodą operacyjną — Wisłą: O ś w i ę c i m—Z a t o r—S k a w i n a—P o d g ó r z e—K r a k ó w. Pierwszy bowiem odcinek znajduje się w sferze ewentualnego działania kawalerji rosyjskiej, zatem jest niepewnym, mogąc uleść poważniejszym uszkodzeniom.

Skombinowane oddziały kawaleryjsko-strzeleckie również mają za zadanie utrudnić pochód armji nieprzyjacielskich wgląd Królestwa, przez niszczenie ko-

munikacji i ciągle niepokojenie wroga; prócz tego mają osłaniać przenosiny urzędów administracyjno-fiskalnych, jak: archiwa, kasy powiatowe i gubernjalne, komory, urzędy sądowe i t. p., włąb Królestwa, właściwie zaś poza frontowe linje czworoboku fortecznego.

Systemat fortyfikacyjny Królestwa Polskiego, jak również i dyslokacja wojsk na terenie zaboru rosyjskiego, wyraźnie świadczą, że przedni ten teatr wojenny rosyjski z jednej strony jest poważnym frontem obronnym, z drugiej zaś, dzięki swemu wobec państw ościennych położeniu oraz dzięki technicznym urządzeniom całego tego terenu (fortyfikacje, składy, warsztaty i magazyny), jest podstawą operacyjną dla działań zaczepnych rosyjskich względem Niemiec i Austrii.

Możliwie najdokładniejsze zniszczenie tej podstawy zadałoby poważny cios zarówno defenzywie, jak i ofenzywie rosyjskiej, a tem samem niepomiernie osłabiło wartość militarną Rosji.

Pogląd na wojskowe znaczenie Królestwa Polskiego w ostatnich dopiero czasach począł ulegać poważnym zmianom wśród wyższych sfer wojskowych rosyjskich. Jak wiadomo, front forteczny Królestwa Polskiego, łącznie z linją forteczną Grodno—Oliwa—Kowno na Niemnie, ma przedewszystkiem w pierwszym okresie wojny powstrzymać napór sił nieprzyjacielskich, a tem samem umożliwić powoli mobilizującą się armji rosyjskiej koncentrację wewnątrz fortecznego czworoboku Królestwa Polskiego.

Po doświadczeniach wojny rosyjsko-japońskiej, po względnie szybkim opanowaniu werków Portu Artura, po przekonaniu się o znacznej powolności rosyjskiej mobilizacji, sfery wojskowe rosyjskie nie mają pewności, czy armja nieprzyjacielska, austriacka lub niemiecka, czy też obie, jednocześnie działając, nie zdołają przerwać linji fortecznej przedniego teatru wojennego. Przerwanie zaś linji fortecznej Królestwa Polskiego zgotowałoby klęskę koncentrującą się armji rosyjskiej wewnątrz czworoboku fortecz-

nego, oraz uniemożliwiłoby wykonywanie rosyjskich akcji flankowych przeciwko armjom niemieckim i austriackim, działającym na terenie wileńskiego i kijowskiego teatrów wojennych.

Możliwość przerwania tej linii fortecznej zwiększa i ta okoliczność, że działania niemieckie z Prus Królewskich, austriackie zaś z północy Galicji wschodniej, pozwalają uderzyć wprost na linię Niemna—Bugu, zwłaszcza od strony austriackiej, na Włodzimierz—Wołyński—Kowel. W ten sposób zajęteby były tylne linie czworoboku fortecznego Królestwa Polskiego, przerwane komunikacje z naturalną podstawą operacyjną rosyjską. Wówczas rola armji rosyjskiej, zebranej pomiędzy Wisłą a Bugiem, oddanej pod obserwację silnych oddziałów nieprzyjacielskich z przed frontów wodnych, byłaby z punktu widzenia strategicznego bezwartościową.

Powyższe względy, a przytem i dążenie do przesunięcia linii obronnej w głąb terytorjum państwowego Rosji, dalej od granic państwowych, wpłynęły na decyzję wyższych sfer wojskowych rosyjskich, mocą której za główną linię obronną Rosji na Zachodzie służyć będzie linja Niemna i Bugu. W związku z tem mają być wybudowane nowe twierdze w Kowlu, Łucku, Równie, mają być rozszerzone i wzmocnione fortyfikacje grodzieńskie, celem wzmocnienia niebezpiecznego przekroju Grodno—Brześć—Litewski, oraz dotychczasowa stara twierdza kijowska ma być zmieniona na wielki ufortyfikowany obóz wojskowy, wzmacniający odporność Podola od strony granicy austriackiej.

Wszystkie te zmiany, zasadniczo modyfikujące ogólny charakter akcji ofenzywnej i defenzywnej Rosji wobec jej zachodnich sąsiadów, znajdują się oraz długo pozostaną jeszcze w sferze projektów. Na wykonywanie tego rodzaju przedsięwzięć, wymagających długiego szeregu lat, olbrzymich nakładów pieniężnych, wpływają zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne wypadki polityczne.

To też mówić dzisiaj o nich realnie byłoby rzeczą przedwczesną. W każdym bądź razie, projekty

te wskazują, iż wedle nowego planu obrony państwowej rosyjskiej już nietylko lewobrzeżna część kraju naszego, ale również i prawobrzeżna część, cały przedni teatr strategiczny Rosji — Królestwo Polskie, może być oddane arnjom nieprzyjacielskim bez żadnych poważniejszych starć, bez stawiania poważnego, zorganizowanego oporu.

VI.

Drogi komunikacyjne posiadają dla celów wojny współczesnej znaczenie pierwszorzędne. Przedewszystkiem zawsze prawie są one linjami operacji militarnych, są również przytem i linjami komunikacyjnymi pomiędzy ośrodkami i węzłami strategicznymi danego terenu. One jedynie zarówno umożliwiają sam ruch armji oraz wykonanie szeregu operacji strategicznych, jak i wpływają, jak to wykazała wojna rosyjsko-japońska, na szybkość operacji taktycznych, n. p. ciężkiej artylerji w czasie boju. Jeżeli dodamy, że bez licznych i dogodnych dróg komunikacyjnych nie można pomyśleć ani o zaprowjantowaniu armji, ani o dowozie potrzebnej ilości środków amunicyjnych i technicznych dla oddziałów, operujących na teatrze wojennym, oraz że bez dróg takich niemożliwą jest zupełnie ewakuacja chorych i rannych z placu boju, wówczas krótka ta charakterystyka dróg komunikacyjnych z punktu widzenia wojennego całkowiec i dokładnie przedstawia właściwą rolę i właściwe znaczenie dróg komunikacyjnych dla celów wojny współczesnej.

Najważniejsze atoli znaczenie posiadają drogi komunikacyjne dla mobilizacji i koncentracji armji. Jeżeli poprzednio zwracaliśmy uwagę na znaczną powolność rosyjskiej mobilizacji i koncentracji, to taki niekorzystny dla Rosji stan rzeczy jest głównie poważnym wynikiem słabego rozwoju rosyjskich dróg komunikacyjnych.

Zwłaszcza ważne znaczenie pod tym względem

posiadają drogi żelazne. Przeprowadzane planowo w pewnych, wskazanych względami strategicznymi, kierunkach, tworzą one dzisiaj w każdym państwie, w granicach każdego terenu strategicznego, sieć kolejową, której bliższe zbadanie jest w stanie przyczynić się do dokładniejszego określenia defenzywnej lub ofenzywnej wartości tegoż terenu lub państwa.

Co zaś najważniejsze, zbadanie sieci dróg kolejowych i wogóle komunikacyjnych z punktu widzenia celów wojny ludowej, odstawiając ośrodki i węzły komunikacyjne, wskazuje na nie, jako na najczulsze miejsca organizmu komunikacyjnego wroga, a tem samem kreśli drogę celowych i najwydajniejszych wystąpień przeciwko wrogowi, w danym wypadku — przeciwko rosyjskiemu najazdowi.

Systemat komunikacyjny Królestwa Polskiego, jako przedniego terenu strategicznego Rosji, podzielony jest również Wisłą, jako linią demarkacji, na części lewobrzezną i prawobrzezną. Jeżeli pominiemy na razie drogi wodne, jako drogi naturalne, a pod uwagę weźmiemy drogi szosowe i kolejowe, wówczas linja demarkacyjna Wisły dzieli cały teren Królestwa na dwie części. Część lewobrzeźna, jak wiemy, wysoko przemysłowa i handlowa, posiada względnie rzadką sieć dróg kolejowych i szosowych (szosy państwowe). Część zaś prawobrzeźna posiada względnie gęstą sieć dróg kolejowych i szosowych, zbudowanych ze względu na specjalne znaczenie wojskowe tej połaci kraju, o czem zresztą poprzednio niejednokrotnie już mówiliśmy.

Gęstą zwłaszcza jest prawobrzeźna sieć szos państwowych i linii kolejowych, nie znajdująca, w porównaniu z lewym brzegiem Wisły, żadnego umotywowania, prócz względów militarnych. Pod względem długości szos państwowych, poza gub. Warszawską, w której znaczna ich część również posiada znaczenie wybitnie wojskowe, najdłuższą sieć dróg szosowych posiadają gubernje: Suwalska, Łomżyńska, Siedlecka i Lubelska; najbardziej przemysłowa natomiast, lewobrzeźna, a zatem o nikłej

wartości wojskowej, gub. Piotrkowska posiada najkrótszą sieć dróg szosowych, zbudowanych i utrzymanych przez samo państwo (szosy ministerjum dróg i komunikacji). To samo da się z drobnymi jenodochyleniami powiedzieć i o sieci dróg żelaznych. Wprawdzie sieć linii lewobrzeżnych jest dłuższą od sieci linii prawobrzeżnych; w stosunku jednak do przestrzeni ogólnej, gęstości zaludnienia i rozwoju przemysłowo-handlowego, sieć kolejowa prawobrzeżna jest względnie znacznie gęściejszą od sieci drogowej lewobrzeżnej.

Rozkład dróg komunikacyjnych wedle poszczególnych gubernji przedstawia tablica na stronie 99¹⁾.

Przewaga prawobrzeżnej, względem linii demarkacyjnej Wisły, połączi Królestwa Polskiego pod względem gęstości sieci dróg szosowych jest już na pierwszy rzut oka widoczną. Podczas bowiem gdy w 4-ch prawobrzeżnych gubernjach (gub. Płocka jest całkowicie pozbawiona szos państwowych) ogólna długość szos państwowych wynosi 1.776,4 wiorst, to ogólna długość szos w 5-iu gubernjach lewobrzeżnych wynosi zaledwie 1.359,8 wiorst. Wprawdzie długością traktów gubernjalnych gubernje lewobrzeżne znacznie przewyższają gubernje prawobrzeżne, naogół jednak posiadają one tylko znaczenie handlowe; z wojskowego przeto punktu widzenia poważniejszej wartości ta przewaga nie posiada.

Podobnie rzecz się przedstawia i z drogami żelaznymi. Pomimo tego, że absolutna długość sieci kolejowej na lewym brzegu Wisły przewyższa długość sieci prawobrzeżnej, to po pierwsze przewaga ta jest nie znaczną, po drugie nie należy zapominać, iż gubernje lewobrzeżne koncentrują wyłącznie prawie cały wielki przemysł Królestwa. Taki wysokoprzemysłowy charakter gubernji lewobrzeżnych z ko-

¹⁾ Wedle: W. F. Mejen. Rossija w doroznym odnoszenji. T. 3. Izdanie choziajstwiennoago departamenta M. W. D. S.-Petersburg. 1902.

Nazwa gubernji	Powierzchnia bez wleczych przestziwnych w kw.	Liczba ludności ogółem	Drogi żelazne		Drogi wodne		D r o g i					
			długość w wiorstach	na 1 w. kw. w sążniach	splaowne. Ogółem wiorst	żeglowne. Ogółem wiorst	szosowe państwowo w wiorstach	trakty gubernjalne w wiorstach	Razem	na 1 w. kw. sążni	gruntowe w wiorstach	na 1 w. kw. sążni
Warszawska	15.385,7	2.363.543	696	27,2	405	158	653,197	1134,068	1787,265	58,0	3717,360	120,6
Kaliska	9.961,3	1.118.076	72	3,61	82	—	210,526	574,028	784,554	39,3	1966,372	98,6
Kielecka	8.868,6	914.518	182	10,2	149	36	174,059	443,614	617,673	34,8	946,970	53,3
Piotrkowska	10.763,4	1.732.627	427	19,7	134	—	95,582	793,510	889,042	41,7	1114,067	53,0
Radomska	10.854,0	1.059.389	216	9,9	429	257	226,513	514,500	741,013	34,3	1650,250	76,9
Lubelska	14.789,4	1.394.948	135	4,7	458	246	341,488	266,070	607,558	20,5	291,566	9,9
Siedlecka	12.580,8	912.610	543	21,6	498	202	460,271	423,821	884,092	35,1	?	?
Łomżyńska	9.269,9	611.426	276	13,0	416	—	468,605	256,300	724,905	39,1	1437,880	77,5
Płocka	8.287,3	666.889	55	2,8	186	167	—	676,145	676,145	40,7	1107,429	66,9
Suwalska	10.824,3	616.418	199	9,1	467	371	506,061	260,900	766,961	34,8	238,0	10,8
Ogółem	111.564,7	11.370.444	2.801	12,6	3.224	1.537	3.136,252	5.342,956	8.479,208	38,0	12.478,994	55,9

nieczności pociąga za sobą znaczny rozwój sieci kolejowej, bez której ani dowóz surowców, ani też wywóz gotowych towarów nie byłby możliwym. To też lewobrzeżna sieć kolejowa długości ogólnej 1.593 wiorst jest zupełnie nikłą w porównaniu z 1.208 wiorstami sieci kolejowej prawobrzeżnej, przechodzącej poprzez połać kraju zupełnie nieprzemysłową, o słabo rozwiniętym życiu handlowem. Przyczyną tak znacznego rozwoju sieci kolejowej na prawym brzegu Wisły jest wyłącznie wysoka wartość wojskowa tej części Królestwa Polskiego, a zwłaszcza czworoboku, ograniczonego Bugiem, Narwią i Biebrzą, Wisłą oraz Wieprzem—Tyśmienicą.

Drogi wodne Królestwa Polskiego posiadają dla celów wojskowych, jako linje komunikacyjne, bardzo ograniczone znaczenie. Przedewszystkiem dlatego rola ich pod tym względem jest niewielką, iż znaczna ich część to drogi spławne, mniejsza zaś, wynosząca zaledwie $\frac{1}{3}$ ogólnej długości dróg wodnych — to drogi żeglowne, z pośród których niewielka tylko część nadaje się do żeglugi towarowej i osobowej. To też bliżej tych dróg rozpatrywać nie będziemy, zaznaczymy tylko, że wyłącznie Wisła i Niemen mogą być uważane za linje komunikacyjne przy operacjach, skierowanych przeciwko Turynowi i Królewcowi.

Bardzo poważną natomiast wartość wojskową posiadają drogi komunikacyjne szosowe, z których bardzo znaczna część zbudowana została na żądanie władz wojskowych i posiada po dziś dzień wysokie znaczenie militarne. — Dokładny wykaz oraz długość poszczególnych szos, z których każda prawie posiada dużą wartość wojskową, przedstawia się w sposób następujący ¹⁾:

Nazwa szosy:	wiorst:
1. Bzin (Skarżysko)—Zawichost	84,499

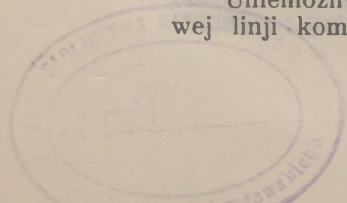
¹⁾ Statisticeskij sbornik min. putiej soobszczenja. Swiedienja o wnutrennich wodach i szossejnych putiach soobszczenja za 1900 god. S.-Petersburg. 1901.

Nazwa szosy:	wiorst:
2. Brzeska	176,994
3. Białostocka	140,702
4. Chełm—Włodawa	44,100
5. Dulcowszczyzna—Sopoćkinie (gub. Suwalska)	13,663
6. Fabryczna (Warszawa—Łódź)	160,992
7. Iwangród (Dęblin)—Gołęb (gub. Lubelska)	10,324
8. Iwangród (Dęblin)—Moszczanka	8,785
9. Jeżewo—Strękowa Góra (gub. Łomżyńska)	16,390
10. Kaliska	229,917
11. Kalwarja—Krasna (gub. Suwalska)	19,435
12. Krasna—Sejny	32,520
13. Królewiecka (Marjampol—Kibarty)	39,746
14. Kowieńska	373,503
15. Kołbiel—Ostrów	86,534
16. Krakowska	266,694
17. Kunowska (od Kunowa do traktu Bzin—Zawichost)	0,362
18. Łomża—Ostrów	43,020
19. Łosośna—Augustów	57,934
20. Lubartów—Parczew	31,790
21. Lubelska	156,639
22. Lubelsko—Radomska (od Kurowa do Puław)	15,594
23. Mężenin—Strękowa Góra (gub. Łomżyńska)	13,280
24. Mercz—Lejpuny—Kopciowo (gub. Suwalska)	38,190
25. Moszczanka—Radzyń	49,720
26. Modlińska (od Jabłonny do twierdzy Modlińskiej)	15,660
27. Olkusa	36,132
28. Parczew—Leplewka	50,030
29. Poznańska (Kościelec—granica pruska)	51,356
30. Poryte—Wiśniewo (gub. Łomżyńska)	6,906
31. Puławska (Warszawa do rz. Pilicy)	47,988
32. Pułtusk—Wyszków (gub. Warszawska)	26,390

Nazwa szosy:	wiorst:
33. Radzywińska (od Warszawy)	17,976
34. Radzyń—Wisznice (gub. Siedlecka) . . .	40,680
35. Radomsko—Lubelska (Radom—rz. Wi- sła)	53,224
36. Rejowska	0,978
37. Rożany—Ostrów (gub. Łomżyńska) . . .	33,250
38. Serock—Modlin	26,250
39. Sejny—Augustów	39,862
40. Sereje—Lejpuny (gub. Suwalska) . . .	17,200
41. Sereje—Szepliszki (gub. Suwalska) . . .	50,600
42. Sokołów—Drohiczyn (gub. Siedlecka) . .	17,640
43. Suchedniowska	1,867
44. Sielpijska	34,548
45. Szepietowo—Bielsk (gub. Łomżyńska) . .	13,000
46. Uściłuska (Piaski—Raciborowice) . . .	70,068
47. Forteczna wokół Warszawy	10,491
48. Włodawa—Trawniki—Fojśławice	65,194
49. Wygoda—Leśniki (gub. Łomżyńska) . . .	13,323
50. Wyszaków—Łochów	15,920
51. Zakroczymska (Warszawa—w. Kazań) . .	25,468
52. Zakroczym—Modlin	1,878
53. Zambrów—Wysokie Mazowieckie—Bia- łystok	49,000
54. Zamojska (Piaski—granica austriacka) .	96,440

Wykaz powyższy obejmuje tylko szosy państwowe, z których większość znakomita posiada jeno ważne znaczenie strategiczne. Prócz tych państwowych dróg kołowych istnieje jeszcze sieć traktów bitych, budowanych i utrzymywanych przez zarządy gubernjalne; są to tak zwane trakty gubernjalne 1-go rzędu. Wiele z pomiędzy nich posiada również znaczną wartość wojskową, łącząc poprzecznie ważne linje szosowe strategiczne, lub też zwiększając liczbę linji komunikacyjnych pomiędzy głównymi ośrodkami strategicznymi i dyslokacyjnymi Królestwa Polskiego.

Uniemożliwienie wrogowi korzystania z szosowej linji komunikacyjnej polega nietylko na znisz-



czeniu wszelkich budowli technicznych tychże (mosty, przejazdy, przepusty wodne i rujnowanie samego nasypu szosowego), ile na opanowaniu węzłów szosowych, przez co zostaje przerwana łączność pomiędzy poszczególnymi linjami drogowymi, schodzącymi się w danym węźle szosowym. — Na tej własności polega ważna, z punktu widzenia militarnego, rola węzłów szosowych.

Na czele wszystkich węzłów szosowych Królestwa Polskiego stoi warszawski węzeł szosowy, którego ośrodek leży wewnątrz werków fortecznych twierdzy warszawskiej. Warszawa jest punktem zejścia się 8-miu, z rozgałęzieniami 12 ważnych linii szosowych, idących w kierunku do głównych punktów fortyfikacyjnych całego systemu strategicznego Królestwa Polskiego (szosy: brzeska, kowieńska, modlińsko-zegrzka, zakroczymska, trakty w kierunku Łomży i Osowca) oraz w kierunku do ważnych ośrodków strategicznych niemieckich i austriackich (szosy: krakowska, królewiecka, poznańska z traktem toruńskim). W obrębie warszawskich werków fortecznych wszystkie te szosy i trakty rozgałęziają się, idąc w kierunku do głównych ośrodków strategicznych i dyslokacyjnych, położonych wewnątrz czworoboku fortecznego. Jako węzeł dróg szosowych Warszawa jest centralnem oczkiem całej sieci dróg kołowych całego Królestwa. Z tego też powodu wszystkie poszczególne drogi oraz punkty zejścia ich rozgałęzień osłonięte są, jak już wyżej nadmieniliśmy, fortami, które w ten sposób ochraniają komunikacyjną łączność wszystkich dróg, schodzących się wewnątrz samej Warszawy lub też w jej okolicach.

Specjalnie trójkąt modliński posiada swoją własną sieć dróg szosowych. Składa się ona z szosy, idącej wzdłuż lewego brzegu Wisły (szosa Zakroczymska), z szosy, idącej wzdłuż prawego brzegu Wisły (Praga—Jabłonna—Modlin), z szosy Jabłonna—Zegrze—Serock oraz szosy Serock—Modlin. Poza to forty twierdzy Warszawskiej, jak również twierdzy Modlińskiej i Zegrzkiej, połączone są ze sobą linjami szosowymi (t. z. drogi forteczne). — Do-

damy, że obustronne szosy Warszawa—Modlin połączone są w Warszawie i w Modlinie stałemi, żelaznymi mostami, osłoniętymi własnymi zasłonami mostowymi (tête de pont'y).

Następnym, po Warszawie, poważnym węzłem szosowym, leżącym wewnątrz czworoboku fortecznego, jest Ostrów (gub. Łomżyńska). Znaczenie Ostrowa polega na tem, że jest on punktem ośrodkowym dla wszystkich dróg szosowych, idących od głównych punktów linii obronnej Wisły—Bugi—Narwi—Narwi—Biebrzy oraz Niemna. Jest on punktem zejścia się 7 dróg szosowych, które łącznie z rozgałęzieniami łączą to miasto ze wszystkimi bez wyjątku punktami fortecznymi i ufortyfikowaniami całego systematu fortyfikacyjnego Królestwa Polskiego. Węzłem pomocniczym dla Ostrowa jest — Wyszaków (gub. Warszawska); za pośrednictwem podwęzła wyszkowskiego Ostrów łączy się z Serockiem, a wtedy również z Warszawą, Modlinem i Zegrzem, oraz z Pułtuskim. Bezpośrednio Ostrów związany jest szosami z Rożanami, Ostrołęką, Łomżą, Osowcem (przez ważny punkt szosowy Mężenin i Strękową Górę) oraz z Białymstokiem, Grodnem i Kownem.

Przez Broki, Łochów, Mińsk Mazowiecki i Garwolin Ostrów posiada bezpośrednią komunikację szosową z Dęblinem (Iwangrodem), oraz przez Węgrów, Siedlce, Białą siedlecką — z Brześciem-Litewskim.

Dodamy, iż militarną wartość Ostrowa podnosi znacznie i ta okoliczność, że znajduje się tam filja warszawskiego składu artyleryjskiego dla wojsk korpusu XV.

Niemniej ważne znaczenie, jako węzły szosowe, posiadają Siedlce, Łuków i Radzyń. Leżą one na połowie prawie drogi pomiędzy śródszańcową pozycją całego systematu fortyfikacyjnego Królestwa Polskiego — Brześciem-Litewskim a głównymi punktami tegoż: Warszawą—Modlinem—Zegrzem i Dęblinem. Trzy te główne kierunki schodzą się w Międzyrzeczu, skąd przez Białą siedlecką dochodzą do twierdzy Brzeskiej.

Ośrodkiem drogowym południowo-wschodniej połaci Królestwa Polskiego jest — Lublin. Miasto to jest węzłem szos i traktów, idących od granicy austriackiej w głąb Królestwa Polskiego, nawiązując łączność komunikacyjną między temi drogami a linią obronną Wieprza—Tyśmienicy.

Sieć szos suwalskich posiada swoją linię magistralną Kowno—Suwałki—Augustów, złączoną linią szosową Grajewo—Łomża z pierwszorzędnym węzłem drogowym — Ostrowem. Głównemi węzłami szos suwalskich są: Marjampol i Sejny—Berżniki, przy pomocy których punkty pograniczne łączą się z Kownem, Olitą i Grodnem.

Lewobrzeżne (względem biegu Wisły) węzły szosowe poważniejszego znaczenia wojskowego wcale nie posiadają, dlatego też niemi zajmować się nie będziemy. Przypomnimy tylko, iż szosy i trakty lewobrzeżne posiadają głównie wybitną wartość przemysłowo-handlową, podczas gdy drogi prawobrzeżne, leżące przeważnie wewnątrz czworoboku ufortyfikowanego, mają przedewszystkiem, a nawet wyłącznie wysokie znaczenie strategiczne.

Korzystanie jednak z dróg szosowych jest poważnie ograniczone wskutek względnie małej nośności wozów, używanych do ruchu osobowego i towarowego. Również i szybkość ruchu pojazdów na szosach jest nieznaczna. Wprawdzie w ostatnich czasach poczęto zastosowywać jako siłę pociagową samochody, zwłaszcza do transportów wojskowych, jednak ten środek lokomocji nie jest w stanie co do nośności i szybkości iść w zawody z drogami żelaznemi.

To też drogi żelazne należą w czasach dzisiejszych do najpoważniejszych dróg wojskowo-komunikacyjnych. Państwa współczesne łożą olbrzymie sumy pieniężne, aby mieć odpowiednio przygotowaną do celów militarnych sieć kolejową.

Austriacka, naprzykład, sieć kolejowa na terenie przedniego teatru wojennego monarchji austriackiej — w Galicji i na Bukowinie — składa się z jednej głównej linii transwersalnej galicyjskiej, równo-

ległej do granicy rosyjskiej: Kraków—Tarnów—Rzeszów—Jarosław—Przemysł—Lwów—Brody—Podwołoczyska, oraz równoległej do niej drugiej transwersalnej linii kolejowej Zwardoń—Sucha—Nowy Sącz—Sambor—Stryj—Stanisławów—Czerniowce—granica rumuńska. Dwie te linie łączą się 12 poprzecznymi liniami kolejowymi, biegnącymi w kierunku prostopadłym ku nim. W 12 również punktach łączą one linie transwersalne z siecią kolei węgierskich, łącząc węgierskie linie dyslokacyjne z terenem galicyjskim. Główna linia kolejowa transgalicyjska posiada wzdłuż granicy Królestwa Polskiego 8 odnóg kolejowych, które umożliwiają przerzucenie mas wojska na samo pogranicze rosyjskie.

Bardzo gęsta niemiecka sieć kolejowa składa się z dróg żelaznych, biegnących równoległe do granicy rosyjskiej, łączących ośrodki militarne nadgraniczne: Gdańsk, Królewiec, Poznań i Wrocław, oraz z licznych dróg poprzecznych, biegnących w kierunku prostopadłym ku samej granicy. Poprzeczne te linie łączą główne ośrodki dyslokacyjne wewnątrz państwa niemieckiego z przednią nadgraniczną siecią kolejową. 18 nadgranicznych punktów wyładunkowych umożliwia koncentrację wojsk niemieckich nad granicą niemiecko (prusko)-rosyjską.

I chociaż sieć kolejowa austriacka i niemiecka znacznie przewyższa systemat kolejowy rosyjski, zwłaszcza co do swej gęstości i, co ważne również, co do wydajności przewozowej, to stwierdzić jednak należy, że Rosja starała się nie pozostać znacznie w tyle za swymi sąsiadami, budując gęstą sieć strategicznych linii kolejowych, zwłaszcza na swoim przednim terenie — w Królestwie Polskiem.

Linia Wisły, podobnie jak i w innych wypadkach, jest również linią demarkacyjną dla charakterystyki roli dróg żelaznych w Królestwie Polskiem. Całą bowiem sieć kolejową w zaborze rosyjskim można podzielić na dwie specjalne sieci: lewobrzeżną i prawobrzeżną. Charakterystyczną cechą sieci kolejowej lewobrzeżnej jest przedewszystkiem to, że

w olbrzymiej swej części składa się z dróg t. zw. wązkotorowych, o normalnej europejskiej szerokości toru¹⁾. Mianowicie linja kolejowa Warszawa—Sosnowiec—Granica, oraz linja Skierniewice—Aleksandrów—Ciechocinek i Koluszki—Łódź, ogólnej długości około 550 wiorst, posiadają normalny (europejski) tor kolejowy, podczas gdy pozostałe linje kolejowe w Królestwie, w tem cała sieć kolejowa prawobrzeżna, posiadają szeroki, rosyjski tor kolejowy.

Przyjęcie szerokiego wymiaru toru jest wynikiem wyłącznego uwzględnienia czynników strategicznych przy budowie dróg kolejowych. Ogólnie przyjęta przez władze inżynierskie rosyjskie norma szerokości toru: 1,525 metra, określona została w początkach lat pięćdziesiątych zeszłego stulecia przez inżyniera amerykańskiego majora Whistler'a, który w ten sposób chciał uniemożliwić taborowi austriackiemu i pruskiemu korzystanie z torów kolejowych, leżących w granicach państwa rosyjskiego. Ze względu, iż znaczna część lewobrzeżnych linii kolejowych, idących w kierunku od Warszawy do granicy państwowej austriacko-pruskiej, posiada normalną, europejską szerokość toru, w obrębie werków fortecznych Warszawy, na prawym brzegu Wisły wybudowana została olbrzymia wązkotorowa stacja — depôt, która w razie zagarnięcia lewego brzegu Wisły przez armje nieprzyjacielskie będzie miejscem przechowania całego taboru wązkotorowych dróg żelaznych. Rzecz prosta, utrudni to korzystanie z istniejących dróg kolejowych o normalnej szerokości torowej, linje zaś pozostałe posiadają tabor szerokotorowy, wymagający przeładunku na węzłach dróg szeroko- i wązkotorowych.

Tor kolejowy szeroki, jako zabezpieczenie przed korzystaniem z niego przez armje nieprzyjacielskie, dzisiaj już całkowicie utracił swoje znaczenie. Z chwilą bowiem wynalezienia przez inżyniera kolejowego niemieckiego Breidsprecher'a takiej konstrukcji

¹⁾ Normalna (europejska) szerokość toru wynosi 1,435 metra, rosyjska zaś (szeroka) — 1,525 metra.

1 525
0080
900

osi wagonowych, która umożliwia wagonom, w nie zaopatrzonym, posuwanie się po torze szerokim i wązkim, z tą chwilą znaczenie szerokich torów znacznie zmalało; z czasem zaś, kiedy wybudowana zostanie większa liczba wagonów systemu Breidsprechera, znaczenie to upadnie całkowicie. Zresztą przy dzisiejszym stanie techniki przebudowa toru z szerokiego na węższy — normalny, nie należy wcale do rzeczy trudnych i skomplikowanych, a tem samem może być uskuteczniiona w krótkim względnie czasie.

Pomimo to jednak Rosja wszystkie swoje drogi kolejowe buduje wedle typu szerokotorowego, tem samem przekładając względy wojskowe ponad względy gospodarcze i handlowe.

Lewobrzeźna sieć kolejowa Królestwa Polskiego, w przeważającej swej części wązkotorowa, poważniejszego znaczenia wojskowego nie posiada. Wprawdzie drogi żelazne lewobrzeżne byłyby linjami komunikacyjnymi w czasie akcji ofenzywnej od linii Wisły w kierunku do Krakowa, Wrocławia, Poznania i Torunia. Linjami natomiast operacyjnymi z pewnością by nie były, ze względu na to, iż drogi te biegną przeważnie po linii falistej, a zatem nie-najkrótszej, co jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, zważywszy, iż przy ich przeprowadzaniu odgrywały jeno rolę względy ekonomiczne.

Wysoką wartość wojskową posiada natomiast prawobrzeźna sieć kolejowa. Przedewszystkiem wartość tę nadają jej kierunki, w jakich drogi żelazne, tworzące tę sieć kolejową, biegną. Jeżeli więc przyjmemy linię Wisły od Modlina do Dębłina za główny front czworoboku fortyfikacyjnego Królestwa Polskiego, wtedy 6 głównych linii, prowadzących od linii Wisły w głąb Rosji, idzie w kierunku prostopadłym do głównego frontu wodnego. Linje te wychodzą z poszczególnych punktów podstawy kolejowej rosyjskiej: Petersburg—Moskwa—Orël—Charków—Odesa i prostopadle dochodzą do głównego frontu — linii Wisły. 6 tych magistralnych

dróg żelaznych wojskowych, to następujące linje kolejowe:

- 1) Petersburg—Warszawa (przez: Wilno—Grodno—Białystok—Małkinię).
- 2) Bologoje—Siedlce (przez: Wielkie Łuki—Połock—Lidę).
- 3) Moskwa—Warszawa (przez: Smoleńsk—Mińsk—Baranowice—Brześć-Litewski—Łuków).
- 4) Orel—Brześć-Litewski (przez: Brjańsk—Homel—Żuniniec).
- 5) Kursk—Kijów—Warszawa (przez: Kowel—Chełm—Lublin).
- 6) Odesa—Brześć-Litewski (przez: Żmerynkę—Koziatyn—Równo—Kowel).

Sześć tych magistrali kolejowych jest siecią linji, łączących centrum Rosji z przednim teatrem strategicznym, zatem mających służyć do transportowania i prowiantowania armji, mobilizowanych w głębi Rosji i koncentrujących się na terenie wielkiego obozu w granicach fortecznego czworoboku Królestwa Polskiego.

Linja obronna Narwi i okolic białostockich posiada prostopadłą, zatem najkrótszą linję kolejową, odnogę linji Moskwa—Brześć:

- 7) Baranowice—Białystok—Ostrołęka (przez Łapy, jako część linji kolejowej nadnarwiańskiej).

W kierunku zaś prostopadłym do powyżej wyszczególnionych linji magistralnych, idą, łącząc je poprzecznie, następujące linje kolejowe:

- 8) Modlin—Warszawa—Dęblin.
- 9) Ostrołęka—Wyszków—Pilawa.
- 10) Ostrołęka—Małkinia—Siedlce—Łuków—Lublin.
- 11) Osowiec—Białystok—Brześć-Litewski—Chełm.

Jedenaście powyższych linji kolejowych tworzy właściwą sieć kolei strategicznych Królestwa Pol-

skiego, mając jeszcze jako linje dodatkowe drogi żelazne:

12) Dęblin—Łuków.

13) Warszawa—Jabłonna—Zegrze.

14) Kowel—Włodzimierz Wołyński.

Prawobrzeżna sieć kolejowa łączy, jak widzimy, kolejową podstawę Rosji, linję drogową Petersburg—Moskwa—Oreł—Charków—Odesa, z głównymi punktami strategicznymi przedniego terenu wojennego, przyczem kolejową podstawę samego tylko terenu strategicznego tworzy dwutorowa linja drogową: Kowno—Wilno—Lida—Baranowice—Łuniniec—Równo. Prócz tego wewnątrz czworoboku fortecznego sieć poprzecznych linii kolejowych łączy poszczególne punkty strategiczne oraz ogniska forteczne pomiędzy sobą.

Głównymi węzłami kolejowymi w Królestwie Polskiem są:

Warszawa, punkt zejścia się 7 linii kolejowych oraz kolejek podmiejskich. Tutaj mieszczą się główne warsztaty kolejowe, remizy powozowe, stacje główne zarówno osobowe i towarowe, jak i olbrzymie rampy wojskowe. Warszawa jest centralnym ośrodkiem kolejowym Królestwa Polskiego; wszystkie jego organa osłonięte są werkami fortecznymi twierdzy warszawskiej.

Siedlce i Łuków są po Warszawie najważniejszymi węzłami dróg żelaznych na prawym brzegu Wisły. Dwa te punkty są miejscami przecięcia dróg żelaznych przekątnych wewnątrz czworoboku fortecznego. Również i w dwóch tych punktach węzłowych znajdują się remizy parowozowe, dużą zwłaszcza jest remiza parowozowa w Łukowie.

Ostrołęka jest punktem zejścia się wszystkich linii kolejowych nad- i ku-narwiańskich. Kierunek tych linii wskazuje, że miasto to będzie jednym z główniejszych ośrodków koncentracyjnych w czasie wybuchu wojny. Z tego też powodu zwiększa się niepomierne komunikacyjna wartość tego punktu nadnarwiańskiego.

Małkinia jest dosyć ważnym punktem węzłowym na przecięciu linii Warszawa — Petersburg i Ostrołęka — Łuków.

Brześć-Litewski jest punktem zejścia się wszystkich prawie dróg żelaznych magistralnych, idących w kierunku od linii Wisły do gubernji środkowych Rosji. Z tego punktu rozchodzą się odnogi kolejowe we wszystkich głównych kierunkach przedniego terenu strategicznego. Warsztaty kolejowe, remiza powozowa, wielka stacja osobowo-towarowa, podnoszą bardziej jeszcze znaczenie komunikacyjne Brześcia-Litewskiego.

Kowel, ważny punkt węzłowy na przecięciu linii Odesa — Brześć-Litewski i Kursk — Kijów — Warszawa, oraz punkt wyjścia linii Kowel — Włodzimierz — Wołyński, posiadającej tylko znaczenie wojskowe, jako linja operacyjno-komunikacyjna przeciwko ważnej linii kolejowej austriackiej Sokal — Rawa Ruska — Lwów. Dodamy, że linja ta znajduje się w eksploatacji wojskowej i jest obsługiwana przez oddziały 4-go bataljonu kolejowego.

W południowej połaci Królestwa Polskiego głównymi punktami węzłowymi dróg kolejowych są Lublin i Chełm. W obu tych punktach znajdują się remizy powozowe, w Lublinie również i warsztaty.

Dęblin (Iwangród) jest punktem węzłowym na przecięciu linii Warszawa — Kowel — Kijów i linii Dęblin — Dąbrowa oraz Dęblin — Łuków.

Powyżej wyliczone miejscowości są głównymi punktami sieci kolejowej prawobrzeżnej. Głównymi zaś punktami sieci kolejowej lewobrzeżnej są: Skierniewice, Łowicz, Koluszki, Łódź, Częstochowa, Skarżysko. Tak samo jak cała sieć lewobrzeżna nie posiada wybitnego znaczenia wojskowego, również i punkty węzłowe tejsze pozbawione są większej wartości strategicznej, posiadając natomiast poważne znaczenie handlowe.

VII.

Tyły Królestwa Polskiego, jako terenu strategicznego, tworzą ziemie, ograniczone z jednej strony Bugiem i Niemnem, z drugiej zaś linią Dźwiny i Dniepru. — Strategiczne zatem tyły Królestwa posiadają dwie wodne linje obronne, mianowicie linję Bugu i Niemna oraz linję Dźwiny i Berezyny, po za którą znajduje się wodna podstawa Rosji — Dniepr. Gęsta sieć dopływów tych głównych linji wodnych pozwala scharakteryzować cały ten obszar, jako teren o wysokim współczynniku hydrograficznym. Sieć wodna, prócz głównych, powyżej wyszczególnionych linji obronnych, nie stanowi jednak właściwej naczelnej cechy strategicznej całego tego terenu. Wysokie znaczenie nadaje mu bowiem połąć kraju niezwykle bagnista i lesista pomiędzy Bugiem a Dnieprem, szosą kijowsko-kowelską a drogą brzesko-moskiewską, znajdująca się cała w basenie rzeki Prypeci, zwana Polesiem. Zwłaszcza centrum tej całej połąci około Mozyra i Pińska odznacza się jako przeszkoda operacyjna.

Znaczenie strategiczne Polesia polega na tem, iż cały ten basen Prypeci zamyka od Wschodu teatr wojenny Królestwa Polskiego. Pozatem błota i lasy Polesia dzielą strategiczne tyły przedniego rosyjskiego terenu wojennego na dwa odrębne teatry: północno-zachodni (wileński) i południowo-zachodni (kijowski). Posiadanie tego basenu daje znaczne korzyści strategiczne. „Linja ta (Prypeci), pisze Prądzyński¹⁾, i nieliczne na niej przeprawy zasługują

¹⁾ Pamiętniki generała Prądzyńskiego. T. I. Kraków 1909.

na największą wagę w każdej wojnie polskiej dlatego zwłaszcza, że dozwoliłaby temu, co ją posiada, przenosić masę swoich sił kolejno z jednego teatru działań na drugi i gnębienia jedną siłą przeciwnika rozdzielonego, a nie mogącego się połączyć". — Tę wartość Polesia wyzyskała Rosja dla swoich celów wojskowych, budując strategiczne koleje Poleskie: Wilno—Równo (przez Lidę—Baranowice—Łuniniec) i Brześć-Litewski (Żabinka)—Homel (przez Łuniniec), w ten sposób tworząc komunikacyjną łączność pomiędzy teatrem wileńskim a kijowskim, mogąc przez to przerzucać swoje siły z północy na południe i odwrotnie, stosownie do potrzeby i celów strategicznych.

Jeżeli pokrótce zajmujemy się tyłami Królestwa Polskiego, to głównie celem rozpatrzenia głównych ośrodków ufortyfikowanych i dyslokacyjnych oraz komunikacyjnych. Rozejrzenie się bowiem w orografii i hydrografii całego tego terenu nie ma dla nas znaczenia pierwszorzędnego. To też szczegółowo omawianiem znaczenia poszczególnych, chociażby większych linii wodnych zajmować się nie będziemy.

Linja obronna Niemna (linję Bugu omawialiśmy już poprzednio) posiada trzy punkty ufortyfikowane. Najważniejszym punktem ufortyfikowanym tej linii jest Kowno. „Kowno, mówi Ludwik Mierosławski, jest kluczem wszystkich komunikacji Żmudzi, Kurlandji i Litwy z Królestwem. Z Kowna, jako z punktu najmocniej wyskakującego linii Niemeńskiej, w przecięciu najbliższej jest do wszystkich punktów teatru, objętego między źródłami Niemna a morzem Bałtyckiem; a do wszystkich dojść można prosto i bez żadnej mozolnej przeprawy, gdyż do tego kolana spromieniają się wszystkie główne napływy prawego brzegu Niemna. Kowno nazwałoby można Modlinem Litewskim“¹⁾. Znaczenie Kowna polega również i na tem, że jest to punkt ufortyfikowany, wysunięty naprzeciw twierdzy królewieckiej, że za-

¹⁾ L. Mierosławski. Powstanie Narodu Polskiego w roku 1830 i 1831. T. I. Paryż. 1845.

tem jest przeszkodą dla ruchów armji niemieckiej, opierającej się o królewiecki systemat forteczny, zamierzającej forsować linię Niemna. Kowno jest twierdzą 1-go rzędu, posiadającą silną załogę stałą (3 bataljony piechoty fortecznej, 5 bataljonów artylerji fortecznej, 1 kompanja saperów fortecznych, 1 oddział telegraficzny i balonowy wraz ze stacją gołębi pocztowych, 1 park inżynierski oraz 1 bateria artylerji wycieczkowej Nr 5, która w razie wojny formuje oddział, złożony z 3-ch baterji wycieczkowych).

Drugim co do znaczenia punktem ufortyfikowanym Niemna jest Grodno. Nie jest to dzisiaj jeszcze twierdza, jeno fortyfikacje na wzór łomżyńskich. Znaczenie Grodna polega przedewszystkiem na tem, że jest ono punktem pomocniczym Kowna względem twierdzy królewieckiej, oraz że nawiązuje łączność obronną między linią Biebrzy a linią Niemna. Załogę fortyfikacji grodzieńskich tworzą 2 bataljony piechoty fortecznej. Pomiedzy Kownem a Grodnem znajduje się *tête de pont* u miasteczka Olita na linii kolejowej Suwałki—Orany (linja Warszawa—Petersburg). Dodać należy, że jednocześnie fortyfikacje grodzieńskie i kowieńskie są również osłonami mostowemi dróg kolejowych, przecinających u tych miejscowości linię wodną Niemna.

Powyżej Kowna, na linii wodnej Dźwiny, u jej ujścia do zatoki ryskiej, leży twierdza Uśc—Dźwińsk o charakterze twierdzy nadmorskiej, która łącznie z drugą twierdzą nadmorską Libawą bronią dostępu do tych ważnych punktów wyładunkowych na morzu Bałtykiem. Na linii Dźwiny znajdują się również i fortyfikacje dynaburskie, które jednak charakteru stałych werków fortecznych nie posiadają. Dynaburg jest punktem obronnym na drodze od granicy niemieckiej do Petersburga, oraz wielkim magazynem wojskowym.

Linja Berezyny, tworząca razem z Dźwiną trzecią linię obronną od strony granicy państwowej rosyjsko-austriacko-niemieckiej, żadnych stałych wer-

ków fortecnych, odpowiadających dzisiejszym wy-
maganiom w tym kierunku, nie posiada. Również
linja Dniepru nowoczesnych werków fortecnych zgoła
nie ma, prócz małowartościowych już, starych forty-
fikacji u Smoleńska i Kijowa. Znaczący na-
leży, iż Smoleńsk jest kluczem dróg, prowadzących
w stronę Moskwy, Kijów zaś — ośrodkiem wszystkich
komunikacji Rusi. Na tem polega strategiczne znacze-
nie dwóch tych ważnych punktów naddnieprzańskich.

Na południo-zachodzie tylnego terenu strategicz-
nego wysoką wartość wojskową posiada trójkąt
Łuck—Równo—Dubno. Punkty te, będąc same
przez się ważnymi węzłami komunikacyjnymi, posia-
dają połowe fortyfikacje, podnoszące ich wartość
obronną. Wodną podstawą tego trójkąta jest syste-
mat dopływów Prypeci (Syr, Ikwa, Stubiel).

Jak z powyższego widać, systemat fortyfikacyj-
ny tyłów strategicznych Królestwa Polskiego jest
bardzo słaby. Taki stan rzeczy wynika z tego, iż do
niedawnych czasów cały wysiłek sfer wojskowych
rosyjskich skierowany był na stworzenie potężnej
linji obronnej Wisły—Bug—Narwi—Biebrzy oraz
Wieprza—Tyśmienicy. Na drugą (Bug—Niemen) oraz
trzecią linję obronną (Berezyna—Dźwina), a również
i na podstawę wodną Rosji — Dniepr, nie była
wcale w tym kierunku zwrócona uwaga.

Strategiczne tyły Królestwa Polskiego pod wzglę-
dem administracyjno-wojskowym tworzą dwa samo-
dzielne okręgi wojskowe: wileński i kijowski, z któ-
rych pierwszy jest frontem skierowanym przeciwko
Niemcom, drugi zaś — przeciwko Austrii. Oba te
okręgi wchodzi w skład przedniej linji dyslokacyj-
nej, posiadając każdy po 5 korpusów armji i silne
oddziały wojsk pozakorpusowych.

W wileńskim okręgu wojennym, odgraniczonym
od okręgu wojennego Kijowskiego linją wodną Pry-
peci (Polesie), stoją załoga:

Korpus II (sztab w Grodnie), składający się z 26 i 43 dy-
wizji piechoty, 2 dywizji kawalerji, 26 i 43 brygady
artylerji polowej, 2 dywizjonu artylerji konnej (3 i 4
baterje konne) oraz z 26 i 43 parku artyleryjskiego.

Korpus III (sztab w Wilnie), składający się z 27 i 28 dywizji piechoty, 3 dywizji kawalerji, 27 i 28 brygady artylerji polowej, 3 dywizjonu artylerji konnej (5 i 6 baterje konne) oraz z 27 i 28 parku artyleryjskiego.

Korpus IV (sztab w Mińsku), składający się z 30 i 40 dywizji piechoty, 30 i 40 brygady artylerji polowej oraz z 30 i 40 parku artyleryjskiego.

Korpus XVI (sztab w Witebsku), składający się z 25 i 41 dywizji piechoty, 25 i 41 brygady artylerji polowej oraz z 25 i 41 parku artyleryjskiego.

Korpus XX (sztab w Rydze), składający się z 29 i 45 dywizji piechoty, 1 samodzielnej brygady kawalerji, 29 i 45 brygady artylerji polowej oraz z 29 i 45 parku artyleryjskiego.

Z wojsk pozakorpusowych, załogujących na terenie tego okręgu, po za wojskami inżynierskimi, składającymi się z 5 bataljonów saperów (2, 3, 4, 16 i 20), z 2 bataljonów pontonierów (2 i 3) oraz parku inżynierskiego Nr 2, które-to oddziały łącznie tworzą 2 brygadę saperów (sztab w Wilnie), w szczególności należy: 1) 5 brygadę strzelców (pułki 17, 18, 19 i 20) wraz z jej artylerją (5 dywizjon artylerji strzeleckiej i 5 parku artyleryjskiego strzeleckiego), które-to wojska są skoncentrowane w Suwałkach, tuż prawie na samem pograniczu niemieckiem, oraz 2) silne oddziały ciężkiej artylerji moździerzowej i oblężniczej (3 i 4 dywizjony moździerzowe, razem 4 baterje ze swemi parkami i wileński pułk artylerji oblężniczej — 4 kompanje w Dynaburgu).

Względnie silne są również oddziały artylerji rezerwowej (1 brygada artylerji rezerwowej oraz 1 i 3 samodzielne baterje artylerji rezerwowej). Wileński okręg wojenny wyróżnia się swym silnym oddziałem wojsk kolejowych, składającym się z 2 bataljonu kolejowego — 7 kompanji oraz z 1 i 2 kompanji polowo-kolejowej, niezbędnych dla dowozu amunicji i ruchów artylerji oblężniczej.

Okręg wojenny kijowski wielkością liczebną załogujących na jego terenie wojsk dorównywa wileńskiemu okręgowi wojennemu. Załogę bowiem jego

tworzy, oprócz licznych oddziałów pozakorpusowych, 5 korpusów armji, a mianowicie:

Korpus IX (sztab w Kijowie), składający się z 5 i 44 dywizji piechoty, 9 dywizji kawalerji, 5 i 44 brygady artylerji polowej, 9 dywizjonu artylerji konnej (16 i 17 baterje konne) oraz z 5 i 44 parku artyleryjskiego.

Korpus X (sztab w Charkowie), składający się z 9 i 31 dywizji piechoty, 51 brygady rezerwowej piechoty, 10 dywizji kawalerji, 9 i 31 brygady artylerji polowej, 3 dońskiego dywizjonu artylerji konnej (2 i 3 baterje kozackie) oraz z 9 i 31 parku artyleryjskiego.

Korpus XI (sztab w Równie), składający się z 11 i 32 dywizji piechoty, 11 dywizji kawalerji, 11 i 32 brygady artylerji polowej, 11 dywizjonu artylerji konnej (18 i 19 baterje konne) oraz z 11 i 32 parku artyleryjskiego.

Korpus XII (sztab w Winnicy), składający się z 12 i 19 dywizji piechoty, 12 dywizji kawalerji, 12 i 19 brygady artylerji polowej, 2 dońskiego dywizjonu artylerji konnej (4 i 5 baterje kozackie) oraz z 12 i 19 parku artyleryjskiego.

Korpus XXI (sztab w Kijowie), składający się z 33 i 42 dywizji piechoty, 33 i 42 brygady artylerji polowej oraz z 33 i 42 parku artyleryjskiego.

Wojska pozakorpusowe, rozlokowane na terenie kijowskiego okręgu wojennego, składają się przede wszystkim z wojsk strzeleckich, w sile 4 pułków strzelców 9, 10, 11 i 12 (3 brygada strzelców) wraz z 3 dywizjonem artylerji strzeleckiej i parkiem artyleryjskim, skoncentrowanych w ważnym punkcie komunikacyjnym — Żmerynce. Ciężka artylerja, mianowicie 6 i 7 dywizjony moździerzowe (razem 4 baterje) oraz kijowski pułk artylerji obłęźniczej — 4 kompanje rozlokowane są: oddziały moździerzowe w Białej Cerkwi, artylerja zaś obłęźnicza w Kijowie. W skład artylerji pozakorpusowej wchodzi jeszcze: 1) artylerja rezerwowa (4 brygada artylerji rezerwowej i 2 samodzielna baterja artylerji rezerwowej) oraz 2 konny dywizjon artylerji górskiej (2 baterje)

wraz z 3 i 4 parkiem artylerji górskiej. Wszystkie te oddziały artyleryjskie mają swoje własne parki.

Wojska inżynierskie, rozlokowane w okręgu, wchodzą w skład 3 brygady saperów, mianowicie: 5, 6, 7, 14 i 21 bataljony saperów, 4 i 5 bataljony pontonierów oraz 3 park inżynierski. Pozatem w Kijowie konsystuje jeszcze 2 zakaspijski bataljon kolejowy (6 kompanji) wraz z 3 kompanją polowo-kolejową.

Pozatem w skład wojsk pozakorpusowych wchodzi jeszcze dosyć silne oddziały kawalerji kozackiej (z baterjami konnemi) oraz kawalerji rezerwowej i wojska o charakterze pomocniczym, których wyliczać nie będziemy.

Bliższe rozejrzenie się w systemacie dyslokacyjnym zarówno na terenie wileńskiego, jak i kijowskiego okręgu wojennego wykazuje, że wojska tam rozlokowane tworzą kadry armji o charakterze zaczepnym. Front armji wileńskiej skierowany jest przeciwko granicy niemieckiej, armji zaś kijowskiej — przeciwko granicy austriackiej (wschodnio-galicyskiej). Najlepiej o charakterze zaczepnym armji wileńskiej i kijowskiej świadczy nagromadzenie silnych oddziałów ciężkiej artylerji, zwłaszcza obłęźniczej do ataków linii fortecznych, oraz względnie mała siła oddziałów kawaleryjskich, wchodzących w skład korpusów, rozlokowanych na terenie tych okręgów. Akcja bowiem zaczepna kawalerji rosyjskiej w pierwszych przynajmniej okresach wojny, jak to poprzednio już nadmienialiśmy, ma wyłącznie charakter obronny. Ze względu więc na ofenzywną rolę armji wileńskiej i kijowskiej, oddziały kawaleryjskie są względnie słabe, zwłaszcza w korpusach, stojących nieco zdala od linii granicznej.

Sieć komunikacyjna tyłów Królestwa Polskiego jest względnie słaba. Dotyczy to przedewszystkiem sieci dróg szosowych oraz kolejowych. Drogi żelazne tyłów są to przedewszystkiem przedłużenia 6 magistralnych linii dowozowych Królestwa Polskiego, łączących ważniejsze punkty strategiczne tegoż z rosyjską podstawą kolejową. Pozatem słaba sieć kolei

drugorzędnych łączy poprzecznie ważniejsze ośrodki militarne tylnego terenu strategicznego.

Ważniejszymi punktami komunikacyjnymi tyłów strategicznych Królestwa Polskiego są: Wilno, Kowno, Dynaburg, Baranowice, Łuniniec, Mińsk, Smoleńsk, Bobrujsk, Homel, Kijów, Równo, Łuck, Dubno, Fastów, Koziatyn, Żmerynka, Mohylów.

Jako ośrodki magazynowe tyłów strategicznych Królestwa Polskiego należy wymienić: Dynaburg (skład artyleryjski, z wydziałami: artyleryjskim, prochowym, białej broni i amunicyjnym; skład materiałów, warsztaty inżynierskie i montażowe), Wilno (warsztaty obozowe), Bobrujsk (skład artyleryjski), Baranowice (magazyny intendentury), Równo (magazyny intendentury), Kijów (arsenał 1 klasy, skład artyleryjski, skład materiałów, warsztaty montażowe), Brjańsk (magazyny intendentury), Smoleńsk (magazyny intendentury), Kursk (skład artyleryjski) oraz Kremieńczug (skład artyleryjski i materiałów).

Tyły Królestwa Polskiego, jako systemat strategiczny, odznaczają się zupełnym prawie brakiem łańcucha fortecznego, z wyjątkiem linii wodnej Niemna i dolnego biegu Dźwiny. Posiadając gęsty systemat wodny, dwie główne linje obronne Bugo-Niemna i Berezyny—Dźwiny oraz trzecią drugorzędną linję Prypeci, cały ten teren posiada sam przez się poważną wartość obronną, znakomicie wzmocnioną bagnistem i lesistem Polesiem.

Sądząc z sieci dyslokacyjnej rosyjskiej, cały ten obszar tworzy dwa fronty ofenzywne, jeden przeciw Niemcom (wileński), drugi zaś przeciw Austrii (kijowski).

Sieć komunikacyjna tyłów Królestwa Polskiego jest wiązadłem pomiędzy siecią drogową tegoż a podstawą komunikacyjną rosyjską (Petersburg—Moskwa—Oreł—Charków—Odesa); uszkodzenie więc jej przerwałoby tę łączność, zadając tem samem poważny cios wartości militarnej Królestwa Polskiego.



DODATKI.

DODATKI.

I.

Omawiając sprawę rozlokowania na terenie Królestwa Polskiego sił robotniczych (rozdział IV, str. 54), podkreśliliśmy, iż biorąc pod uwagę jeno robotników wielkoprzemysłowych, otrzymamy większe jeszcze różnice w ich rozmieszczeniu. Na tem więc miejscu powracamy raz jeszcze do tej sprawy, aby bardziej uwydatnić istniejące pod tym względem stosunki oraz podkreślić, iż prawobrzeżna część kraju zupełnie jest ubogą w przedni materiał rewolucyjny, jakim są robotnicy wielkoprzemysłowi.

Wedle bowiem sprawozdań inspektorów fabrycznych¹⁾ za rok 1908, pracowało w 2432 większych zakładach przemysłowych Królestwa Polskiego, podległych inspekcji fabrycznej, 248.071 robotników wogóle. Jeżeli przyjmiemy, jak to już poprzednio czyniliśmy, linię rzeki Wisły za linię demarkacji, wówczas ogólna liczba zarówno zakładów przemysłowych (większych), jak i zatrudnionych w nich robotników rozłoży się zgoła nierównomiernie, a mianowicie: w 2138 zakładach lewobrzeżnych pracowało 229.613 robotników, w 294 zaś zakładach przemysłowych prawobrzeżnych — 18.458 robotników. Odsetkowo dane powyższe przedstawiają się następująco: lewobrzeżna część Królestwa Polskiego posiada 88⁰/₀ ogólnej liczby większych zakładów przemysłowych, prawobrzeżna zaś zaledwie 12⁰/₀. W fabrykach i zakładach lewego

¹⁾ Dane zawarte w tych sprawozdaniach zebrała i ogłosiła drukiem w warszawskim kwartalniku „Ekonomista“ pani R. Centnerszwerowa.

brzegu pracuje 92,6% ogólnej liczby robotników wielkoprzemysłowych, natomiast prawego jeno 7,4%. Już z pobieżnego chociażby przyjrzenia się tym danym odsetkowym najwyraźniej przekonać się można, że fabryki i zakłady prawobrzeżne naogół są zakładami mniejszemi, zatrudniającemi przeciętnie mniejsze liczby robotników, aniżeli fabryki lewobrzeżne.

Na ogólną liczbę 248.071 robotników w fabrykach i większych zakładach przemysłowych Królestwa Polskiego, pracowało 163.777 robotników mężczyzn, co wynosi 66,0% liczby ogólnej. Ogólna ta cyfra znów nierównomiernie rozpada się na obubrzeżne połacie kraju, wynosząc dla części lewobrzeżnej 148.519 robotników mężczyzn (90,7%), dla prawobrzeżnej zaś 15.258 robotników mężczyzn (9,3%). Stosunek ten pogarsza się jeszcze, jeżeli w rachubę weźmiemy jeno robotników mężczyzn starszych (powyżej lat 17-u), posiadających już pewną fizyczną zdolność do walki. Ogólna ich liczba, wynosząca 146.667 robotników, rozkłada się na obie części kraju, jak następuje: część lewobrzeżna 133.259 robotników (90,9%), część prawobrzeżna 13.408 (9,1%).

Wszystkie te dane cyfrowe rozpadły się na poszczególne gubernie następująco (tablica I.).

Tablica I.

Nazwa gubernji	Ogólna liczba większych zakładów przemysłowych	Ogólna liczba robotników	Ogólna liczba robotników mężczyzn	Powyżej lat 17-u	
lewobrzeżne	Warszawska	789	67988	47358	42657
	Kaliska	121	8720	5842	4930
	Kielecka	59	4770	3872	3362
	Piotrkowska	1054	141061	85416	76962
	Radomska	115	7074	6031	5348
prawobrzeżne	Lubelska	82	8657	7206	6310
	Siedlecka	47	2796	2232	1856
	Łomżyńska	48	2192	1570	1410
	Płocka	61	3972	3516	3174
	Suwalska	56	841	734	658

Jak z tablicy powyższej wynika, cały wielki przemysł Królestwa, a tem samem najludniejsze ogniska robotnicze ześrodkowane są w gubernji Piotrkowskiej i Warszawskiej. Sama gubernja Piotrkowska zatrudnia przeszło połowę robotników wielkoprzemysłowych Królestwa Polskiego. Z gubernji prawobrzeżnych najbardziej bogatą, że tak powiemy, w siłę robotników wielkoprzemysłowych jest gubernja Lubelska. Charakterystycznym jest, iż najuboższa w ośrodki wielkoprzemysłowe lewobrzeżna gub. Kielecka posiada znacznie więcej robotników wielkoprzemysłowych, aniżeli gub. Siedlecka i Łomżyńska, prawobrzeżne części kraju o wysokiem znaczeniu woj-skowym.

Dla ścisłości dodać trzeba, iż sprawozdania inspektorów fabrycznych nie obejmują zupełnie zakładów, podległych inspekcji górniczej, tak zwanym okręgowym inżynierom górniczym. Tymczasem zaś wszystkie te zakłady przemysłowe zaliczyć trzeba do kategorii przemysłu wielkiego, albowiem w olbrzymiej większości są to kopalnie węgla i huty oraz kopalnie rud i kamieniołomy. We wszystkich tych zakładach pracowało w r. 1908 około 54 tysięcy robotników, z których około 90% mężczyzn, tak iż ogólną cyfrę robotników wielkoprzemysłowych w Królestwie Polskiem można podnieść do 300 tysięcy.

Z punktu widzenia interesów walki ludowej rozmieszczenie robotników górniczo-hutniczych pogarsza jeszcze istniejący stan rzeczy, zwiększając absolutnie i odsetkowo siłę robotniczą w gubernjach lewobrzeżnych, obniżając ją tem samem w gubernjach prawobrzeżnych, gdyż cały, bez wyjątku prawie, przemysł górniczy i hutniczy ześrodkowany jest w gubernjach lewobrzeżnych: Piotrkowskiej, Kieleckiej i Radomskiej.

Słowem, główne ośrodki robotników wielkoprzemysłowych znajdują się wyłącznie w lewobrzeżnej połaci kraju, prawobrzeżna natomiast jest ich prawie że pozbawioną zupełnie. W tych warunkach rozwinięcie agitacji socjalistycznej i rewolucyjnej wśród włościanstwa, zamieszkałego w gubernjach prawo-

brzeźnych, wysuwa się na czoło naczelných potrzeb rewolucyjnych ludu polskiego w zaborze rosyjskim.

II.

Celem ułatwienia orientacji oraz dla umożliwienia przybliżonego chociażby obliczania sił nieprzyjacielskich, podajemy poniżej dane, dotyczące etatów liczebnych jednostek taktycznych dla ważniejszych rodzajów broni wojska rosyjskiego. Zaznaczyć musimy, iż podajemy etaty normalne, to znaczy nie pokojowe, które są rozmaite dla jednego nawet rodzaju broni, zależąc od wielu warunków i czynników, ale wedle norm stanu wojennego, które jeno za normy ogólne i stałe przyjąć można.

Dodamy, iż znaczna różnica pomiędzy etatem pokojowym a etatem wojennym istnieje tylko dla wojsk pieszych. Podczas bowiem gdy wojenny etat kompanji pieszej wynosi 225—250 uzbrojonych żołnierzy i oficerów, wówczas etat pokojowy tejże waha się od 80 do 120 najwyżej żołnierzy wogóle (łącznie z żołnierzami pozalinjowemi). Etat pokojowy natomiast kawalerji i w znacznym stopniu artylerji i wojsk inżynierskich dorównywa etatowi wojennemu tychże, tak iż podane poniżej dla tych rodzajów broni normy liczebne przyjąć można za podstawę do obliczenia ich siły liczebnej pokojowej. Natomiast przy obliczaniu pokojowych etatów wojsk pieszych należy za normę liczebną przyjmować conajwyżej 50⁰/₁₀₀ normy stałej — wojennej.

Stale, wojenne normy etatowe dla poszczególnych rodzajów i grup wojska rosyjskiego przedstawiają się następująco (tablice a., b., c., d., e.).

a. Piechota.

Rodzaj oddziału	Batalionów	Kompanji	Linijowych				Pozaliniowych				Razem	
			Oficerów	Podoficerów	Szeregowców	Ogółem	Przebite na kompanję	Oficerów	Podoficerów	Szeregowców		Ogółem
Pułk piechoty gwardji . . .	4	17 ¹⁾	75	306	3228	3609	225	4	25	476	505	4114
Pułk piechoty linijowej . . .	4	17 ¹⁾	75	306	3228	3609	225	4	25	476	505	4114
Pułk piechoty rezerwowej . .	2 ²⁾	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pułk piechoty strzeleckiej . .	2	8	31	154	1608	1793	225	4	13	231	248	2041
Oddział karabinów maszynowych	—	—	3	7	30	40	—	—	—	8	8	48

¹⁾ Pułk piechoty (gwardji, grenadierów i linijowej) liczy 16 kompanji linijowych i 1 pozaliniową (nie strojowią rota).

²⁾ Piechota rezerwowa w czasie wojny rozwija się do norm piechoty linijowej, zatem etat jej wojenny równa się etatowi piechoty linijowej. W czasie pokoju różnica cała polega na tem, iż pułk piechoty rezerwowej liczy 2 bataliony — 8 kompanji, podczas gdy pułk piechoty linijowej 4 bataliony — 16 kompanji.

b. Kawalerja.

Rodzaj oddziału	Dywizjonów	Szwadronów lub secin	Linijowych				Pozaliniowych				Razem	
			Oficerów	Podoficerów	Szeregowców	Ogółem	Przeciętnie na szwadron lub secinę	Oficerów	Podoficerów	Szeregowców		Ogółem
Pulk kawalerji gwardji . . .	2	6	34	76	799	909	150	3	9	46	58	967
Pulk kawalerji liniowej . . .	2	6	34	76	799	909	150	3	9	46	58	967
Pulk kawalerji kozackiej . . .	2	6	23	84	787	897	150	2	3	28	33	930

c. Artylerja ¹⁾.

Rodzaj oddziału	Linjowych			Pozalinjowych			Razem
	Oficerów	Podoficerów	Szeregowców	Ogółem	Podoficerów	Szeregowców	
Baterja gwardji piesza	6	20	217	243	4	26	30
Baterja linjowa piesza	6	20	217	243	4	26	30
Baterja gwardji konna	5	15	173	193	4	26	30
Baterja linjowa konna	5	15	173	193	4	26	30
Baterja kozacka konna	5	15	169	189	4	26	30

¹⁾ Zasadniczą jednostkę artyleryjską tworzy baterja, dlatego też podajemy normy etatowe dla baterji.

d. Inżynieria.

Rodzaj oddziału	Kompanji	Linijowych					Pozaliniowych					Razem
		Oficerów	Podoficerów	Szeregowców	Ogółem	Przeciętnie na kompanję	Oficerów	Podoficerów	Szeregowców	Ogółem		
Bataljon saperów ¹⁾	3	15	57	648	720	240	4	12	130	146	866	
Bataljon pontonierów	2	11	53	660	724	362	2	7	67	76	800	
Bataljon kolejowy	4	23	76	960	1059	265	3	9	78	90	1149	
Kompanja telegrafistów ¹⁾	—	7	53	155	215	215	—	4	125	129	344	

¹⁾ Bataljon saperów w czasie pokoju prócz 3-ich kompanji właściwych (saperskich) uzupełnia 4-ta kompanja telegrafistów.

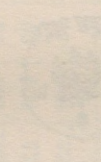
e. Parki i wojska obozowe.

Rodzaj oddziału	Oficerów	Podoficerów	Szeregowców	Razem
Park artyleryjski baterji 8-działowej	4	14	269	287
Park artyleryjski baterji 6-działowej	4	12	235	251
Park artyleryjski strzelecki	4	15	276	295
Oddział obozowy (trans- port armji)	3	12	173	288



a. Part 1: Major Expenses

Item	Quantity	Unit Price	Total	Description
1	100	1.50	150.00	Office supplies
2	50	3.00	150.00	Travel expenses
3	20	7.50	150.00	Printing costs
4	10	15.00	150.00	Professional fees
5	5	30.00	150.00	Legal services
6	3	50.00	150.00	Consulting fees
7	2	75.00	150.00	Research expenses
8	1	150.00	150.00	Equipment purchase
9	1	150.00	150.00	Software license
10	1	150.00	150.00	Insurance premium
11	1	150.00	150.00	Interest on loan
12	1	150.00	150.00	Depreciation expense
13	1	150.00	150.00	Charitable contribution
14	1	150.00	150.00	Gift tax expense
15	1	150.00	150.00	State income tax
16	1	150.00	150.00	Federal income tax
17	1	150.00	150.00	Capital gains tax
18	1	150.00	150.00	Gift tax credit
19	1	150.00	150.00	Charitable deduction
20	1	150.00	150.00	State tax credit
21	1	150.00	150.00	Foreign tax credit
22	1	150.00	150.00	Research and development credit
23	1	150.00	150.00	Energy-related credit
24	1	150.00	150.00	Employer's social security tax
25	1	150.00	150.00	Employer's Medicare tax
26	1	150.00	150.00	Employer's federal unemployment tax
27	1	150.00	150.00	Employer's state unemployment tax
28	1	150.00	150.00	Employer's state disability insurance tax
29	1	150.00	150.00	Employer's state health insurance tax
30	1	150.00	150.00	Employer's state dental insurance tax
31	1	150.00	150.00	Employer's state vision insurance tax
32	1	150.00	150.00	Employer's state life insurance tax
33	1	150.00	150.00	Employer's state accident insurance tax
34	1	150.00	150.00	Employer's state disability insurance tax
35	1	150.00	150.00	Employer's state health insurance tax
36	1	150.00	150.00	Employer's state dental insurance tax
37	1	150.00	150.00	Employer's state vision insurance tax
38	1	150.00	150.00	Employer's state life insurance tax
39	1	150.00	150.00	Employer's state accident insurance tax
40	1	150.00	150.00	Employer's state disability insurance tax
41	1	150.00	150.00	Employer's state health insurance tax
42	1	150.00	150.00	Employer's state dental insurance tax
43	1	150.00	150.00	Employer's state vision insurance tax
44	1	150.00	150.00	Employer's state life insurance tax
45	1	150.00	150.00	Employer's state accident insurance tax
46	1	150.00	150.00	Employer's state disability insurance tax
47	1	150.00	150.00	Employer's state health insurance tax
48	1	150.00	150.00	Employer's state dental insurance tax
49	1	150.00	150.00	Employer's state vision insurance tax
50	1	150.00	150.00	Employer's state life insurance tax



Faint, illegible text or a large watermark, possibly a company name or address, running vertically through the center of the page.

Skorowidz nazw i nazwisk.

Aleksandrów pograniczny, 35, 107.

Alpy, 64.

Anglja, 51.

Annopol, 31, 34.

Augereau, 35.

Augustowski kanał, 29, 40, 42.

Augustów, 43, 91, 92, 105.

Austrja, 12, 15, 20, 28, 29, 30, 37, 49, 51, 59, 62, 64, 65, 66, 68, 70, 71, 72, 78, 88, 89, 91, 92, 93, 115, 119.

Austro-Węgry, patrz **Austrja**.

B—C, 66.

Baltyckie morze (Baltyk), 13, 113, 114.

Baranowice, 109, 110, 113, 119.

Bazaine, 23.

Belgia, 51.

Berezyna, 28, 112, 114, 115, 119.

Berlin, 23, 38, 49, 64, 65.

Berżniki, 105.

Będzin, 81, 91.

Biała (siedlecka), 82, 104.

Biała Cerkiew, 117.

Biała Ruś, 27.

Białobrzegi, 37.

Białostocki pow., 60.

Białystok, 42, 44, 81, 82, 104, 109.

Biebrza, 28, 29, 40, 41, 42, 67, 68, 70, 72, 73, 89, 100, 104, 114, 115.

Bielski pow., 60.

Biłgoraj, 39, 82, 91, 92.

Biskupice, 38, 39.

Blume, 14.

Bobrujsk, 119.

Bochnia, 34.

Bołogoje, 109.

Breidsprecher, 107, 108.

Brjańsk, 109, 119.

Brody, 43, 66, 106.

Broki, 104.

Brzeska twierdza, 76.

Brześć Litewski, 39, 42, 43, 44, 65, 66, 68, 71, 72, 73, 77, 82, 84, 88, 90, 91, 94, 104, 109, 111, 113.

Brun, 8.

Bug, 13, 27, 28, 29, 38, 40, 41, 43, 44, 47, 67, 68, 72, 79, 94, 100, 112, 113, 115, 119.

Bugo-Narew, 39, 40, 41, 42, 43, 46, 47, 67, 68, 73, 89, 104, 115.

Bukowina, 19, 49, 105.

Bydgoszcz, 38, 64.

Bystrzowski, 2, 3, 27, 45.

Bystrzyca, 38.

Bzin, patrz **Skarżysko**.

Bzura, 37, 38, 45, 89.

Carlovitz-Maxen, 49, 74.
Charków, 108, 110, 117, 119.
Chełm, 38, 39, 44, 73, 84, 90, 109, 111.

- Chełmno, 64.
 Choroszeza, 42.
 Christiani, 19, 20, 65.
 Ciechanów, 42, 83.
 Ciecchocinek, 30, 107.
 Czarna Hańcza, 43.
 Czarne morze, 13.
 Czerców, 46.
 Czerniowce, 106.
 Czerwony Bór, 29.
 Czerwony Krzyż, 30.
 Częstochowa, 37, 45, 81, 86,
 91, 92, 111.
- D**ąbrowa, 33, 73, 111.
 Dęblin, 32, 33, 38, 39, 66,
 67, 68, 71, 73, 76, 77, 88,
 89, 91, 104, 108, 109, 110,
 111.
 Dęblińska twierdza, 38, 70,
 73, 76.
 Dniepr, 12, 13, 27, 28, 29, 40,
 43, 44, 62, 90, 112, 115.
 Dniepro-bużski kanał, 44.
 Dniestr, 64, 65, 66.
 Dobrzyń, 35.
 Dobrzyków, 35.
 Dorohusk, 44.
 Drohiczyn, 44.
 Drwęca, 40.
 Dubno, 115, 119.
 Dunajec, 34.
 Dynaburg, 114, 116, 119.
 Działoszyn, 45, 46.
 Dźwina, 28, 62, 112, 114, 115,
 119.
- E**łk, 42, 73.
- F**astów, 119.
 Francja, 8, 15, 49, 51, 64.
- G**alicja, 19, 34, 43, 49, 66, 67,
 94, 105.
 Garwolin, 34, 84, 104.
 Gdańsk, 64, 106.
 Głogów, 64.
 Goltz von der, 65.
 Goniądz, 73, 75.
 Gostynin, 86, 92.
 Góra Kalwarja, 34, 87.
- Grajewo, 42, 73, 81, 91, 105.
 Granica, 45, 73, 107.
 Grodno, 65, 93, 94, 104, 105,
 109, 114, 115.
 Grodzieńska gub. (ziemia), 43,
 51, 89.
 Grodzieński pow., 51, 55.
 Grudziąż, 64.
- H**alicz, 65.
 Haymerle, 66.
 Holandja, 51.
 Hołubie (wies), 43.
 Homel, 109, 113, 119.
 Hrubieszowski pow., 43.
 Hrubieszów, 39, 43, 84, 92.
- I**kwa, 115.
 Iłów, 42.
 Iża, 34.
 Insterburg, patrz Wystruć.
 Irena (osada), 38.
 Iwangród, patrz Dęblin.
 Izmail, 63.
- J**abłonna, 35, 42, 87, 88, 103,
 110.
 Janów (lubelski), 82, 91, 92.
 Jańsbork, 41.
 Jarosław, 65, 66, 106.
 Jarosławice, 39.
 Jedlińsk, 37.
 Józefów, 31.
- K**aliska gub., 52, 53, 54, 56,
 57, 58, 60, 69.
 Kalisz, 38, 45, 46, 80, 91.
 Kalwarja (suwalska), 91.
 Kamienna, 37.
 Karczew, 35, 39.
 Karpaty, 27, 28, 29, 64, 65,
 66, 79.
 Kartuzy, 84.
 Kazimierz, 31.
 Kielce, 36, 80, 81, 86, 92.
 Kielecka gub. (ziemia), 37, 52,
 53, 54, 56, 57, 58, 99.
 Kielecko-Radomski teatr, 37.
 Kijów, 88, 109, 111, 116, 117,
 118, 119.
 Kistrzyń, 64, 65.

- Klausewitz, 65.
 Kniaziewicz, 3.
 Kobryń, 84.
 Kock, 39.
 Koluszki, 37, 107, 111.
 Koźbiel, 39.
 Koło, 28, 45, 46.
 Koniecpol, 37.
 Konin, 46, 80, 91.
 Końskie, 80.
 Koprzywnica, 34.
 Korczyn, 34.
 Koszyce (wieś), 34.
 Kowel, 44, 84, 85, 92, 94, 109, 110, 111.
 Kowelski pow., 51, 89.
 Kowieńska twierdza, 70, 77.
 Kowno, 65, 70, 72, 91, 92, 93, 104, 105, 110, 113, 114, 119.
 Koziatyn, 109, 119.
 Kozienice, 80.
 Kraków, 37, 65, 66, 89, 92, 106, 108.
 Krasnystaw, 38, 39, 85
 Kraszkowice, 46.
 Kraśnik, 82.
 Kremieńczyk, 119.
 Kromołów, 45.
 Królestwo Polskie, 1, 2, 3, 10, 12, 13, 28, 29, 30, 33, 36, 37, 40, 43, 44, 45, 46, 47, 50, 51, 53, 55, 57, 59, 60, 62, 63, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 88, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 97, 98, 100, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 115, 118, 119.
 Królewiec, 65, 73, 100, 106.
 Kryłów, 44.
 Krzepice, 45.
 Księstwo Warszawskie, 60.
 Kujawska ziemia, 60.
 Kurcjusz, 30.
 Kurlandja, 113.
 Kursk, 109, 111, 119.
 Kutno, 46, 86, 92.
 Lec, 64, 65.
 Leer, 17.
 Legrand, 35.
 Leval, 35.
 Libawa, 114.
 Lida, 109, 110, 113.
 Lipno, 83, 91.
 Lissa, 28, 45.
 Lisswarta, patrz Lissa.
 Litewskie ziemie, patrz Litwa.
 Litwa, 13, 27, 47, 60, 72, 113.
 Liwiec, 44.
 Ljon, 49.
 Loetzen, patrz Lec.
 Lubartów, 38, 39.
 Lublin, 34, 35, 38, 39, 44, 73, 82, 87, 90, 105, 109, 111.
 Lubelska gub. (ziemia), 31, 52, 54, 56, 57, 58, 60, 89, 92, 97, 99.
 Lubelskie góry, 29.
 Luksemburg, 51.
 Lwów, 44, 66, 106, 111.
 Łapy, 42, 73, 109.
 Łęczna, 39.
 Łęczycza, 37.
 Łochów, 104.
 Łomża, 29, 40, 41, 42, 68, 81, 82, 91, 103, 104, 105.
 Łomżyńska gub. (ziemia), 52, 54, 55, 56, 57, 58, 89, 97, 99, 104.
 Łomżyńskie fortyfikacje, 73, 76.
 Łowicz, 37, 38, 46, 80, 86, 111.
 Łódź, 37, 46, 80, 81, 107, 111.
 Łuck, 94, 115, 119.
 Ług, 44.
 Łuków, 38, 44, 82, 83, 85, 88, 90, 104, 109, 110, 111.
 Łuniniec, 109, 110, 113, 119.
 Łysobyki, 38.
 Maciejowice, 34.
 Magnuszew, 34.
 Malbork, 64.
 Małkinia, 44, 109, 111.
 Małopolska, 47.
 Marjampol, 91, 105.
 Mazowiecka ziemia, 60.

- Mejen, 98.
 Metz, 23.
 Meuse'a, 64.
 Mężenin, 104.
 Michniewicz, 17.
 Mierosławski, 3, 5, 6, 13,
 46, 67, 71, 113.
 Międzyrzec, 104.
 Miłosław, 5.
 Mińsk (litewski), 109, 116, 119.
 Mińsk Mazowiecki, 84, 87,
 104.
 Mława, 42, 82, 91.
 Mniszew, 37.
 Modlin, 33, 35, 37, 41, 42, 47,
 67, 68, 71, 72, 73, 74, 77,
 88, 89, 91, 103, 104, 108,
 109.
 Modliński trójkąt, patrz Na-
 poleoński trójkąt.
 Modlińska twierdza, 35, 70,
 71, 73, 74, 75.
 Mohylów, 119.
 Mońki, 81.
 Morawy, 49.
 Morgi (wieś), 30, 34.
 Moselle'a, 64.
 Moskwa, 13, 63, 68, 72, 108,
 109, 110, 115, 119.
 Mozyr, 112.
 Muchawiec, 29, 44, 68.
- N**adbrzezie, 34.
 Napoleon, 13, 17, 68.
 Napoleoński trójkąt, 71, 73, 86.
 Narew, 28, 29, 31, 32, 38, 40,
 41, 42, 43, 47, 67, 68, 70,
 72, 75, 89, 100, 104, 109.
 Ner, 45.
 Nida, 36.
 Niemcy, 12, 28, 29, 49, 51,
 59, 62, 64, 68, 69, 70, 71,
 78, 88, 89, 91, 92, 93, 115,
 119.
 Niemen, 28, 29, 40, 41, 42,
 43, 47, 67, 68, 70, 71, 72,
 73, 79, 93, 94, 100, 104, 112,
 113, 114, 115, 119.
 Niepołomice, 34.
 Nieszawa, 35.
 Nowe Miasto, 37.
- Nowogeorgiewsk, patrz Mod-
 lin.
 Noworadomsk, 45, 46, 86.
 Nowy Dwór, 41.
 Nowy Sącz, 106.
 Nur, 44.
 Nurzec, 28, 44.
- O**bert, 91.
 Odesa, 108, 109, 110, 119.
 Odra, 29, 45, 64, 65, 71, 72.
 Olita, 93, 105, 114.
 Omulew, 41.
 Opatowiec, 34.
 Opatów, 34.
 Orany, 114.
 Orzeł, 108, 109, 110, 119.
 Orzec, 41.
 Osiaków, 46.
 Osowiec, 42, 68, 71, 73, 77,
 88, 91, 103, 104, 109.
 Osowiecka twierdza, 70, 73, 75.
 Ostrołęka, 39, 40, 41, 42, 44,
 68, 73, 81, 83, 87, 91, 104,
 109, 110, 111.
 Ostrowiec, 37.
 Ostrów, 29, 42, 83, 90, 104,
 105.
 Oświęcim, 92.
 Otwock, 39.
- P**arczew, 39.
 Paryż, 49.
 Petersburg, 13, 42, 44, 63, 68,
 70, 108, 109, 110, 111, 114,
 119.
 Pilawa, 39, 44, 73, 109.
 Pilawa (morska), 65.
 Pilica, 27, 29, 31, 34, 37, 45.
 Pina, 41.
 Pińczów, 36, 80, 91.
 Pińsk, 112.
 Piotr Wielki, 62.
 Piotrkowska gub. (ziemia),
 52, 53, 54, 56, 57, 58, 60,
 98, 99.
 Piotrków, 46, 80.
 Pisa, 41.
 Płock, 32, 33, 35, 83, 86, 91, 92.
 Płocka gub. (ziemia), 52, 54,
 56, 57, 58, 89, 98, 99.

Podgórze, 92.
 Podole, 94.
 Podwoleczyska, 106.
 Pojezierze pruskie, 41.
 Polesie, 27, 28, 112, 113, 115, 119.
 Polska, 27, 62, 67, 72.
 Połaga, 63.
 Połock, 109.
 Port-Artura, 10, 93.
 Powązki, 90.
 Poznań, 37, 38, 45, 46, 64, 89, 106, 108.
 Praga, 71, 90, 103.
 Prądyński, 3, 112.
 Pregoja, 65.
 Proсна, 29, 45.
 Prusy, patrz Niemcy.
 Prusy Królewskie, 67, 73, 94.
 Prusy Wschodnie, 65.
 Prusy Zachodnie, 65.
 Pruzany, 85.
 Prypeć, 72, 112, 115, 119.
 Przasnysz, 83.
 Przedbórz, 37.
 Przemyśl, 65, 66, 106.
 Przytyk, 37.
 Puławy, 31, 34, 47, 82.
 Pułtusk, 42, 68, 73, 83, 104.
 Pyzdry, 45.
Radom, 34, 35, 80, 81.
 Radomka, 37.
 Radomska gub. (ziemia), 31, 52, 53, 54, 56, 57, 58, 99.
 Radzyń, 87, 104.
 Rataje, 34.
 Rawa, 86.
 Rawa-Ruska, 111.
 Ren, 64.
 Rosja, 1, 3, 10, 12, 13, 28, 30, 36, 40, 43, 45, 46, 49, 50, 51, 55, 60, 62, 63, 64, 66, 68, 69, 70, 71, 72, 77, 79, 80, 88, 89, 90, 91, 93, 94, 95, 96, 97, 106, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 115.
 Rozoga, 41.
 Rozwadów, 65.
 Rożany, 42, 68, 73, 83, 104.

Równo, 91, 109, 113, 115, 117, 119.
 Ruś, 13, 47, 72, 115.
 Rwi, 41.
 Ryczywół, 34.
 Ryga, 116.
 Rypin, 83, 91.
 Rzeszów, 106.
Samarska gub., 82.
 Sambor, 65, 66, 106.
 San, 31, 64, 65, 66.
 Sandomierskie góry, 29, 31.
 Sandomierz, 34.
 Saratowska gub., 82, 85.
 Sebastopol, 69.
 Sejny, 105.
 Serock, 41, 42, 68, 71, 73, 75, 103, 104.
 Siedlce, 81, 82, 83, 84, 87, 90, 104, 109, 110.
 Siedlecka gub. (ziemia), 31, 52, 54, 55, 56, 57, 58, 87, 97, 99.
 Siekierki, 35.
 Sieradz, 46.
 Sierpiec, 83, 91.
 Skarżysko, 37, 111.
 Skawina, 92.
 Skierniewice, 38, 80, 86, 107, 111.
 Skrwa, 40.
 Skrzynno, 37.
 Skwa, 41.
 Śląsk Cieszyński, 49.
 Słonimski pow., 51.
 Słupce, 46.
 Smoleńsk, 109, 115, 119.
 Sochaczew, 35, 37, 38.
 Sokal, 111.
 Sokólski pow., 60.
 Sokółka, 81.
 Solec, 31, 34.
 Sosnowiec, 45, 107.
 Soult, 35.
 St. Hilaire, 35.
 Stanisławów, 106.
 Staszów, 80, 91.
 Sterdyń, 43.
 Strękowa Góra, 104.
 Stroble, 42.

- Stryj, 106.
 Stubieli, 115.
 Styr, 115.
 Sucha, 106.
 Sulejów, 37.
 Suwalska gub., 51, 52, 54, 55,
 56, 57, 58, 59, 97, 99.
 Suwałki, 105, 114, 116.
 Szara, 28.
 Szczebrzeszyn, 39.
 Szczecin, 64.
 Szczekoclny, 37.
 Szczuczyn, 42, 81, 91.
 Szwajcarja, 15, 51.
- Ś**
- Świder, 39.**
- Tarnobrzeg, 34.**
 Tarnopol, 43.
 Tarnów, 34, 106.
 Todtleben, 69.
 Tomaszów lub., 82, 91, 92.
 Tomaszów rawski, 37.
 Toruń, 37, 38, 40, 64, 100,
 108.
 Trzna, 44.
 Trzebinia, 92.
 Turek, 46.
 Tykocin, 40.
 Tyśmienica, 38, 67, 68, 72, 73,
 100, 105, 115.
- U**
- Ukraina, 27.**
 Uniejów, 46.
 Uściuług, 44.
 Uść Dźwińsk, 114.
 Utrata, 35.
- W**
- Warszawa, 30, 33, 34, 35, 37,**
 38, 39, 42, 44, 45, 46, 52,
 56, 64, 65, 68, 71, 72, 73,
 80, 82, 83, 84, 85, 86, 87,
 88, 89, 90, 91, 103, 104, 106,
 107, 109, 110, 111, 114.
 Warszawska gub. (ziemia), 31,
 52, 53, 54, 56, 57, 58, 97,
 99, 104.
 Warszawska twierdza, 70, 71,
 73, 74, 75.
 Warszawski obwód ufortyfi-
 kowany, 73, 74.
- Warta, 27, 28, 29, 37, 44, 45,
 64, 65, 89.
 Węgrów, 104.
 Węgry, 20, 66.
 Whistler, 107.
 Widawa, 28, 45.
 Widawka, 45.
 Widzów, 45.
 Wielica, 38.
 Wielkie Łuki, 109.
 Wieluń, 46.
 Wieprz, 29, 38, 39, 46, 47, 67,
 68, 70, 72, 73, 100, 105, 115.
 Wilga, 39.
 Wilno, 88, 109, 110, 113, 116.
 Wilkowyszki, 82, 91, 119.
 Winnica, 117.
 Wisła, 27, 28, 29, 30, 31, 32,
 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39,
 40, 41, 42, 43, 45, 46, 47,
 53, 55, 56, 57, 58, 60, 62,
 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70,
 72, 73, 77, 79, 88, 89, 92,
 94, 97, 98, 100, 103, 104,
 105, 106, 107, 108, 110, 111,
 115.
 Wiślica, 36.
 Witebsk, 116.
 Wizna, 40, 41.
 Wkra, 41.
 Włochy, 15, 51, 64.
 Włocławek, 33, 46, 80, 81, 83,
 88, 91.
 Włodawa, 39, 44, 85.
 Włodzimierski pow., 51, 89.
 Włodzimierz Wołyński, 39, 44,
 72, 84, 92, 94, 110, 111.
 Wola, 90.
 Wołga, 78.
 Wołyń, 27, 43, 55.
 Wołyńska gub. (ziemia), 51,
 55, 60, 89.
 Wrocław, 38, 45, 46, 64, 89,
 106, 108.
 Wystruć, 70.
 Wyszaków, 42, 43, 44, 104,
 109.
 Wyszogród, 32, 35, 37.
- Zakroczym, 35.**
Zaleszczyki, 65.

Zambrów, 42, 82, 90.
Zamość, 38, 39, 82, 84, 91, 92.
Zapolice, 46.
Zator, 92.
Zawichost, 30, 31, 34.
Zęgrska twierdza, 71, 73, 75.
Zęgrze, 42, 68, 71, 73, 75, 103,
104, 110.
Zołotarew, 65.

Zwardoń, 106.
Zwierzyniec, 39.
Zyrzyn, 35.

Żabinka, 113.
Żarnowiec, 37.
Żelawa, 72.
Żmerynka, 109, 117, 119.
Żmujdz, 27, 113.

SPIS RZECZY

155



Handwritten text in the top left column, including names and dates.

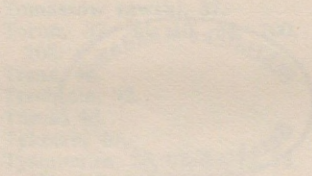
Handwritten text in the middle left column, including names and dates.

Handwritten text in the bottom left column, including names and dates.

Handwritten text in the top right column, including names and dates.

Handwritten text in the middle right column, including names and dates.

Handwritten text in the bottom right column, including names and dates.



SPIS RZECZY.

	Str.
Przedmowa	1
I. Wartość bojowa armji oraz główny teże wartości czynnik	5
II. Określenie gieografji wojskowej i jej główne działy .	14
III. Oro- i hydrograficzna charakterystyka Królestwa Pol- skiego	27
IV. Stosunki ludnościowe Królestwa Polskiego	48
V. Systemat fortyfikacyjny oraz dyslokacja wojsk w Kró- lestwie Polskiem	62
VI. Sieć komunikacyjna Królestwa Polskiego	96
VII. Tyły strategiczne Królestwa Polskiego	112
Dodatki	121
Skorowidz nazw i nazwisk	133

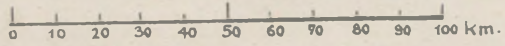
SPIS ZAWIĄZANY

1	Wstęp
2	I. Wstęp
3	II. Wstęp
4	III. Wstęp
5	IV. Wstęp
6	V. Wstęp
7	VI. Wstęp
8	VII. Wstęp
9	VIII. Wstęp
10	IX. Wstęp
11	X. Wstęp
12	XI. Wstęp
13	XII. Wstęp
14	XIII. Wstęp
15	XIV. Wstęp
16	XV. Wstęp
17	XVI. Wstęp
18	XVII. Wstęp
19	XVIII. Wstęp
20	XIX. Wstęp
21	XX. Wstęp
22	XXI. Wstęp
23	XXII. Wstęp
24	XXIII. Wstęp
25	XXIV. Wstęp
26	XXV. Wstęp
27	XXVI. Wstęp
28	XXVII. Wstęp
29	XXVIII. Wstęp
30	XXIX. Wstęp
31	XXX. Wstęp
32	XXXI. Wstęp
33	XXXII. Wstęp
34	XXXIII. Wstęp
35	XXXIV. Wstęp
36	XXXV. Wstęp
37	XXXVI. Wstęp
38	XXXVII. Wstęp
39	XXXVIII. Wstęp
40	XXXIX. Wstęp
41	XL. Wstęp
42	XLI. Wstęp
43	XLII. Wstęp
44	XLIII. Wstęp
45	XLIV. Wstęp
46	XLV. Wstęp
47	XLVI. Wstęp
48	XLVII. Wstęp
49	XLVIII. Wstęp
50	XLIX. Wstęp
51	L. Wstęp
52	LXI. Wstęp
53	LXII. Wstęp
54	LXIII. Wstęp
55	LXIV. Wstęp
56	LXV. Wstęp
57	LXVI. Wstęp
58	LXVII. Wstęp
59	LXVIII. Wstęp
60	LXIX. Wstęp
61	LXX. Wstęp
62	LXXI. Wstęp
63	LXXII. Wstęp
64	LXXIII. Wstęp
65	LXXIV. Wstęp
66	LXXV. Wstęp
67	LXXVI. Wstęp
68	LXXVII. Wstęp
69	LXXVIII. Wstęp
70	LXXIX. Wstęp
71	LXXX. Wstęp
72	LXXXI. Wstęp
73	LXXXII. Wstęp
74	LXXXIII. Wstęp
75	LXXXIV. Wstęp
76	LXXXV. Wstęp
77	LXXXVI. Wstęp
78	LXXXVII. Wstęp
79	LXXXVIII. Wstęp
80	LXXXIX. Wstęp
81	LXXXX. Wstęp
82	LXXXXI. Wstęp
83	LXXXXII. Wstęp
84	LXXXXIII. Wstęp
85	LXXXXIV. Wstęp
86	LXXXXV. Wstęp
87	LXXXXVI. Wstęp
88	LXXXXVII. Wstęp
89	LXXXXVIII. Wstęp
90	LXXXXIX. Wstęp
91	LXXXXX. Wstęp
92	LXXXXXI. Wstęp
93	LXXXXXII. Wstęp
94	LXXXXXIII. Wstęp
95	LXXXXXIV. Wstęp
96	LXXXXXV. Wstęp
97	LXXXXXVI. Wstęp
98	LXXXXXVII. Wstęp
99	LXXXXXVIII. Wstęp
100	LXXXXXIX. Wstęp
101	LXXXXXX. Wstęp
102	LXXXXXXI. Wstęp
103	LXXXXXXII. Wstęp
104	LXXXXXXIII. Wstęp
105	LXXXXXXIV. Wstęp
106	LXXXXXXV. Wstęp
107	LXXXXXXVI. Wstęp
108	LXXXXXXVII. Wstęp
109	LXXXXXXVIII. Wstęp
110	LXXXXXXIX. Wstęp
111	LXXXXXXX. Wstęp
112	LXXXXXXXI. Wstęp
113	LXXXXXXXII. Wstęp
114	LXXXXXXXIII. Wstęp
115	LXXXXXXXIV. Wstęp
116	LXXXXXXXV. Wstęp
117	LXXXXXXXVI. Wstęp
118	LXXXXXXXVII. Wstęp
119	LXXXXXXXVIII. Wstęp
120	LXXXXXXXIX. Wstęp
121	LXXXXXXXX. Wstęp
122	LXXXXXXXXI. Wstęp
123	LXXXXXXXII. Wstęp
124	LXXXXXXXIII. Wstęp
125	LXXXXXXXIV. Wstęp
126	LXXXXXXXV. Wstęp
127	LXXXXXXXVI. Wstęp
128	LXXXXXXXVII. Wstęp
129	LXXXXXXXVIII. Wstęp
130	LXXXXXXXIX. Wstęp
131	LXXXXXXXX. Wstęp
132	LXXXXXXXXI. Wstęp
133	LXXXXXXXII. Wstęp
134	LXXXXXXXIII. Wstęp
135	LXXXXXXXIV. Wstęp
136	LXXXXXXXV. Wstęp
137	LXXXXXXXVI. Wstęp
138	LXXXXXXXVII. Wstęp
139	LXXXXXXXVIII. Wstęp
140	LXXXXXXXIX. Wstęp
141	LXXXXXXXX. Wstęp
142	LXXXXXXXXI. Wstęp
143	LXXXXXXXII. Wstęp
144	LXXXXXXXIII. Wstęp
145	LXXXXXXXIV. Wstęp
146	LXXXXXXXV. Wstęp
147	LXXXXXXXVI. Wstęp
148	LXXXXXXXVII. Wstęp
149	LXXXXXXXVIII. Wstęp
150	LXXXXXXXIX. Wstęp
151	LXXXXXXXX. Wstęp
152	LXXXXXXXXI. Wstęp
153	LXXXXXXXII. Wstęp
154	LXXXXXXXIII. Wstęp
155	LXXXXXXXIV. Wstęp
156	LXXXXXXXV. Wstęp
157	LXXXXXXXVI. Wstęp
158	LXXXXXXXVII. Wstęp
159	LXXXXXXXVIII. Wstęp
160	LXXXXXXXIX. Wstęp
161	LXXXXXXXX. Wstęp
162	LXXXXXXXXI. Wstęp
163	LXXXXXXXII. Wstęp
164	LXXXXXXXIII. Wstęp
165	LXXXXXXXIV. Wstęp
166	LXXXXXXXV. Wstęp
167	LXXXXXXXVI. Wstęp
168	LXXXXXXXVII. Wstęp
169	LXXXXXXXVIII. Wstęp
170	LXXXXXXXIX. Wstęp
171	LXXXXXXXX. Wstęp
172	LXXXXXXXXI. Wstęp
173	LXXXXXXXII. Wstęp
174	LXXXXXXXIII. Wstęp
175	LXXXXXXXIV. Wstęp
176	LXXXXXXXV. Wstęp
177	LXXXXXXXVI. Wstęp
178	LXXXXXXXVII. Wstęp
179	LXXXXXXXVIII. Wstęp
180	LXXXXXXXIX. Wstęp
181	LXXXXXXXX. Wstęp
182	LXXXXXXXXI. Wstęp
183	LXXXXXXXII. Wstęp
184	LXXXXXXXIII. Wstęp
185	LXXXXXXXIV. Wstęp
186	LXXXXXXXV. Wstęp
187	LXXXXXXXVI. Wstęp
188	LXXXXXXXVII. Wstęp
189	LXXXXXXXVIII. Wstęp
190	LXXXXXXXIX. Wstęp
191	LXXXXXXXX. Wstęp
192	LXXXXXXXXI. Wstęp
193	LXXXXXXXII. Wstęp
194	LXXXXXXXIII. Wstęp
195	LXXXXXXXIV. Wstęp
196	LXXXXXXXV. Wstęp
197	LXXXXXXXVI. Wstęp
198	LXXXXXXXVII. Wstęp
199	LXXXXXXXVIII. Wstęp
200	LXXXXXXXIX. Wstęp

MAPY.

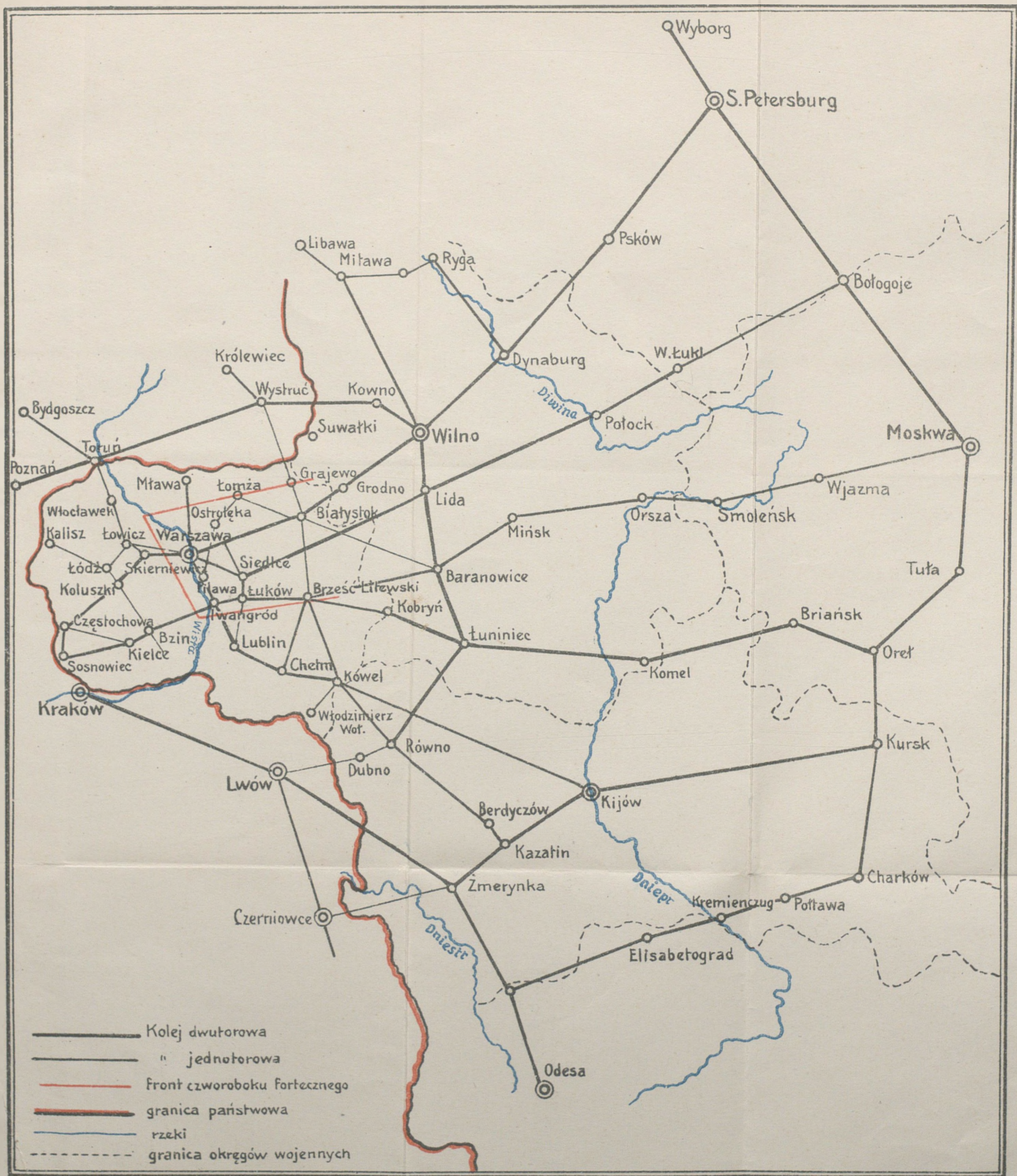
- I. Królestwo Polskie: sieć wodna, linie orograficzne i fortyfikacyjne.
 - II. Sieć kolejowa w Królestwie Polskiem wraz ze strategiczną podstawą kolejową i linjami magistralnymi.
-

Skala



- miasto i większa osada
- ⊙ twierdza i punkt ufortyfikowany
- rzeki
- granicą państwową
- front ufortyfikowany





BIBLIOTEKA

ASG

NAUKOWA

141110